

OLAVIA TAXI
droga wolna
691 166 605

TANIA TAXI
697 703 657
CAŁODOBOWO

Sterroryzowali personel szpitala s.4

reklama

RADIO-TAXI OLAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

10 października 2013
nr 41 (1065)
rok XXIII
cena 2,90 zł 8% VAT
www.gazeta.olawa.pl
Index 324280
ISSN 1509-0809



powiatowa

GAZETA POWIATOWA - WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

Prywatny bankomat?

- Zrobili sobie prywatny bankomat z tego LGD - mówi była pracownica, którą trzy lata temu zwolniono, gdy zgłosiła nieprawidłowości i prosiła o skontrolowanie stowarzyszenia. Opowiedziała nam o zwyczajach, jakie wtedy tam panowały

- Nie dopuściłem się żadnych nieprawidłowości - powtarza Tomasz Kołodziej, były prezes LGD (wcześniej przewodniczący Rady Programowej oraz dyrektor biura) i zapowiada procesy sądowe, gdyby ktoś tak mówił

LGD

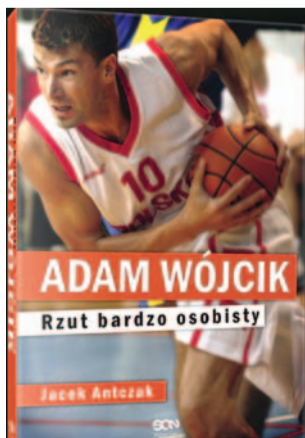


Jeszcze trwa audyt stowarzyszenia, ale już wyciekają pewne informacje, potwierdzające nieprawidłowości w funkcjonowaniu Lokalnej Grupy Działania „Starorzecze Odry”

Książka o „Oławie”

s. 18

Adam Wójcik, wybitny polski koszykarz, przyjedzie w piątek 11 października do Oławy



W swoim rodzinnym mieście spotka się z fanami koszykówki, w Starostwie Powiatowym, a okazją do wizyty jest promocja biografii popularnego „Oławy”. Dla naszych Czytelników mamy dwie książki, autorstwa Jaceka Antczaka, z autografem Adama Wójcika. Otrzymają je dwie osoby, które najszybciej zadzwonią do naszej redakcji w piątek 11 października, między godziną 10.30 a 10.45, i poprawnie odpowie na pytanie:
- Ile punktów zdobył Adam Wójcik w Polskiej Lidze Koszykówki?

Terror, mafia i... referendum

s. 3



Nowość Żelazko ABACOSUN

- zabiegi na ciało, zabiegi liftingujące.

Nowoczesne zabiegi oczyszczające, regenerujące, odmładzające.

LASEROWE ZAMYKANIE NACZYNEK

BOTOX, KOREKTA ZMARSZCZEK

MAKIAŻ PERMANENTNY

ZAPRASZAMY

centrum kosmetyki profesjonalnej
Młyńska 1 tel 71 303 30 29, 509 166 914.

TNIEMY CENY GRZEJNIKÓW
Sprawdź naszą ofertę
50% taniej! in-kom
Tel. 71 318 81 63
UWAGA! NOWA LOKALIZACJA J-L, ul. Wrocławska 55

IMPRESJA - PYSZNE JEDZENIE!

Znajdź nas na www.facebook.com/olawaimpresja

Oława, ul. Chrobrego 19
DOWÓZ - tel. 609 606 923



Oławskiej obwodnicy nie ma w planie

POWIAT

Temat wraca

W rządowych planach budowy obwodnic na lata 2014-2020 nie zapisano Oławy. Poseł Roman Kaczor zapewnia, że pracuje nad tą sprawą, ale coraz mniej osób mu wierzy

Ponad pół roku temu samorzady podpisały porozumienie, w sprawie sporządzenia, finansowania i opracowania studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego południowo-zachodniej obwodnicy Oławy, w ciągu drogi krajowej nr 94. Burmistrz Oławy przekazał porozumienie do podpisania i akceptacji Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie. Odpowiedzi nie ma do dziś.

Tymczasem niedawno rząd przedstawił plan budowy 12 obwodnic w najbliższych sześciu latach. Oławy w nim nie ma. Są m.in.: Nysa, Kłodzko i Wieluń.

Ta wiadomość zelektryzowała wielu oławian, a także działaczy stowarzyszenia „Obwodnica dla Oławy”. - *Chcielibyśmy wiedzieć, co się dzieje* - mówi Dawid Karbowski ze stowarzyszenia. - *Nie znamy konkretnych. W kwietniu 2013 burmistrz mówił, że w latach 2016-2018 będzie budowana obwodnica. W przyszłym roku powinny się rozpocząć prace nad planem. Jeżeli nie będą podjęte, zorganizujemy blokadę. Poseł Kaczor mówi, że pracuje nad sprawą obwodnicy. Trzymamy kciuki za tę inwestycję, ale coraz*

mniej wierzymy w obietniczki polityków. Przez 7 miesięcy nie podpisano porozumienia i nic nie zapowiada, że będzie podpisane.

Nie wierzy w to także dolnośląski radny Paweł Hreniak (PiS), który walczył o oławską obwodnicę w Sejmiku. - *Porozumienia z GDDKiA nadal nie ma. Wystarczyłoby, żeby rok temu radni PO w Sejmiku przegłosowali mój wniosek do budżetu województwa i sprawa by ruszyła. Kilka dni temu ponowiłem wniosek do budżetu na rok 2014. Zobaczmy, co się wydarzy.*

Poseł Roman Kaczor, niezadowolony brakiem Oławy w planach rządowych, twierdzi, że lista ministra transportu będzie jeszcze uzupełniana. Mówi, że oławską obwodnicę

może być finansowana na dwa sposoby - w stu procentach z Ministerstwa Transportu, albo przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego: - *Cały czas nad tym pracuję, prowadzone są rozmowy na szczeblu ministerialnym. Wkrótce w Warszawie ma się odbyć spotkanie z marszałkiem województwa dolnośląskiego Rafałem Jurkowiakiem, w celu określenia, w ilu procentach obwodnica może być dofinansowana z budżetu województwa. Aktualna jest także propozycja przesunięcia środków z wiaduktu (ok. 80 mln zł). Cały czas wierzę w to, że uda się podpisać porozumienie, a inwestycja będzie realizowana przez Urząd Marszałkowski i GDDKiA.*

MONIKA GAŁUSZKA-SUCHARSKA
msucharaska@gazeta.olawa.pl



Mieszkańcy Oławy pokazywali, że chcą obwodnicy

POWIAT

Nie pierwszy raz

W połowie września włamał się do firmy w Dziuplinie. Ukradł 13 tysięcy złotych. To niejedyny przestępstwo na jego koncie

Ukradł quada i pieniądze

Policjanci z referatu kryminalnego w Jelczu-Laskowicach zatrzymali 18-latkę z powiatu oleśnickiego. W toku czynności procesowych udowodniono mu kradzież pieniędzy i szereg innych przestępstw. Mieszkańcowi Miłoszyc ukradł

quada, wartego pięć tysięcy złotych. Policjanci odzyskali ten łup. Chłopak najczęściej kradł radioodtwarzacze i inne wartościowe rzeczy, pozostawiane w samochodach. W przeszłości był już pod nadzorem sądu. Grozi mu do pięciu lat więzienia. (AH)



Policjanci odzyskali quada

**NAJTAŃSZE
OPŁATY**

SM ODRA, ZWIK Oława,
Van Gansewinkel

**za darmo
DACOPPA**

1. ul. Chrobrego 33 a (sklep firmowy Brudnik)
2. ul. 1 Maja 22/V (deptak obok sklepu DUET)
3. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
4. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
5. Jelcz-Laskowice, ul. Oławska 25 (Intermarche)

**NAJWIĘKSZE DOŚWIADCZENIE
NAJWIĘKSZE ZAUFANIE
SERDECZNIE ZAPRASZAMY**

REKLAMA

Chcą zwolnić Chudego

POWIAT

Polityka

Rada Powiatu zajmie się sprawą pracy radnego Platformy Obywatelskiej

Do Biura RP wpłynął 26 września wniosek od dyrekcji Dolnośląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego we Wrocławiu, o podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z Markiem Chudym. Mandat radnego chroni go bowiem przed utratą pracy. Zgodę na zwolnienie musi wyrazić Rada Powiatu.

Jest on zatrudniony w Dolnośląskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego, na stanowisku kierownika ds. administracyjno-gospodarczych. Dlaczego



arch.GP-WO

Marek Chudy nie chce się wypowiadać na temat pisma swojego pracodawcy

ma zostać zwolniony? Ryszard Czerwiński, dyrektor DODR, nie chce zdradzać szczegółów. Tłumaczy jednak, że na pewno nie ma to nic wspólnego z jego pracą radnego. Mówi, że to sprawa pomiędzy pracownikiem a pracodawcą.

Na ten temat nie chce się wypowiadać także Marek Chudy. Rada Powiatu wkrótce będzie głosowała nad projektem uchwały w tej sprawie. (MON)

Rynek pracy dla kobiet

OŁAWA

Udzielą porad

W hotelu „Jakub Sobieski” 15 października odbędzie się otwarta debata kobiet, pozostających bez pracy oraz aktywnych zawodowo.

Początek o godz. 10.00

Organizuje ją Dolnośląski Wojewódzki Urząd Pracy. Skierowana jest do wszystkich chętnych. Poruszone będą sprawy dostępu do rynku pracy, przeszkód uniemożliwiających zatrudnienie oraz formy wsparcia. Do debaty zaproszono kobiety aktywne, godzące rolę mamy z karierą zawodową. Udzielane będą także porady z zakresu makijażu. Wskazówek udzieli także doradcy zawodowi. (MON)

Pożyczkowe ABC

Na co zwrócić uwagę podpisując umowę z firmą pożyczkową? Jakie mamy prawa? O opinie zapytaliśmy dr Alicję Kopec, odpowiedzialną za pion prawny w Provident Polska

Decydując się na wzięcie pożyczki, naszym pierwszym krokiem powinno być uważne przestudiowanie umowy. Zaznaczmy sformułowania, których nie rozumiemy albo te, które brzmią niejednoznacznie. Nie wstydzmy się o nie dopytać doradcy, czy pracownika firmy. Przy podpisaniu umowy, szczególnie gdy po raz pierwszy korzystamy z pożyczki gotówkowej, warto, żeby towarzyszył nam ktoś z rodziny lub przyjaciel. Najlepiej żeby to była osoba, o której wiemy, że ma pewne obycie na rynku finansowym. Pamiętajmy! Musimy mieć pewność, że wiemy, co podpisujemy, bo bierzemy na siebie konkretne zobowiązania finansowe. Rekomendacje znajomych, czy opinie w Internecie, mogą być pomocne przy

wyborze pożyczkodawcy, ale nie zwalniają nas z odpowiedzialności przeczytania i dokładnego zrozumienia umowy.

Pośpieszyłeś się z decyzją? Nadal jest wyjście

Czasami, mimo najlepszych starań podejmujemy niewłaściwe decyzje. Pamiętajmy, że w przypadku pożyczek gotówkowych, również tych zawieranych na bardzo krótkie okresy mamy prawo do odstąpienia od umowy w ciągu 14 dni od jej podpisania. Odstąpienie od umowy nie wiąże się z żadnymi dodatkowymi kosztami dla klienta - zwraca się samą kwotą pożyczki. Gwarantuje to Ustawa o kredycie konsumenckim.

Zdarza się też, że nasz wniosek o pożyczkę nie zostanie pozytywnie rozpatrzony, a niektóre firmy pobierają od klientów tzw. opłatę przygotowawczą. W takim przypadku firma pożyczkowa powinna niezwłocznie zwrócić poniesione przez nas koszty.

Unikaj niespodzianek

Biorąc pożyczkę nie analizujemy z reguły sytuacji kryzysowych - a co



Alicja Kopec

będzie jak stracę pracę, zachoruję, pojawią się niespodziewane wydatki? Zazwyczaj takie wydarzenia destabilizują nasze finanse i pojawiają się kłopoty ze spłatą pożyczki. Dlatego tak ważne jest, aby wiedzieć, co w takiej sytuacji robi firma pożyczkowa: czy naliczy nam karne odeski, opłaty za spóźnienie? Czy może wręcz przeciwnie - w trudnym momencie możemy liczyć na czasowe obniżenie raty? Warto na ofertę firm pożyczkowych patrzeć również pod tym kątem.

Masz pytania? Nasi pracownicy czekają na Twój telefon pod numerem 71 715 27 90

TS

Bez prądu



* Biskupice Oławskie, 10 października, 8.30-14.00: ul. Główna, Polna, Chrobrego;
 * Bolechów, 16 października, 8.00-17.00: cała miejscowość;
 * Brzezimierz, 15 października, 8.00-17.00: Brzezimierz - autostrada;
 * Brzezimierz, 17 października, 8.00-17.00: wieś i stacja, paliw, Mota-Engil;
 * Chwalibóżyce, 16 października, 8.00-17.00: cała miejscowość;
 * Goszczyna, 15 października, 8.00-17.00: cała miejscowość;
 * Jankowice Małe, 16 października, 8.00-17.00: cała wieś;
 * Kuny, 17 października, 8.00-17.00: cała wieś;
 * Kurów, 15 października, 8.00-17.00: cała miejscowość;
 * Oława, 14 października, 8.00-14.00: ul. Lipowa numery parzyste od 44 do końca, nieparzyste od 49 do końca;
 * Osno, 10 października, 8.00-17.00: cała miejscowość;
 * Owczary, 16 października, 8.00-17.00: cała wieś;
 * Pełczyce, 11 października, 8.00-16.00: cała miejscowość;
 * Pełczyce, 16 października, 8.00-17.00: cała miejscowość;
 * Polwica, 18 października, 8.00-13.00: cała wieś;
 * Ratowice, 16 października, 10.30-12.00: ul. Słoneczna od numeru 8 do 14, Wiosenna;
 * Wiązów, 14 października, 8.00-13.00: ul. Armii Ludowej - sklep żelazny;
 * Witowice, 15 października, 8.00-17.00: cała wieś.

www.tauron-pe.pl
(MON)

PLANOWANE DYŻURY APTEK

Oława
 Od 10 do 13 października - „Arnika”, ul. Szymanowskiego 15 a, tel. 71-313-23-33.
 Od 14 do 17 października - „Zamkowa”, pl. Zamkowy 5, tel. 71-318-11-08.
Jelcz-Laskowice
 Od 10 do 13 października - „Aspro”, ul. Bożka 3, tel. 71-318-12-62.
 Od 14 do 17 października - „Jelczańska”, ul. Wrocławska 11, tel. 71-318-80-14.

Redakcja nie odpowiada za zmiany dyżurów aptek

OŁAWA

Było bardzo groźnie

Trzech mężczyzn wszczęło awanturę w oławskim szpitalu. Grozili personelowi, że ich pozabijają. Uderzyli lekarza, kopnęli pielęgniarkę, szarpali innych. Jeden z agresorów uszkodził samochód, skacząc po masce

Przerażeni pacjenci zaczęli uciekać. Podobno mężczyznom nie spodobało się to, że musieli długo czekać w kolejce. Domagali się natychmiastowej pomocy lekarza. Byli nietrzeźwi. Jeden miał uszkodzoną rękę. Krzyčeli i czepiali się każdego, kto stanął im

Sterroryzowali personel szpitala

na drodze. Wezwano policję. Najpierw przyjechał jeden radiowóz. Po pewnym czasie dwa kolejne. Policjanci rozmawiali z furiatami, ale to nie przynosiło efektów. Wiedzieli z kim mają do czynienia, bo podejrzani mieli już wcześniej konflikt z prawem. Według świadków zabrakło jednak stanowczej reakcji mundurowych. Po dłuższej chwili zatrzymano 25- i 26-latkę. Trzeci mężczyzna zdążył uciec z miejsca zdarzenia. Funkcjonariusze zatrzymali go następnego dnia.

Dlaczego policjanci nie próbowali wcześniej obezwładnić napastników? - Otrzymaliśmy zgłoszenie od personelu medycznego, od razu wystaliśmy na miejsce patrol - tłumaczy Alicja Jędo

z KPP w Oławie. - W gabinecie SOR znajdował się mężczyzna z rozciętą ręką. Zachowywał się niewłaściwie, stwarzał zagrożenie, krzyčzał i szarpał się. Policjanci asystowali przy zabiegu, inni funkcjonariusze przeprowadzali czynności przed gabinetem, bo tam też trwała szarpanina z personelem. Sytuacja była bardzo dynamiczna. Policjanci próbowali ustalić, co się stało. W tym czasie jeden wyszedł ze szpitala i zniszczył auto. Policjanci po tym zatrzymali dwóch podejrzanych. Trzeci, korzystając z zamieszania, zdążył zniknąć. Od zgłoszenia, łącznie z osadzeniem

podejrzanych, interwencja trwała ponad dwie godziny.

Pojawiły się wątpliwości, czy policjanci zrobili wszystko tak, jak powinni. Jędo tłumaczy, że obecnie wyjaśniane są wszelkie okoliczności tego zdarzenia, również zachowanie policjantów. Dodaje, że funkcjonariusze najpierw ocenili sytuację i podejmowali czynności stosownie do okoliczności.

Andrzej Dronsejko, dyrektor oławskiego szpitala mówi, że na agresję tych mężczyzn było narażonych co najmniej sześć osób. Te pracujące na SOR i w części szpitala, gdzie mieści się nocna i świąteczna pomoc medyczna. Dodatkowo lekarze z oddziału chirurgii, którzy też pomagali w opatrywaniu rannego: - Pracownicy

przekazali mi, że sytuacja była bardzo trudna do opanowania, ale wreszcie udało się zatrzymać awanturujących się. Nie mam informacji od personelu na temat złych działań policji.

Mimo, że podejrzani rozpełtali w szpitalu piekło, nie uszkodzili żadnego wartościowego sprzętu medycznego.

Na policję zgłosiło się kilka osób, które zostały poszkodowane. - Postępowanie prowadzimy w kierunku znieważenia personelu szpitala, naruszenia nietykalności cielesnej, gróźb karalnych a także zniszczenia mienia - mówi Alicja Jędo.

Do zdarzenia doszło 7 października po godzinie 20.00.

(AH)

Poszukiwany Fabian Danowski

27-letni mieszkaniec Niemila jest poszukiwany listem gończym wydanym przez sąd rejonowy za przestępstwo z artykułu 274 kk. Każdy, kto zna miejsce pobytu poszukiwanego, powinien zawiadomić najbliższą jednostkę policji. Za ukrywanie poszukiwanego lub dopomaganie mu w ucieczce grozi kara pozbawienia wolności do lat 5 (art. 239 § 1 kk). Telefon do oławskiej jednostki: 71-313-20-41. Wydział kryminalny: 71-313-20-41 wewn. 215

(AH)



Fabian ma 175 cm wzrostu, średnią budowę ciała i niebieskie oczy

KPP w Oławie

JELCZ-LASKOWICE

Zdrowie

Po roku negocjacji wreszcie są długo oczekiwane nocne i weekendowe dyżury lekarskie

Lekarz i pielęgniarka przyjmują w przychodni Rejonowo-Specjalistycznej przy ulicy Bożka 13, w budynku dawnego pogotowia ratunkowego. Z pomocy medycznej można skorzystać codziennie od godz. 18.00 do 8.00, a w weekendy i święta przez całą dobę. Przewidziane są też wizyty domowe u osób, które nie mogą przyjść do gabinetu.

Opiekę nad pacjentami sprawuje jeden z zespołów medycznych, przeniesiony ze szpitala w Oławie. Zgodnie z umową zawartą przez Urząd Miasta i Gminy w J-L z oławskim Starostwem Po-

Ruszyły dyżury medyczne



Wioletta Kamińska

Od 1 października są prowadzone nocne i weekendowe dyżury lekarskie w przychodni przy ul. Bożka

wiatowym, jelczański samorząd odnowił pomieszczenia, umebłował sale oraz kupił

aparat EKG. Kosztowało to około 20 tys. zł.

(WK)

OŁAWA

Rozliczenie

Zarząd Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom „Tęcza” w Oławie informuje, że dokonano komisijnego otwarcia skarbon

Skarbonki otwarte

W Banku Spółdzielczym w Jelczu-Laskowicach uzyskano 1327 zł, w punkcie kasowym BS w Oławie - 475,10 zł. Do skarbonki w siedzibie „Tęczy” wrzucono 674,80 zł. W barze „Last-Pub” uzyskano 452,50 zł.

Łączną kwotę 2 929,40zł. wpłacono na konto stowa-

rzyszenia w Banku Spółdzielczym w Oławie. Będzie przeznaczona na sfinansowanie zajęć terapeutycznych dla podopiecznych „Tęczy”. - Serdecznie dziękujemy za ofiarność i życzliwość - mówi Wiesława Pohoriło, prezes „Tęczy”.

(MON)

Oddaj krew!

JELCZ-LASKOWICE

Miejsko-Gminny Klub HDK w Jelczu-Laskowicach organizuje kolejną akcję krwiodawstwa. Odbędzie się w świetlicy „TOP” przy ul. Bożka 13 (przychodnia lekarska), w sobotę 12 października, w godzinach 9.00 - 12.00.

(MON)

termyjakuba.olawa.pl
facebook.com/TermynJakuba

URODZINY NA BASENIE

Niezapomniane przyjęcie urodzinowe dla najmłodszych w Termach Jakuba!
 Gry i zabawy w wodnej scenarii - Zabawy wg. oryginalnego scenariusza
 Opieka animatora i ratowników - Rodzinna atmosfera - Mnóstwo plusków, uśmiechu i radości
 Szczegóły na www.termyjakuba.olawa.pl oraz w kasach i e-mail: e.wawrzyniak@termyjakuba.olawa.pl
 lub pod nr tel.: 609 595 450 Specjalne menu urodzinowe należy ustalić z „Wyspą Smaków”
 - w restauracji na terenie basenu lub dzwoniąc pod numer tel. 733 18 18 18.

Baseny Miejskie „Termy Jakuba” Sp. z o.o.
 Oława, ul. 1 Maja 33a

REKLAMA

POWIAT

To sprawa dla prokuratury

Trwa wstępny audyt stowarzyszenia i już potwierdzają się nieprawidłowości w funkcjonowaniu Lokalnej Grupy Działania „Starorzecze Odry”

Nowy zarząd stowarzyszenia ratuje, co się da. Chce, by urząd marszałkowski anulował decyzję o zerwaniu umowy na prowadzenie i działalność biura LGD.

- Siódmego października złożyłem w urzędzie marszałkowskim we Wrocławiu stosowne pismo w tej sprawie - mówi Grzegorz Kotulla, nowy prezes stowarzyszenia. - Nie wiemy, jaka będzie odpowiedź, ale bez tego wsparcia dalsze funkcjonowanie stowarzyszenia jest bezsensowne. Nie będziemy bowiem mogli realizować założeń strategii działania, czyli celów działalności stowarzyszenia. Nasz krok poparty wszystkie samorzady, należące do LGD, które nadal chcą być członkami stowarzyszenia i płacić dotychczasowe składki, o ile urząd marszałkowski wycofa się z zerwania umowy. Wtedy też zapadnie ostateczna decyzja, co dalej ze stowarzyszeniem - będzie istnieć i pracować tak, jak powinno, czy przestanie funkcjonować. Na razie pracujemy i robimy wszystko, żeby wnioski złożone w ramach „Małych Projektów i Mikroprzedsiębiorstw” zostały pozytywnie rozpatrzone i w tej sprawie wszystko jest na dobrej drodze.

Czy urząd zmieni zdanie i da szansę pracy nowemu zarządowi? Odpowiedź na to pytanie poznamy w przyszłym

Prywatny bankomat?

tygodniu. A jeżeli nawet zmieni, to kto spłaci długi? Na to pytanie wciąż nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Trudno jednak liczyć na przychyłność urzędu. Przypomnijmy, że na razie nie zgodził się na wypłatę 90 tys. zł za działalność biura w roku 2012, o co wnioskowało stowarzyszenie.

Od 4 października trwa komisyjne przekazywanie dokumentów stowarzyszenia nowemu zarządowi. Jak powiedział nam Kotulla, do tej pory prace wykonano w ok. 50%. Do czasu zapoznania się z całą dokumentacją, nowy szef nie chce mówić o szczegółach. Wtedy też można będzie stwierdzić, skąd wzięły się finansowe problemy stowarzyszenia i czy są wynikiem „czyjejś nonszalancji”. Zdaniem prezesa łatwo jest pytać „dlaczego nie ma jeszcze wniosku do prokuratury w tej sprawie”, ale żeby komuś postawić zarzuty, trzeba mieć ku temu przesłanki i dowody.

Jeśli PiS chce...

Podczas spotkania powiatowych działaczy Prawa i Sprawiedliwości, które odbyło się 5 października, pojawił się temat byłego prezesa LGD - Tomasza Kołodzieja, który od marca ponownie jest członkiem tej partii. Nieoficjalnie niektórzy członkowie PiS mówią, że Kołodziej wrócił szukać partyjnego wsparcia, gdy w kasie stowarzyszenia zabrakło pieniędzy i sprawa zaczęła się wymykać spod kontroli. Kołodziej domagał się, abyśmy podali mu nazwiska osób, które tak twierdzą, bo on absolutnie nie wierzy, aby jakkolwiek członek PiS mógł tak powiedzieć.

Zwłaszcza że - jak podkreśla Kołodziej - nie stracił poparcia swojej partii.

Podczas sobotniego spotkania, na którym był obecny poseł Dawid Jackiewicz, Kołodziej pełnego wsparcia jednak nie uzyskał. Według naszych informacji, Zdzisław Brezdeń, starosta i szef miejskich struktur PiS, powtórzył bowiem, że były prezes zawiódł jego zaufanie, a wstępne wyniki audytu potwierdzają zarzuty, związane z nieprawidłowym zarządzaniem stowarzyszeniem. - Niczego takiego nie słyszałem - odpowiada Kołodziej. Starosta nie chciał nam tego skomentować, bo akurat był na urlopie.

Członek PiS, będący na tym spotkaniu, pragnący zachować anonimowość, mówi, że jest zaniepokojony obecną sytuacją, związaną z „afetą w LGD”, która zatacza coraz szersze kręgi i powoduje wściekłe ataki na PiS, co szkodzi zarówno PiS, jak i lokalnej społeczności. - Wrogowie PiS mają kolejny powód do wieszania psów na tej partii - mówi.

- Zaistniała sytuacja jest nie do zaakceptowania. Jeśli bowiem PiS chce wygrać następne wybory, a Polska teraz tego bardzo potrzebuje, to takie zachowania eksponowanych działaczy tej partii nie mogą mieć miejsca. W lokalnej prasie dotychczas pojawiło się wiele informacji na temat nieprawidłowości organizacji, kierowanej przez pana Kołodzieja, dysponującej dużymi środkami publicznymi. Mam nadzieję, że wyniki trwającej aktualnie kontroli w biurze

LGD pozwolą ocenić, na ile te doniesienia są prawdziwe.

Szła lipa!

Dotarliśmy do byłej pracownicy LGD, mieszkanki naszego powiatu. Pracowała w biurze trzy lata temu, gdy prezesem i dyrektorem biura był Piotr Hańderek, a prze-

relacji wynika, jak niezwykle zwyczajnie panowały wówczas w oławskim stowarzyszeniu. Chodzi o lipne ekspertyzy i szkolenia, których nikt nie przeprowadzał - nie było list uczestników, ale szkolący czy też ekspert, zwykle jakiś znajomy, miał brać niemałe pieniądze (nawet 6-8 tys. zł). Także o faktury, które nie miały nic wspólnego z działalnością LGD, a były

podpinane do wniosków o refundację, np. faktura za przewóz prywatnych mebli z Wrocławia do prywatnego domu pod Oławą. O dziewiętnastoletnią studentkę, zatrudnioną jako... eksperta do spraw księgowości, a chodziło przecież o rozliczanie setek tysięcy złotych na różne projekty. O notoryczne przekraczanie ustalonych kwot, np. w projekcie było napisane, że na usługi pocztowe miało pójść 50 zł, a we wniosku o refundację próbowano „odyskować” 300 zł, czy na telefon miało iść 250 zł, a wpisywano 900 zł. Stawki za hotele czy tłumaczenia

brano z sufitu, pojawiały się dziwne faktury na „usługi gastronomiczne”, choć nikt wcześniej nie zgłaszał, że będzie organizowane coś, co ma związek z działalnością stowarzyszenia.

- Tu szła lipa - ocenia była pracownica, która ma odpowiednie uprawnienia i doświadczenie zawodowe z zakresu uzyskiwania i rozliczania dotacji unijnych. - Jak zasygnalizowałam o tym w urzędzie marszałkowskim, usłyszałam, że nic nie można zrobić, dopóki nie poskarżą się samorzady albo rada stowarzyszenia. Ale samorzady

nie wiedziały, a radę rzucił Kołodziej. Nie jestem stąd, ja byłam tu nową, nie znałam tej oławskiej koterii, nie wiedziałam, że są takie ściste powiązania między Wrocławiem a Oławą. Że tam ktoś kichnie, a tutaj mówią „na zdrowie”.

O wypowiedzi byłej pracownicy LGD Kołodziej nie chce szczegółowo rozmawiać, bo ona pracowała, gdy on nie był prezesem, więc jakiegokolwiek jej zarzuty go nie dotyczą. Powtarza, że generalnie nie czuje się winny. - Nie dopuściłem się żadnych nieprawidłowości - mówi, a medialne doniesienia nazywa „smaczkami”: - Można je interpretować tak, można inaczej. Co tydzień można coś takiego przynosić do redakcji, ale to nie są żadne konkrety. Jeśli ktoś twierdzi, że dopuściłem się nieprawidłowości, to proszę, aby w końcu powiedział to pod nazwiskiem.

Zapowiedział, że zatrudnił kancelarię prawną do monitorowania wszystkich medialnych wypowiedzi na swój temat: - Bo każdy może powiedzieć, że było coś nie tak. I co? Będę tak przychodził co tydzień i się tłumaczył? Jeśli ktoś chce mi postawić zarzuty, niech stawia, ale konkretnie.

Była pracownica nie kryje oburzenia: - Nie może być tak, że PiS w Polsce walczy z korrupcją i nieprawidłowościami w administracji na wszystkich szczeblach, a u nas jest coś takiego! Mam nadzieję, że kontrola w LGD wyjaśni dokładnie, czy doszło do nadużyć finansowych i uchybień w rozdysonowaniu środków UE dla powiatu oławskiego i co było tego ewentualną przyczyną. Poczekajmy zatem na wyniki kontroli.

Po wewnętrznym audycie, przeprowadzanym obecnie przez Kotullę, ma się odbyć sprawdzanie dokumentów przez firmę zewnętrzną. Dopiero wtedy można się spodziewać ewentualnych zawiadomień do prokuratury. Że w ogóle takie powinny być, jest coraz mniej wątpliwości.

JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

współpraca:
WIOLETTA KAMIŃSKA



PLANETA ODZIEŻY

WIELKIE OTWARCIE

14 października 2013

godz. 9.00

PONIEDZIAŁEK

Oława, ul. Sportowa 4

(obok PEPCO)

OŁAWSKIE CENTRUM REHABILITACYJNE

Specjalizujemy się w leczeniu chorób kręgosłupa i stawów
Nowoczesny sprzęt, nowoczesne metody leczenia:
Pierwsza w Oławie **KRIOKOMORA** (leczenie ogólnoustrojowe zimnem)
Wskazania: reumatoidalne zapalenie stawów (RZS), zesztywniające zapalenie stawów kręgosłupa (ZZSK), łuszczycowe zapalenie stawów, choroba zwyrodnieniowa stawów obwodowych i kręgosłupa, dyskopatie, przepukliny międzykręgowe, zapalenia okołostawowe ścięgien, torebki stawowej, mięśni, urazy stawów i mięśni, niedowłady spastyczne. Korzystny wpływ na przedłużenie młodości, męskości, dobrego samopoczucia i wydolności fizycznej.

ODDZIAŁ REHABILITACYJNY DZIENNY (umowa z NFZ) - kompleksowa rehabilitacja minimum 5 zabiegów przez 3-6 tygodni na podstawie skierowań specjalistów z poradni reumatologicznej, rehabilitacyjnej, neurologicznej, ortopedycznej (druk skierowania do szpitala)

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ OSTATNICH WŁASNOŚCIOWYCH

2 pokoje + kuchnia, przedpokój - 59m²
3 pokoje + kuchnia, przedpokój - 77m²

tel. 537 41 36 69
czynne od pn do pt w godz. 8-18
Oława ul. Zaciszna 17

tel. 604 47 28 24
Oława ul. Zaciszna 19, 19a

Ceny od 3200 zł brutto

Nowo otwarty

SKUP ŻŁOMU

ORAZ

sprzętu RTV i AGD

Oława, 3 Maja 26A

(naprzeciwko ZNTK)

ATRAKCYJNE CENY

tel. 505 045 414

tel. 509 582 251

„Autosan” w ślad za „Jelczem”



Jerzy
Smyk

jsmyk@gazeta.olawa.pl

„Autosan” podzielił los „Jelcza” - 19 września zarząd sanockiej firmy poinformował o złożeniu wniosku o upadłość w Wydziale Gospodarczym Sądu Rejonowego w Krośnie.

W połowie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku kontrolę nad tymi firmami przejęła „Grupa Zasada” -

holding, w którym spółka dominująca „Sobiesław Zasada Centrum SA” miała udziały w spółkach zależnych, umożliwiające kontrolowanie ich działalności. Celem miało być zintegrowanie przemysłu motoryzacyjnego pojazdów użytkowych - autobusów i samochodów ciężarowych.

W holdingu również znalazły się zakłady w Kielcach, Lublinie, Starachowicach i Tczewie, a także ich kooperanci. Nad wszystkim miała zaświecić gwiazda „Mercedesa”. Sobiesław Zasada zapewniał, że zakłady, „zorganizowane” w „Grupie Zasada”, będą produkować około 40 proc. asortymentu wyrobów koncernu „Mercedes-Benz”. Nie przewidział, że niemiecki koncern może mieć wewnętrzne problemy i będzie zmuszony do rezygnacji z inwestowania

w Polsce. Dlatego Zasada stał się inwestorem bardziej wirtualnym niż strategicznym.

W komunikacie, uzasadniającym złożenie wniosku o upadłość, zarząd „Autosana” poinformował, że od września 2012 prowadzono w firmie restrukturyzację, obejmującą „standaryzację pracy, zredukowanie marnotrawstwa materiałowego i błędów jakościowych, redukcję majątku oraz ograniczenie działalności produkcyjnej do jednej hali”. Stwierdzono też, że „działania te okazały się niewystarczające i spółka wyczerpała możliwości dalszego finansowania restrukturyzacji i bieżącej działalności

gospodarczej”. Stąd wniosek o upadłość. Podobne uzasadnienie prawie sześć lat temu sformułował zarząd „Jelcza”.

2 kwietnia 2001, zarządy spółek - dominującej Autosan” i „Jelcz” - wydały oświadczenie, domagając się „wszczęcia postępowania ochronnego przed nadmiernym importem na polski obszar celny używanych autobusów” oraz „zaprzestanie dyskryminacyjnego traktowania pojazdów jelcz i autosan”.

W podanych faktach można dostrzec spłot przyczyn upadku obu zasłużonych polskich producentów pojazdów użytkowych: niespełnienie wizji Zasady, spóźnione lub

błędne decyzje zarządów spółek (szczególnie w zakresie ich restrukturyzacji oraz dywersyfikacji produktów i rynków zbytu), nietrafne decyzje rad nadzorczych, a także zbyt liberalna polityka przemysłowa rządu polskiego.

Przyczyny niepowodzenia można rozpatrywać bardziej szczegółowo, np. pod kątem niewykorzystania szans wejścia na rynki wschodnie. Każdy może mieć inne spojrzenie na okoliczności upadku obu fabryk. Warto jednak się zastanowić, dlaczego żywot zakończyły też inne polskie marki motoryzacyjne, np. „Star” i FSO.

Taaakie zbiory

Mikołaj był już na naszych łamach. Miesiąc temu, zbierając z dziadkiem, znalazł dwa ogromne prawdziwki i mnóstwo mniejszych. Tym razem grzybobranie było jeszcze bardziej udane. Do koszyka trafiły niemal same giganty. Takie cuda można spotkać w podolańskich lasach.

(AH)



Mikołaj ma w tym roku wyjątkowe szczęście do wielkich grzybów

arch. Ewy Damulewicz

Nie tracić głowy!



Edward
Bykowski

ebykowski@gazeta.olawa.pl

Monotonność zarzucił czytelnik naszej gazecie, że wciąż w niej takie same sensacje. Że w każdym wydaniu opisujemy na okrągło podobne przypadki. Ktoś kogoś nabrał, oszukał, okradł, coś wyludził itp. To bardzo nudne, a pewnie nie mamy o czym pisać i szukamy tematów w zakamarkach życia. Przez to propagujemy przestępczość i cwaniactwo, więc szkodzimy ludziom.

Z kolei oławianka wysypała swoje pretensje, że my wciąż o śmieciach, a z tym wcale nie jest lepiej, tylko gorzej i drożej. Ta pani była dla nas łaskawsza i bardziej zatroskana problemami śmieci niż zbesztaniem redakcji. Z pokorą przyjmujemy krytyczne głosy i staramy się wyciągać wnioski, żeby lepiej służyć tym, dla których gazeta istnieje.

To również dla nas smutna prawda, że ciągniemy na łamach serial negatywów. Ale absolutna nieprawda, że naszym głównym celem jest szukanie sensacji. Bo to są dzwonki alarmowe, które mają mobilizować czytelników do większej ostrożności w codziennym życiu. Dlatego o tym piszemy.

Przygody z nietrafnymi zakupami zaczynają się najczęściej od miłego telefonu i nęcącej propozycji spotkania lub zamówienia jakiejś rewelacji. Mamy świeże przykłady, oba dotyczą książek. „Telefoniczny” naganiacz” skusił oławianina, żeby kupić najnowszą książkę telefoniczną województwa. Za parę dni przyniósł ją wieczorem specjalny doręczyciel, błyskawicznie skasował przy progu kilkadziesiąt złotych

NOWA KSIĄŻKA TELEFONICZNA

DZIERŻONIÓW
KŁODZKO
MILICZ
OLEŚNICA
OŁAWA
STRZELIN
TRZEBNICA
ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE

ABONENCI PRYWATNI
INSTYTUCJE UŻYTECZNOŚCI
PUBLICZNEJ

©KOMTEL 2012

i szybko prysnął. Nabywca dopiero wtedy przyjrzał się tej pozycji i oniemiał. Oława i siedem powiatów, głównie dalekich, ale bez Wrocławia. To widać na zdjęciu. Tylko szcztkowe telefony urzędów i firm. Wprawdzie jest numer wydawcy, ale przez wiele dni głuchy jak pień. Zresztą co tu zatławiać?

Podobnie było z telefonicznie proponowanym mieszkanką „wspaniałym albumem”, który okazał się mizerną książką na lichym papierze. Poszła na to niecała stówka „za pokutę”, choć łatwości trudno zaliczyć do grzechów.

Zatem nie traćmy rozsądku przy słodkich zaproszeniach na bezpłatne

badania, na wizję ponętnych prezentów i rewelacyjnych zakupów. Kiedy szczęśliwy nabywca wraca do logicznego myślenia i chce się wycofać z transakcji, bywają kłopoty ze zwrotem przedmiotu, albo pozostaje pokorne splecanie rat.

Czy koniecznie trzeba się uczyć na własnych błędach i bolesnych doświadczeniach? One dużo kosztują, traci się nie tylko pieniądze. Wyciąganie wniosków z czyichś złych zdarzeń jest bezpłatne. Wystarczy o nich poczytać.

Co do śmieci, to na razie ciągnie się smród - dosłownie i w przenośni. Całe szczęście, że coraz bliżej mrozy.

PRENUMERATA

e-wydanie już w sprzedaży

Wersja elektroniczna gazety dostępna w prenumeracie na www.e-gazety.pl

powiatowa

GAZETA POWIATOWA - WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

eGazety.pl
prasa bez granic

Teraz starosta jest w LGD

POWIAT

Zmiany

Członek zarządu już nie reprezentuje powiatu w Lokalnej Grupie Działania „Starorzecze Odry”. Zastąpił go starosta Zdzisław Brezdeń. Tłumaczył cofnięcie upoważnienia Tomaszowi Kołodziejowi wieloma niejasnościami i zagrożeniami w LGD

Właśnie o powody zmian pytał na wrześniowej sesji Rady Powiatu radny Marek Szponar (PO). Starosta mówił o uzasadnionych spostrzeżeniach, dotyczących funkcjo-

nowania biura - przez miesiąc nie działało tak, jak powinno: - *Nowa komisja rewizyjna zbada funkcjonowanie LGD do tej pory.*

To nie koniec wątpliwości, związanych z udziałem powiatu w LGD. Przemysław Pawłowicz (PO) pytał, czy zarząd powiatu rozważał rezygnację z udziału w tej organizacji. Zdaniem starosty, to pytanie wybiega zbyt daleko naprzód. Trwa analiza sytuacji finansowej, rozważany jest audyt w LGD: - *To dla nas nowa sytuacja, jesteśmy członkiem i możemy wystąpić z organizacji, albo podjąć decyzję o nieplaceniu składki, co analizujemy.*

Pawłowicz przypomniał, że radni z klubu PO byli przeciwni udziałowi powiatu w tej grupie działania i wpłaceniu składki, bo już wtedy czuli, że może być coś nie tak.

- *To, że przystąpiliśmy do LGD, było decyzją Rady Powiatu - odpowiedział starosta Brezdeń. - Dzięki udziałowi mogliśmy realizować pewne zadania w gminach Oława i Jelcz-Laskowice, wyszło wiele dobrych projektów.*

Marek Szponar: - *To były głosy koalicji, nas jeszcze tam nie było. To gminy zawiązały LGD i dobrze sobie radziły. Powiat oławski nie ma z tego żadnych korzyści, a płaci duże składki.* (MON)

MIŁOSZYCE

Nowe decyzje

Zebranie wiejskie z 3 października poświęcone było przyjęciu rezygnacji, zgłoszonych przez sołtysa Adriana Nadwornego oraz członków Rady Sołeckiej - Barbarę Dworzyńską, Roberta Jadcza (przewodniczącego), Mariusza Kulasa, Michała Lehenkiego, Ewę Poliszuk, Annę Raczkowską i Piotra Słowika

Zebranie postanowiło przyjąć wnioski, złożone przez członków samorządu wiejskiego, działającego od 15

Przyjęto rezygnacje

lutego 2011. Wybory nowego samorządu wiejskiego odbędą się najpóźniej w ciągu miesiąca, w terminie wyznaczonym przez burmistrza Jelcza-Laskowic. Do tego czasu istniejący samorząd nadal będzie sprawował swoje funkcje.

Tryb wyborów sołtysa i Rady Sołeckiej określono w art. 36 ust. 2 ustawy z 8 marca 1990, o samorządzie gminnym. Zgodnie z tym, sołtys oraz członkowie Rady Sołeckiej wybierani są w głosowaniu tajnym, bezpośrednim, spośród nieograniczonej liczby kandydatów, przez stałych mieszkańców sołectwa, uprawnionych do głosowania.

Poruszone też kilka innych spraw. Robert Jadcza wyjaśnił, że z 5 tys. złotych z funduszu sołeckiego, zaplanowanych na czyszczenie stawów, 3 tys. zł przeznaczono na zakup tablic ogłoszeniowych i tablicy multimedialnej oraz tylko 2 tys. zł na pierwotnie zakładany cel. Koszt zakupu tablic wyniósł - łącznie ze środkami pozyskanymi z budżetu gminy - 8 tys. złotych. Zdaniem przewodniczącego, w zebraniach powinien uczestniczyć przedstawiciel władz gminy, potrafiący wyjaśnić wątpliwości, zgłaszane przez mieszkańców, np. wciąż wzbudzającą „mieszane uczucia” sprawę odbioru śmieci. (JS)

Witamy nowy fortepian

OŁAWA

Inwestycja

Pod takim hasłem jest organizowany koncert w Państwowej Szkole Muzycznej im. Jadwigi Szajny-Lewandowskiej

Podczas występu, który odbędzie się 14 października (początek o godz. 16.00), szkoła będzie świętowała zakup nowego fortepianu. Inwestycja była możliwa dzięki dofinansowaniu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w ramach programu „Rozwój infrastruktury kultury”.

Finansowej pomocy udzielił również oławski Urząd Miejski, który od lat wspiera działania PSM. (KT)



Kamil Antas prezentuje prawdziwki

Nietypowe prawdziwki

POWIAT

Sezon w pełni

Kamil Antas znalazł je w Wojnowicach



Dwa duże grzyby są zrosnięte. Bardziej okazały wyrasta z mniejszego. Ważą 0,825 kg.

- *Mają niepowtarzalny kształt i budowę - mówi znalazca. - Po zasuszeniu będą się idealnie nadawały do świątecznych potraw.*

To grzybobranie utwierdziło mnie w przekonaniu, że lasy na skraju Wojnowic i Miłoszyc oraz Chrzęstawy i Dziupliny obfitują w wiele gatunków wspaniałych grzybów.

(KT)

Fot.: archiwum Kamila Antasa

Pamiętaj o torebce na buty

OŁAWA

Będzie czyszczyć

Idziesz na kryty basen, weź foliową torbę. Włóżysz do niej buty

- *Podczas jesiennych i zimowych dni powinniśmy szczególnie pamiętać o włożeniu obuwia zewnętrznego do foliówek, aby nie zanieczyścić strefy mokrej oraz szafek w przebieralni - mówi Zbigniew Szwarz, prezes „Term Jakuba” - Każdy z nas ma w domu różnego rodzaju reklamówki, które świetnie się do tego nadają.*

Prezes przypomina także o zabieraniu na basen kłapek. (MON)

Co mamy w jamie ustnej?

OŁAWA

Ruszyło

W każdą sobotę, od godz. 9.00 do 13.00, w gabinetach stomatologicznych przy ul. Chrobrego 20 F (pod wieżowcem) wylosowani oławianie będą mogli zbadać kondycję jamy ustnej i przyzębia

Wszystko w ramach programu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji - „Monitorowanie stanu zdrowia jamy ustnej populacji polskiej w latach 2013-2015”. Oławianie w wieku od 35 do 44 lat oraz 65-74, wybrani dro-

gą losową w MSWiA, zostaną poddani krótkiemu badaniu, które przeprowadzą pracownicy naukowcy Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. Wylosowane osoby dostaną listowne zaproszenia.

- *Badanie jest krótkie i bezbolesne, trwa około 15 minut i dotyczy oceny stanu zdrowia jamy ustnej oraz jego związku z chorobami ogólnymi - mówią dr n. med. Dariusz Chrzęszczuk i dr n. med. Łukasz Zawada. - W przypadku wystąpienia potrzeb w zakresie leczenia stomatologicznego, wszystkie osoby zostaną skierowane na leczenie refundowane przez NFZ lub specjalistyczne. Zachęcamy do udziału w badaniu.*

W Polsce brakuje aktualnych danych epidemiologicznych, dotyczących częstości

występowania i rodzaju chorób przyzębia w różnych grupach wiekowych oraz zmian przednowotworowych i nowotworowych w jamie ustnej. Program rządowy ma także dostarczyć danych o skali zapotrzebowania na świadczenia profilaktyczne z zakresu periodontologii. Ma to istotne znaczenie, ponieważ udowodniono negatywny wpływ stanów zapalnych, będących następstwem nieleczonych chorób przyzębia, na przebieg niektórych chorób.

Uzyskane wyniki badań pozwolą określić częstość występowania oraz zaawansowania chorób przyzębia i określić potrzeby lecznicze. Projekt pozwoli ustalić wysokość środków finansowych na profilaktykę chorób przyzębia. (MON)

Kiedy budowa szkoły specjalnej?

POWIAT

Inwestycja powiatowa

- W przyszłym roku będzie wbita pierwsza łopata na placu budowy - obiecuje starosta Zdzisław Brezdeń. Dokładnego terminu jednak nie podaje

Nowa szkoła specjalna ma kosztować 15 mln zł. To największa inwestycja, prowadzona przez powiat oławski, w 50% współfinansowana przez samorząd miejski, z udziałem pozostałych samorządów. O zaawansowanie prac pytał radny Marek Szponar (PO) na wrześniowej sesji Rady Powiatu. Z informacji starosty Zdzisława Brezdenia wynika, że wykonawca prze-

kazał powiatowi potrzebne uzgodnienia oraz dokumenty do przetargu. Brak jest warunków technicznych dla budynku, ale wkrótce ma się ukazać stosowne rozporządzenie. Trwa procedura uzyskania pozwolenia na budowę. - *To się wydłuża, ale temat jest ważny i nie możemy sobie pozwolić na pomyłki - podkreślił starosta.*

Oszacował, że budowa rozpocznie się w przyszłym roku. Radny Szponar pytał, czy samorząd Jelcza-Laskowic podpisał porozumienie o partycypacji w kosztach. Starosta odpowiedział, że burmistrz Kazimierz Putyra podpisze, ale czeka na kosztorys: - *Mam nadzieję, że burmistrz stanie na wysokości zadania, bo takiej umowy, jak z Oławą, nadal nie ma.*



- Mam nadzieję, że burmistrz J-L stanie na wysokości zadania - mówi starosta Zdzisław Brezdeń

- *Rozumiem, że tylko stanie na wysokości... - ripostowała Krystyna Cecko (BBS), która wcześniej pytała o plany budżetowe jelczańskiego samorządu na rok 2014.*

(MON)

Ośrodek Kultury w Oławie

Dni miast Partnerskich

Kierunek
Oberasbach

PROGRAM IMPREZY:

Czwartek 10 X

18.00 - Wernisaż wystawy fotograficznej pt. „Oberasbach łączy”
Galeria „OKO” na I piętrze

18.30 - Pokaz filmu „Polska Wielkanoc”, reż. Jakob Ziemnicki
s.widowiskowa

Piątek 11 X

17.30 - Prezentacje filmowe nt. miasta Oberasbach
s.konferencyjna

18.30 - Koncert zespołu „Blechspielzeug” z Oberasbach
oraz Orkiestry Detej Ośrodka Kultury
s.widowiskowa

20.00 - Degustacja potraw kuchni frankońskiej
s.konferencyjna

  **Wstęp wolny**

Ośrodek Kultury w Oławie,
ul. 11 Listopada 27, www.kultura.olawa.pl

OŁAWA Koncert


Orkiestra pod dy-
rekcją Piotra Rubika
wystąpi w kościele pw.
Świętych Apostołów
Piotra i Pawła

Koncert odbędzie się
w sobotę 19 paździer-
nika, w przeddzień li-
turgicznego wspomnie-
nia błogosławionego
Jana Pawła II. Będzie
w pełni poświęcony
polskiemu papieżowi.
Patronat objęli: me-
tropolita wrocławski
oraz przewodniczący
Sejmiku Województwa
Dolnośląskiego.
Współorganizatorami
są: oławski Urząd
Miejski i Starostwo
Powiatowe.
Rubik wykona orato-
rium „Santo Subito”,
inaugurując kampanię
na rzecz remontu
organów w oławskiej
świątyni. Rewitalizacja
instrumentu wzboga-
ci walory muzyczne
kościółka, w którym
od wielu lat odbywają
się koncerty między-
narodowego festiwalu
Wratislavia Cantas.

(KT)




Santo Subito

V KONCERT PAPIESKI



Piotr Rubik

19 X 2013 r.
godz. 19.00

Spotkania młodzieży

OŁAWA

Od 14 do 21 październi-
ka potrwa Ogólnopolski
Tydzień Kariery, pod
hasłem „Odkrywamy
talenty uczniów”

Doradcy zawodowi Ewa
Walejewska i Danuta Tro-
ska z Powiatowego Ośrodka
Pomocy Psychologiczno-Pe-
dagogicznej i Doradztwa Me-
todycznego organizują spotka-

nia z młodzieżą po raz piąty.
Uczestnicy wezmą udział
w warsztatach, będą mogli się
zmierzyć w plebiscycie osią-
gnąć i uzdolnień oraz spotkać
z aktorem Robertem Gonerą.

Zajęcia będą się odbywały
w POPPiDM, pl. Zamkowy
18. Plebiscyt - 18 października
w Starostwie Powiatowym, se-
minarium dla nauczycieli - 15
października w POPPiDM.

O bliższe szczegóły można
zapytać organizatorów - tel.
71-313-22-39.

(KT)

Swap party w niedzielę

OŁAWA Akcja

Będzie można
wymienić się
ubraniami

13 października, w klubie
„Stodoła” przy ul. Łąkowej 1 a,
odbędzie się swap party. Jest to
bezpłatna wymiana ubrań i akce-
soriów. Będzie można przynieść
niepotrzebne części garderoby
i wyjść z torbą pełną ubrań. Po-
czątek o godz. 16.00.

(MON)

Wyrazy szczerego współczucia i żalu
panu Romanowi Gramzie z powodu śmierci żony

śp. Heleny

składają Michał i Helena Grzesiowscy

Serdeczne podziękowania
wszystkim uczestnikom ostatniego pożegnania

śp. Konrada Pawlika

składa rodzina

Szczere wyrazy współczucia z powodu tragicznej śmierci
brata, syna

śp. Damiana Kalinowskiego

składają klasa III d wraz z wychowawcą z ZSP nr 2 w Oławie

ODESZLI

OŁAWA

† 28 IX	- Damian Kalinowski	- ur. 1993
† 1 X	- Jan Kudynowski	- ur. 1933
† 2 X	- Tekla Zaryczańska	- ur. 1941
† 3 X	- Urszula Neter	- ur. 1929
† 3 X	- Zbigniew Szmida	- ur. 1959
† 4 X	- Antoni Żygadło	- ur. 1942
† 4 X	- Konrad Pawlik	- ur. 1942
† 4 X	- Franciszek Łukasiewicz	- ur. 1957
† 6 X	- Edward Koltowski	- ur. 1938

JELCZ-LASKOWICE

† 1 X	- Władysław Kozłowski	- ur. 1954
† 2 X	- Kazimierz Malinowski	- ur. 1926

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE

HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 20-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną

ARCHON

ZAKŁAD POGRZEBOWY

całodobowy tel. 71 318 29 08
Jelcz Laskowice, ul. Witosa 43

kompleksowa organizacja pogrzebów
na cm. parafialnych i komunalnych

www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

OŁAWA

Po wyborach

Roman Kaczor wybrany na nowego szefa struktur powiatowych Platformy Obywatelskiej. Partia wystawi kandydatów na burmistrza Oławy i Jelcza-Laskowice, ale chce rozmawiać także z innymi partiami politycznymi

Dotyychczasowy przewodniczący koła miejskiego PO w Oławie - od 1 października stoi także na czele Zarządu Powiatowego Platformy Obywatelskiej. W wyborach nie miał sobie równych, bo dwaj pozostali, aspirujący do tego stanowiska, ostatecznie się wycofali. Szef powiatowy Marek Szponar nie tylko wy-

Posel Kaczor rządzi niepodzielnie



Monika Gałuszka-Sucharska

Roman Kaczor - szef struktur powiatowych Platformy Obywatelskiej

cofał swoją kandydaturę, ale nawet rekomendował Romana Kaczora. W kuluarach wymie-

niano także Jacka Pilawę, ale gdy przyszło do wyborów, nikt nie zgłosił jego kandydatury.

Ostatecznie wybrano Romana Kaczora 30 głosami „za”, dwie osoby głosowały przeciw.

Zmiany zaszyły także w zarządzie. Jest w nim o jednego wiceprzewodniczącego mniej. Oto skład: Roman Kaczor - przewodniczący, Marek Szponar - wiceprzewodniczący, Anna Tetlak-Pękala - sekretarz, Andrzej Mikoda - skarbnik oraz członkowie zarządu: Krzysztof Kusiak, Jacek Pilawa, Anna Leszczyńska, Tadeusz Babski, Bartosz Łapniewski, Antoni Węgierek i Piotr Skrętkiewicz.

Na wybory, odbywające się w hotelu, należącym do żony Romana Kaczora, przyjechał szef dolnośląskich struktur partii, poseł Grzegorz Schetyna. Zachęcał do intensywnej pracy, związanej z nadchodzącymi wyborami

samorządowymi oraz do zawierania koalicji lokalnych i podejmowania wspólnych działań. Jego zdaniem wybory będą trudne, ze względu na okręgi jednomandatowe, dlatego trzeba wziąć się ostro do pracy. Namawiał do sięgnięcia po pieniądze, które rząd przeznaczył dla samorządów na lata 2014-2020. Schetyna chwalił Oławę, mówiąc, że zauważył rozwój miasta i zmiany na lepsze.

Sprawozdanie z działalności przedstawił ustępujący przewodniczący struktur powiatowych, Marek Szponar. Dyskusji nie było, pojawił się jeden krytyczny głos, negatywnie oceniający minioną kadencję i zarzucający lokalnym władzom partii brak programu politycznego, planów na przy-

szłe wybory oraz ograniczoną możliwość dyskusji.

- PO jest partią demokratyczną, która sprawuje władzę w kraju i województwie dolnośląskim - mówi Roman Kaczor. - Zbliżają się wybory w 2014 i będziemy pracowali, aby je wygrać. Chcemy wystawić kandydatów na burmistrza Oławy i Jelcza-Laskowice oraz do rad gmin i Rady Powiatu w Oławie. Jestem otwarty na rozmowy ze wszystkimi samorządami i partiami, aby działać na rzecz mieszkańców. Jeżeli zajdzie potrzeba powstania koalicji na rzecz powiatu, poprzęjkę. Nie zamykam się na inne propozycje, jestem otwarty na współpracę i dialog.

MONIKA GAŁUSZKA-SUCHARSKA
msucharska@gazeta.olawa.pl

POWIAT

Chcą budować

Powiat oławski i gmina Oława przeznaczają w przyszłorocznym budżecie pieniądze na budowę prawie kilometra drogi powiatowej w Bystrzycy. To nie znaczy, że droga na pewno będzie w przyszłym roku budowana - to jednak warunek konieczny starania się o dofinansowanie z rządowego programu

Milion na drogę w Bystrzycy

Etap inwestycji, obejmujący 900 metrów ulicy Kościuszki (od numeru 75) do skrzyżowania z ul. Wójcicką (łącznie ze skrzyżowaniem i fragmentem drogi do starego cementarza), ma kosztować około 2 mln zł. Powiat chce wybudować tę drogę, korzystając z dofinansowania w ramach Narodowego Programu Prze-

budowy Dróg Lokalnych (tzw. „schetynówki”). Warunkiem uzyskania pomocy rządowej jest zapewnienie w budżecie połowy potrzebnej kwoty. Powiat zawarł porozumienie z gminą Oława o partycypacji w kosztach, aby móc się starać o milion złotych.

Rada Powiatu i Rada Gminy Oława jednogłośnie podej-

ły uchwały w sprawie zapewnienia w budżetach na 2014 wymaganej kwoty, czyli 997 tys. zł (po około pół miliona złotych każdy) na inwestycję drogową w Bystrzycy.

Komisja Prawa i Porządku Publicznego Rady Powiatu w Oławie wniosowała także o przeznaczenie pieniędzy w przyszłorocznym budżecie na przebudowę drogi powiatowej na trasie Jelcza-Laskowice - Oleśnica, ale Zarząd Powiatu uznał, że powiat stać na realizację tylko jednej inwestycji drogowej. Nie kwestionowano potrzeby



Droga powiatowa przeznaczona do budowy

budowy tej drogi, ale uznano, że mieszkańcy Bystrzycy oczekali już zbyt długo na budowę i naprawę nawierzchni ul. Kościuszki.

(MON)

Morze łez, ocean strachu i cały wszechświat nadziei...

Kolejne wieści w sprawie Justyny Piotrowskiej, która po przeszczepie płuc leży w klinice, w Wiedniu. List pochodzi ze strony www.plucadlajustyny.pl



Justyna Piotrowska

Jest połowa trzeciego miesiąca od przeszczepu i... to my piszemy, nie Justyna. Dla niej napisanie esemesa jest na miarę Mount Everestu. Jest bardzo trudno. Justyna jest bardzo słaba fizycznie, choć kubek z herbatą najczęściej już sobie potrzymania sama. Jej organizm nie reaguje standardowo niemal na żadne leki i terapie. Na szczęście tu, w AKH w Wiedniu, mają specjalistów ze wszystkich dziedzin i konsultacje profesorskie są zwoływane w przeciagu godziny, a sprzęt medyczny najwyższej jakości po prostu stoi na korytarzu i czeka na pacjenta. Oby to wystarczyło, aby przywrócić Justynę do zdrowia.

Pobyt Justyny w szpitalu na intensywnej terapii trzeba już liczyć nie w dniach czy tygodniach, ale w miesiącach. Nie może „wyjść” ze szpitala, bo nie można jej odłączyć od aparatury. Nie można jej też w żaden sposób transportować. Jeden dzień na intensywnej terapii to ponad TYSIĄC EURO. Do zeszłego tygodnia nie martwiliśmy się o pieniądze na szpital. Dzięki Wam mogliśmy oddać Justynę w najlepsze ręce. Pierwsze rozliczenia okazały się nawet długie, ale... Zapytaliśmy nas, kto gwarantuje pieniądze na leczenie do końca. Pani księgowa ogromnie się wzruszyła, gdy

usłyszała, jak to u nas wygląda i powiedziała, że będzie mocno trzymać kciuki, żeby się wszystko udało i nie zabrakło w trakcie terapii.

Do morza wylanych łez (Blanka mnie zawsze poprawia: „Tu nie ma morza, tu jest Dunaj”), zatopionych w Dunaju, i oceanu strachu o każdy oddech, znów dotęcza troska o finanse, ale nie pozwala ona przyćmić bezmiarowi wszechświata nadziei, który choć głęboko się chowa, to co chwilę się z nas wylewa i pozwala marzyć, że za rok to my pojedziemy, pojedziemy, zorganizujemy...

Jeszcze raz przypomniemy, że fundacja Świat z Uśmiechem nie pobiera od nas żadnych opłat, prowizji, procentów itp. Numer konta jest wyłącznym kontem pomocy Justynie, a pani prezes Agnieszka jest naszym dobrym aniołem :)

RODZINA

Z Bullerbyn do Oławy

Astrid Lindgren

DZIECI Z BULLERBYN

Spektakl dla dzieci

20 października 2013 godz. 18:00

Sala widowiskowa OK

Wstęp: 15 zł

Bilety do nabycia w Ośrodku Kultury i na stronie www.kultura.olawa.pl

OŁAWA

Przedstawienie

Aktorzy Teatru Polskiego wystawią 20 października spektakl „Dzieci z Bullerbyn”

Teatralna adaptacja powieści Astrid Lindgren jest inscenizacją jej fragmentów. Spektakl przeznaczony jest dla dzieci w wieku 6 - 12. Mogą one również współtworzyć scenografię. W tym celu muszą się zgłosić do Ośrodka Kultury. Liczba miejsc jest ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń. Cena biletu to 15 zł. Początek przedstawienia o godz. 18.00.

(KT)

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
www.bip.um.olawa.pl

URZĄD
MIEJSKI
W

OŁAWIE



strona dofinansowana
z budżetu miasta Olawy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

Punkt selektywnej zbiórki odpadów

Od 1 października działa punkt selektywnej zbiórki odpadów komunalnych (PSZOK)

Punkt mieści się w Godzikowicach przy ul. Stalowej 12 (tel.: 71-303-44-39 lub 71-303-44-26) i jest czynny w godzinach:

- * w poniedziałki, wtorki, środy i piątki od 9.00 do 15.00;
- * w czwartki od 13.00 do 19.00;
- * w każdą sobotę od 9.00 do 15.00.

Mieszkańcy gmin należących do Związku Międzygminnego „Ślęza-Oława” w PSZOK mogą bezpłatnie oddawać odpady komunalne, zbierane selektywnie, z następujących grup:



Od 1 października mieszkańcy Olawy i innych gmin, należących do ZM „Ślęza-Oława”, mogą bezpłatnie oddawać odpady komunalne, zbierane selektywnie, do PSZOK-u w Godzikowicach

O dofinansowanie lub wsparcie nowo otwieranych działalności gospodarczych można się ubiegać, uczestnicząc w projektach, realizowanych w ramach komponentu regionalnego programu Kapitał Ludzki na Dolnym Śląsku - Działanie 6.2 oraz Poddziałania 7.2.2 oraz 8.1.2.

Uczestnikami mogą być osoby fizyczne, zamierzające rozpocząć prowadzenie działalności gospodarczej w formie jednoosobowej, spółek osobowych oraz spółdzielni. Wyłączone z możliwości dofinansowania są osoby, które prowadzą aktualnie działalność gospodarczą (figurują jako przedsiębiorcy w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej - CEIDG) lub posiadały zarejestrowaną działalność gospodarczą w okresie jednego roku przed przystąpieniem do



Mapa dojazdowa do PSZOK

- * zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny,
- * zużyte opony rowerowe, motorowerowe, motocyklowe,
- * komunalne odpady budowlane i rozbiórkowe,
- * makulatura,

- * tekstylia,
- * drobne odpady metalowe,
- * opakowania ze szkła,
- * opakowania z drewna,
- * odpady niebezpieczne i charakterystyczne, wydzielone z odpadów komunalnych,
- * żużle i popioły z palenisk domowych,
- * inne nietypowe odpady komunalne.

PSZOK nie przyjmuje odpadów zmieszanych oraz niebędących odpadami komunalnymi, czyli niezwiązanych z zamieszaniem.

Niezależnie od stałego punktu selektywnej zbiórki odpadów, raz w miesiącu, w gminach należących do

Związku Międzygminnego „Ślęza-Oława”, będą organizowane mobilne punkty, czyli zestaw pojemników, ustawionych na utwardzonym terenie w godzinach od 12.00 do 18.00. Do mobilnego punktu oddaje się takie odpady, jak do punktu stałego.

Mobilne punkty będą działały:

- * w Olawie (parking pomiędzy ulicami Rybacką a Chrobrego - obok Szkoły Podstawowej nr 2) - 15 października, 6 listopada i 4 grudnia,
- * w Polwicy (za świetlicą wiejską) - 5 listopada i 11 grudnia.

(JM)

Wsparcie dla osób zakładających działalność gospodarczą (1)

projektu. Osoba, wpisana jako przedsiębiorca w CEIDG, o dofinansowanie dla nowych firm będzie mogła ubiegać się nie wcześniej jak za rok po wyrejestrowaniu działalności z CEIDG. Wsparcie jest udzielane przez instytucje, które w drodze konkursów, ogłaszanych przez Dolnośląski Wojewódzki Urząd Pracy, otrzymały dofinansowanie na realizację tego typu projektów.

Po stronie osób zainteresowanych uzyskaniem dofinansowania lub wsparcia leży kontakt z wybranymi instytucjami, zasięgnięcie szczegółowych informacji dotyczących możliwości uczestnictwa w projekcie, zasad i terminów rekrutacji do projektu, jak

i sposobu jego realizacji oraz zainicjowanie starań o włączenie do projektu.

Aktualne projekty:

1. **Sprawny biznes z Dolnego Śląska** - jest realizowany przez Dolnośląską Agencję Rozwoju Regionalnego. Do projektu będą rekrutowane osoby posiadające status osoby niepełnosprawnej, o wszystkich stopniach niepełnosprawności, z wyłączeniem osób o niepełnosprawności intelektualnej, które:

- * pracują, uczą się lub zamieszkują na obszarze województwa dolnośląskiego,
- * nie są zarejestrowane w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoby bezrobotne (mogą być osoby poszukujące pracy),

* nie są wyłączone ze wsparcia z przyczyn określonych w szczegółowych zasadach realizacji wybranych form wsparcia w Działaniu 6.2 POKL.

Rekrutacja do projektu odbywać się będzie dwuetapowo i planowana jest w okresie od 15 października do 31 grudnia 2013.

Biuro rekrutacyjne - Fundacja Eudajmonia, ul. Ostrowskiego 30 B, lokal 144, 53-238 Wrocław, e-mail: rekrutacja.sprawnybiznes@eudajmonia.pl, telefon: 731-957-728.

Biuro projektu - Dolnośląska Agencja Rozwoju Regionalnego SA, ul. Szczawieńska 2, 58-310 Szczawno-Zdrój, telefon: 74-648-04-28, 625, fax: 74-648-04-17.

(LMW)

DYŻURY RADNYCH

Przewodniczący Rady Miejskiej **Andrzej Mikoda** pełni dyżur w każdą środę, od godz. 17.15 do 18.15. Zainteresowani mieszkańcy mogą się z nim spotkać w ratuszu, Rynek 1, w pokoju nr 25, lub skontaktować się telefonicznie - nr 71-301-10-11.

Radni Rady Miejskiej pełnią dyżury w ratuszu, w pokoju nr 21, tel. 71-301-10-11, od godz. 17.00 do 18.00:

Klub radnych PiS (dyżury w czwartki)

- * 10 października - **Paweł Gwiazdowicz**
- * 17 października - **Piotr Regiec**

Klub radnych PO (dyżury w poniedziałki)

- * 14 października - **Stanisława Karpińska-Malko**
- * 21 października - **Arkadiusz Kwiatkowski**
- * 28 października - **Zenon Leja**

Klub radnych BBS (dyżury we wtorki)

- * 15 października - **Józef Jarosz**
- * 22 października - **Jan Tkaczyk**
- * 29 października - **Czesław Miłosz**

Radna SLD **Lidia Markowska** dyżuruje w pierwszy wtorek miesiąca, od godz. 16.00 do 17.00.

Radny niezależny **Mieczysław Koprowski** pełni dyżur w pierwszy piątek miesiąca, od godz. 17.00 do 18.00.

DYŻURY BURMISTRZA I URZĘDNIKÓW

Burmistrz Olawy **Franciszek Paździcznik** przyjmuje interesantów w sprawach skarg i wniosków w czwartki od godz. 10.00 do 12.00, po wcześniejszym umówieniu i ustaleniu godziny w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Olawie, pl. Zamkowy 15, tel. 71-303-55-01.

Zastępcy burmistrza przyjmują interesantów w sprawach skarg i wniosków:

- * **Witold Niemirowski** - w środy, od godz. 10.30 do 17.00, po wcześniejszym umówieniu w sekretariacie urzędu;
- * **Jerzy Hadryś** - w czwartki od godz. 12.00 do 14.00, po wcześniejszym umówieniu i ustaleniu godziny w sekretariacie ratusza, tel. 71-301-10-00.

Naczelnicy wydziałów przyjmują interesantów w godzinach pracy.

Dyżury MKRPA

Po okresie wakacyjnym Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych ma swoją siedzibę przy ul. Młyńskiej 12 a, pok. 3, tel. 71-313-25-17. Tam przyjmuje interesantów podczas dyżurów, w każdą środę, od godz. 17.00 do 18.00.

Punkty konsultacyjne

Godziny funkcjonowania punktów konsultacyjnych (ul. Młyńska 12 a), w których można uzyskać poradę i pomoc w trudnych sytuacjach życiowych, związanych z występowaniem uzależnień bądź przemocy

Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie

- * poniedziałek 16.00 - 18.00
- * czwartek 16.00 - 19.00

Dla osób z problemem alkoholowym

piątek 15.30 - 17.00, od 17.00 grupa wsparcia

Dla osób używających środków psychoaktywnych oraz ich rodzin

- * środa 15.00 - 18.30

Psycholog przyjmuje w poniedziałki

Prawnik przyjmuje w piątki (zakres: sprawy rodzinne, dotyczące uzależnień, procedury rozwodowe itp. - bez prawa pracy)

Zapisy do radcy prawnego oraz psychologa prowadzą pracownicy Wydziału Profilaktyki Uzależnień, w godzinach pracy wydziału, tel. 71-313-25-17.

(WM)

w standardzie
profil **5** klasy A

Nasze okno  Twój styl

OKNA PCV

PRODUCENT:
P.P.H.U. STYL - PLAST s.j.
Miłoszyce k. Jelcza, ul. Ogrodowa 10
tel. 71-318-47-96, fax 71-318-49-06

GWARANTUJEMY:

- doskonałą jakość naszych okien, popartą długoletnim doświadczeniem
- miłą, fachową obsługę
- atesty i certyfikaty do wglądu w siedzibie firmy

POLECAMY RÓWNIEŻ:

- rolety zewnętrzne
- parapety

www.styl-plast.pl

NOWOŚĆ 6-komorowy profil **ALPHALINE 90** (szerokość ramy 90 mm)
Potrójna szyba • Ciepła ramka

PERFECTLINE

- OKUCIA MACO MULTITREND
- PODNOŚNIK SKRZYDŁA
- MIKROWENTYLACJA
- ZACZEP ANTYWŁAMANIOWY
- BLOKADA ANTYZATRZASKOWA
- SZARE LUB CZARNE USZCZELKI

wolar **JUŻ OTWARTE!**
Stolarstwo Profesjonalne

NOWY SALON

MEBLI KUCHENNYCH, DRZWI, PANELI PODŁOGOWYCH

PROJEKT I WIZUALIZACJE MEBLI GRATIS!

Oława, Nowy Górnik 1a, tel. 71-313-06-54

7 lat na oławskim rynku

 **OKNA BRAMY**

AUTOMATY ROLETY PARAPETY DRZWI

NOWOŚĆ! DOMOFONY I VIDEOFONY

www.omega-phu.pl

OŁAWA, ul. Opolska 7, tel. 71 303 44 12; ul. Chrobrego 23, tel. 71 735 16 84

OKNA PVC

www.polokno.pl

Polokno

greenline SYSTEMY BEZOŁOWIOWE 5-KOMOROWE

 **KÖMMERLING**

 **SALAMANDER**

 **Brüggmann**

Ratowice k. Jelcza-Laskowic
ul. Odrzańska 42
tel. 71 318 91 84, tel./fax 71 31891 37
e-mail: biuro@polokno.pl



Weź pożyczkę!

Przyjdź i sprawdź!

Raty niższe niż myślisz

- niskie i stałe oprocentowanie: **tylko 5% w skali roku***

Szczegóły w placówkach Kasy.

* Całkowita kwota kredytu: 1200 zł, czas obowiązywania umowy: 12 miesięcy, 12 miesięcznych rat równych, stopa oprocentowania kredytu w skali roku: 5% (stała), prowizja: 9%, tj. 108 zł, opłata przygotowawcza: 40 zł, rzeczywista roczna stopa oprocentowania: 34,80%, rata: 102,74 zł, całkowita kwota do zapłaty: 1380,89 zł, w tym odsetki: 32,89 zł. Informacje podano na podstawie reprezentatywnego przykładu z dnia 09.07.2013 r.

„Pożyczka na każdą pogodę” od kwoty 1000 zł do 10 000 zł dostępna do 31.12.2013 r. Liczba dostępnych dla członka pożyczek z oprocentowaniem stałym 5% w skali roku – 1 (jedna). Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny ryzyka kredytowego.



KASA STEFCZYKA

20 lat

JELCZ-LASKOWICE, pl. Targowy 16, (od wewnętrznej strony targowiska),
tel. 71 718 65 81

www.kasastefczyka.pl

801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)

 rok założenia 1980

STOLARSTWO WALCZAK

www.walczak.com.pl

PROMOCJA NA SKRZYDŁA DRZWIOWE 15% taniej!

DRZWI

- ERKADO
- PORTA DRZWI
- DRE
- DOOR-POL
- POL-SKONE
- tenso
- KOSPAN
- OKNA
- DRUTER

DOSTĘPNE OD RĘKI w odzieniu orzech

W sprzedaży akcesoria drzwiowe, podłogi i panele

OŁAWA, ul. OPOLSKA 27, biuro@walczak.com.pl
tel./fax 71 313 48 69, tel. 71 303 38 08

 **gazeta.olawa.pl**

Największy portal w powiecie

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.pl

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Piękny jubileusz partnerskiego miasta



Spotkanie partnerów

W ramach współpracy międzynarodowej, delegacja z Jelcza-Laskowice gościła na Ukrainie. Okazją były obchody 900-lecia powstania miasta Szczyrec, które od września 2010 roku jest naszym miastem partnerskim

Pierwszego dnia pobytu, przedstawiciele samorządu Jelcza-Laskowice wzięli udział w uroczystej sesji Rady Miejskiej Szczyrcza. Była to oka-

zja do przybliżenia historii miasta, w którym urodził się generał Stanisław Maczek. Delegacji z Jelcza-Laskowice towarzyszyli przedstawiciele władz Gudensbergu, miasta partnerskiego z Niemiec.

Oprawa jubileuszowych uroczystości była wyrazem przywiązania i głębokiego zakorzenienia kultury i tradycji ludowej. Do wspólnego świętowania zaproszono zespół taneczno-wokalny z Chorwacji oraz jelczańsko-



Jelczańska delegacja na Cmentarzu Łyczakowskim

laskowicki Big Band, który zaprezentował utwory o międzynarodowej sławie, czym wzbudził zachwyt i wielką brawa publiczności.

Ważnym momentem pobytu na Ukrainie było złożenie kwiatów na mogiłach polskich żołnierzy, na Cmentarzu Łyczakowskim. (JK)

Rowerem do Przeczowa

Zgodnie z zapowiedzią, 14 października pogoda była turystyczna. Jednak prawdziwych rowerzystów nie przstraszyło widmo opadów deszczu. Na starcie ósmej wycieczki rowerowej z cyklu „Rowerem przez Jelcz”, stawilo się ponad trzydziestu uczestników

Na miejscu, w Przeczowie, czekało na nas kilka miłych niespodzianek. Księża serdecznie przyjęli naszą wycieczkę. Przygotowali ognisko oraz stoły, przy których mogliśmy odpocząć po trudach podróży. Około godziny 13.00, proboszcz tamtejszej parafii, ks. Daniel Baranowski, odprawił mszę świętą w naszej intencji. W trakcie mszy, 84-letni emerytowany ks. kanonik Jan Kurcoń opowiedział barwną historię tamtejszej parafii, w której pełnił posługę kapłańską prawie przez 40 lat. Zapoznał nas z historią ocalenia Krzy-

ża Morowego, który leżał rozbity w mikowickim lesie, a dzięki jego staraniom został odrestaurowany i ustawiony na placu przed kościołem w Przeczowie. Przymyślał, że parafia laskowicka od wielu lat była zaprzyjaźniona z parafią przeczowską. Ks. Kurcoń znał wszystkich powojennych księży proboszczów, administrujących naszą parafią. Przytoczył konkretne przykłady tej przyjaźni i współpracy, podając nazwiska księży Dorożyńskiego, Krosmana i Cięciwy. Wspominał, że obecny dach w przeczowskim kościele wykonany jest z desek, które pierwotnie były przeznaczone na dach kościoła laskowickiego.

Po mszy zwiedziliśmy kościół oraz jego otoczenie. Księża opowiadali różne historie z życia parafii. Wykonano wspólną fotografię przy Krzyżu Morowym. Następnie udaliśmy się na parafialne podwórko, gdzie przy

ognisku piekliśmy kielbaski, nabierając sił do powrotnej drogi. Nasz pobyt uświetnił śpiew chóru parafialnego „Przeczowskie Skowronki”, który specjalnym repertuarem ubogacił swoim występem odprawioną mszę świętą i czas naszego odpoczynku.

Po posiłku, ks. Jan Kurcoń zaprosił nas do zwiedzenia ekspozycji, które zgromadził w salce myśliwskiej. Zbiory cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem. Tworzą one minimum muzeum militariów i myśliwstwa. Księżu Kurcniowi udało się zgromadzić wiele egzemplarzy broni białej oraz palnej oraz innego sprzętu wojskowego. Zgromadzone trofea myśliwskie oraz obrazy oglądaliśmy z dużym zainteresowaniem. Wycieczka dała zarówno nam jak i gospodarzom wiele satysfakcji. Po zakończeniu zwiedzania, w atmosferze przyjaźni udaliśmy się w drogę powrotną do domu.

JACEK MIKOŁAJCZYK

Bezpłatny dostęp do e-booków

Informujemy, że od września 2013 roku Miejska Biblioteka Publiczna w Jelczu-Laskowicach, na podstawie umowy z Wydawnictwem Naukowym PWN oraz w porozumieniu z innymi bibliotekami, zrzeszonymi w Dolnośląskim Zasobie Bibliotecznym, oferuje swoim czytelnikom darmowy dostęp do publikacji z bazy ibuk.pl.

IBUK.PL to największa w Polsce czytelnia online. Znajdują się w niej głównie książki naukowe (zwłaszcza podręczniki akademickie), popularnonaukowe i poradniki



z różnych dziedzin wiedzy, takich jak: informatyka, nauki humanistyczne (historia, filologia polska, filologie obce, kulturoznawstwo, kultura i sztuka, religioznawstwo), nauki matematyczno-przyrodnicze (biologia, matematyka, technika, chemia, fizyka, nauki o Ziemi), nauki społeczne (pedagogika, socjologia, psychologia, komunika-

cja społeczna, filozofia, nauki polityczne), medycyna, prawo, nauki ekonomiczne (marketing, reklama, zarządzanie, finanse i bankowość, rachunkowość i controlling, gospodarka światowa, Unia Europejska). Poczytać można również literaturę piękną i dziecięcą.

Wystarczy przyjść, zapisać się do biblioteki i za pomocą bezpłatnych loginów korzystać z szerokiej oferty e-booków z komputerów domowych.

Zapraszamy do korzystania z naszej oferty!
MIROSLAWA GRODZICKA



Wspólna fotografia uczestników wycieczki

TOWARZYSTWO KULTURY CZYNNEJ PROJEKT ROZRUSZNIK - SZTUKA W AKCJI II EDYCJA

ZAPRASZAMY SENIORÓW NA
WARSZTATY ARTYSTYCZNE W JELCZU-LASKOWICACH

MIEJSKO-GMINNE CENTRUM KULTURY
UL. OŁAWSKA 23 J

FILMOWE
PONIEDZIAŁEK, GODZ. 9.00 – 12.00

RĘKODZIELNICZE
WTOREK, GODZ. 15.00 – 17.00

TEATRALNE
ŚRODA, GODZ. 10.00 – 12.00

FOTOGRAFICZNE
ŚRODA, GODZ. 15.00 – 17.00

PSYCHOLOGICZNE
PIĄTEK, GODZ. 12.00 – 14.00

ZAPISY I INFORMACJE:
e-mail:tkcbiuro@interia.pl tel.693314806
WWW.KULTURA-CZYNNA.ART.PL
UDZIAŁ BEZPŁATNY
CZAS TRWANIA WARSZTATÓW PAŹDZIERNIK - GRUDZIEŃ 2013

Projekt Rozrusznik – sztuka w akcji II edycja jest współfinansowany ze środków otrzymanych od Zleceniodawcy w ramach Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2012–2013.



Zbieranie śmieci po plażowiczach znad stawu

JELCZ-LASKOWICE

Akcja

Nie z wiklinowymi koszami, a z workami, i nie na grzyby, a po śmieci wybrali się do lasu wolontariusze z Toyoty

28 września pracownicy TMIP wraz z rodzinami i przyjaciółmi uczestniczyli w międzynarodowej akcji „Sprzątanie Świata”. W tym roku zmieniono obowiązujący od sześciu lat scenariusz, zakładający oczyszczanie ze śmieci tylko terenów przylegających do fabryki. Teraz wolontariusze ruszyli z workami do lasów między jelczańskimi stawami. Te tereny cieszą się przez cały rok

dużą popularnością wśród turystów pieszych, rowerowych, grzybiarzy i wędkarzy, którzy pozostawiają po sobie góry śmieci.

Przed rozdaniem ochronnych rękawic, odblaskowych kamizelek i prowiantu na drogę, głos zabrał Kazimierz Putyra, burmistrz Jelcza-Laskowice: *- Zorganizowane i przygotowane przez was, przy współpracy z Urzędem Miasta i Gminy, ścieżki rowerowe znacznie przyczyniły się do polepszenia całej infrastruktury naszej gminy w zakresie rekreacji i wypoczynku. Niestety, powiem trochę żartem, że*

od przybytku głowa boli, bowiem nie wszyscy użytkują ścieżki, pozostawiając je w należyтым porządku. Zresztą ten problem pozostawia swoje piętno na całym terenie. Dlatego spróbujmy dzisiaj wspólnie ulżyć środowisku, okazać nasz szacunek dla matki natury, tym samym niejako zarazić wszystkich troską o nasze wspólne dobro, jakim jest miejsce, gdzie żyjemy. Przy tym życzę wszystkim, byśmy się wspólnie dzisiaj wspaniale bawili, a na koniec dnia z satysfakcją patrzyli

na nasze dzieło - czystą, wolną od śmieci okolicę.

Warte podkreślenia jest to, że każda osoba i każdy kilometr, przejechany podczas akcji, przeliczone zostaną na dotację finansową dla Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice. Z tych pieniędzy fabryka TMIP sfinansuje zakup sadzonek drzew do jelczańskiego parku, przy obecnie budowanej hali sportowej.

Wśród rowerzystów byli przedstawiciele Urzędu Miasta i Gminy oraz prezes fabryki

Taku Yamamoto. Grupę pieszą wspomagali leśnicy i policjanci. Łącznie w akcji uczestniczyło ponad 150 osób. W ciągu 2 godzin zebrano 1200 kg śmieci. Najwięcej było odpadów foliowych i plastiku, choć nie brakowało metalowych puszek, wykładzin dywanowych, roztrzaskanych pralek, butelek, części samochodowych.

Uczestnicy „Sprzątania Świata” potraktowali akcję, jak rodzinny piknik. Było dużo śmiechu, radości i wspólny obiad. Dla dzieci malowanie twarzy, gry w terenie i rysunki. Wszyscy uczestnicy otrzymali

sadzonki drzew i krzewów, podkreślających ekologiczny charakter zakończonej akcji.

Marcin Kałwa z Nadleśnictwa Olawa podkreślił ogromne znaczenie tego rodzaju inicjatyw. Przypominał, że w lasach ludzie to jedynie goście, a prawdziwymi jego mieszkańcami są zwierzęta. To ich spokój oraz komfort życia w czystym środowisku powinien mieć na uwadze każdy, kto wchodzi do lasu i korzysta z walorów, jakie dają nam te tereny. Przychodząc jako goście, nie powinniśmy zostawiać po sobie śmieci, które - niestety - nadal są zmagą polskich lasów oraz zamieszkujących je zwierząt.

(KM)
FOT.: FOTOHO

Do lasu po śmieci

153

- tyle osób uczestniczyło w akcji, w tym 55 pracowników TMIP

1200 kg

- tyle śmieci zebrano nad stawem



Prezes Taku Yamamoto dawał dobry przykład uczestnikom rajdu rowerowego

Takie „okazy” trafiły się w lesie

OŁAWA

Szczególny dzień

Kościół pod wezwaniem
Matki Bożej Różańcowej
ma już 10 lat.

Ten jubileusz uczczono
6 października
uroczystą mszą świętą

Ksiądz Ryszard Zdonek jest związany z tą świątynią od początku. Przyszedł tu, kiedy jeszcze trwały prace wykończeniowe. Teraz wspominał tych, którzy stworzyli tę wspólnotę. - *Z całego serca dziękuję wszystkim, którzy pomagają - mówił. - Wielki szacunek za troskę o ten dom Boży. Wielu odwiedzających to miejsce mówi, że jest nowoczesne, ładne i zarazem kościelne. Piękno kościoła to też kształtowana waszą ręką i sercem pomoc.*

O jubileuszu poinformowała nas jedna z parafianek. Kilka dni przed tym wydarzeniem zadzwoniliśmy do księdza, aby zapytać, czy z okazji 10-lecia przygotowuje coś nadzwyczajnego. Podczas mszy wrócił do tego pytania: - *Nadzwyczajne jest to, że kiedy pójdziemy do konfesjonatu i poprosimy Jezusa o przebaczenie, on to zrobi. Nadzwyczajne jest to, że przez te 10 lat spotkaliśmy się z Jezusem ponad 110 tysięcy razy, nie licząc dni*



Ksiądz Tomasz Zajac z Marcinkowic i proboszcz Ryszard Zdonek, który od 10 lat prowadzi parafię przy ulicy Polnej

Dziękowali Bogu za te lata

powszednich. Nadzwyczajne jest 4500 mszy świętych. Za to powinniśmy dziękować, bo jeśli tego nie dostrzeżemy i nie będziemy szukać Jezusa, wtedy ta świątynia mogłaby się stać pięknym muzeum, w którym nie będzie czczony i uwielbiany ten Najważniejszy.

Przez dziesięć lat w kościele przy ulicy Polnej ochrzczono 110 dzieci i jednego dorosłego. Udzielono

40 ślubów, a w ostatnią drogę odprowadzono 160 mieszkańców.

Ci, którzy w niedzielę uczestniczyli w uroczystej mszy świętej, mają szczególny sentyment do tego kościoła. - *Mieszkam kilka domów dalej i pamiętam, jak bardzo czekałam na otwarcie świątyni - mówi Janina. - Dwa tygodnie przed tym wydarzeniem miałam udar i tydzień leżałam w szpitalu,*

ale udało mi się wrócić do zdrowia i pomagałam przy ostatnich przygotowaniach.

Niedzielnym uroczystościom przewodniczył ksiądz Tomasz Zajac, proboszcz parafii w Marcinkowicach. Mszę zakończyła procesja, w której wierni przeszli wokół kościoła.

TEKST I FOT.:
AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com



Kardynał Henryk Gulbinowicz poświęcił ten kościół 7 października 2003 roku



Wierni uczestniczyli w procesji eucharystycznej

KOŃCZYCE

Integracja emerytów

Jesień życia nie musi być
smutna. Potwierdziły to
osoby w starszym wieku,
ale wciąż młode duchem,
które 5 października
spotkały się na gminnym
Dniu Seniora

Obchody zorganizowano już kolejny raz. Wójt gminy Domaniów Dorota Swadek-Schneider mówiła, że Dzień Seniora nie tylko uświadamia,

Święto Seniorów

że społeczeństwo się starzeje, ale przede wszystkim pokazuje, jak pięknym i atrakcyjnym okresem jest jesień życia. Sobotnie spotkanie dowiodło, że starsi potrafią się bawić. Uczestnikom przygotowano niespodzianki.

W tym roku 7 osób w gminie Domaniów obchodzi dziewięćdziesiąte urodziny. Jubilatami - Stefani Sulawie, Oldze Gołąb i Domiceli Rypałowskiej - złożono życzenia

oraz wręczono kwiaty i upominki. Pozostałym, którzy ze względów zdrowotnych nie mogli wziąć udziału w spotkaniu, uczyniono to w ich domach.

Zespół taneczny Viva zaprezentował seniorom swoje umiejętności w układzie choreograficznym. Młodzież z Zespołu Szkół w Wierzbnie przygotowała przedstawienie. Chciała przez to podziękować babciom i dziadkom za ich

miłość oraz pokazać, że są ważni i potrzebni w życiu młodych. Grała także strażacka orkiestra dęta z Domaniowa. Oprawę kulinarną zapewniły panie z domaniowskiego KGW, a przygrywał zespół muzyczny Mirage. Seniorzy ruszyli do tańca i wspaniale bawili się do późnych godzin nocnych.

Organizatorami gminnego Dnia Seniora byli: wójt gminy Domaniów, Gminne Centrum Kultury i Kultury Fizycznej oraz KGW Domaniów.

TEKST I FOT.:
NATALIA JAKUBOWSKA
redakcja@gazeta.olawa.pl



Jubilatom życzenia składają Dorota Swadek-Schneider, Stefania Sulawa i Olga Gołąb



Humor i chęć do tańca towarzyszyły wszystkim seniorom



www.europacific.pl



tel. 71 303 39 01

Biuro sprzedaży:
55-200 Oława, ul. Wiosenna 2/16

europacific

credit case
DORADCY FINANSOWI

Znajdziemy za Ciebie
najlepszy kredyt na rynku
BEZPŁATNIE!

Tel. 793 578 353
lub wyslij SMS o treści KREDYT,
a my oddzwonimy

KREDYTY:
HIPOTECZNE
GOTÓWKOWE
KONSOLIDACYJNE



KURSY

ZAKŁAD DOSKONALENIA
ZAWODOWEGO



1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Piecze i palacz c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych **ADR**
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne

OŁAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99

**KURS
ZAWÓD**



www.szkoleniakursy.com

- kierowca wózków jezdniowych (certyfikat angielski i niemiecki)
- obsługa suwnic, wciągników żurawi (HDS)
- elektroenergetyczne SEP (1,2,3)
- spawalnicze - podnoszenie kwalifikacji
- podesty ruchome przejezdne
- kosi i piły spalinowe
- BHP, inne na zlecenie również w zakładzie pracy

tel. 71-313-21-21
tel./fax 71-393-10-08
kom. 691-716-663
kom. 691-716-555

16 Intermarket
URODZINY

MEGA OKAZJE

ofercja ważna od 10 października czwartek do 16 października środa

tylko wtorek-środa **15-16** października

449 2-pack
HOOP COLA
• 3 rodzaje
2 x 2 l, 1,12 z l / 1 l

1199 1 kg
kielbasa śląska z własnej wędzarni*

1899 1 kg
24,99
SER ZŁOTY PIASTOWSKI PATURAGES
6 zł taniej

Tylko czwartek, piątek, sobota, niedziela!



ĆWIARTKA KURCZAKA luz

14999 sztuka



BLENDER TYCZKOWY FIRST
• moc 150 W
• do miksowania zup i przecierów
• niezastąpiony w kuchni
1 szt.

SOKOWIRÓWKA Z BLENDEREM FIRST
• moc 250 W • blender kielichowy do koktajli
• pojemnik na sok 0,25 l

5.30 zł taniej



7,99 **669** 1 kg



CEBULA luz

099 1 kg



099 1 kg

2.50 zł taniej



549 1 opak.
7,99

JAJA Z NASZEJ ZAGRODY
• rozmiar M
20 szt., 0,27 zł / 1 szt.

1599 1 kg
SCHAB BEZ KOŚCI
Tylko **PONIEDZIAŁEK**



333 1 szt. **3,89** kup 3 za 10 zł



KAWA ROZPUSZCZALNA WOSEBA

Otwarte: pon.-sob. - 7.30-21.00
niedz. - 10.00-18.00

ZAPRASZAMY

Oława
ul. Kutrowskiego 29 c

przy wybranych produktach rabat naliczany przy kasie

Ofercja specjalna ważna od 19 do 25 września lub do wyczerpania asortymentu. Sprzedaż wyłącznie detaliczna. Ceny zawierają podatek VAT. Zdjęcia i wygląd produktów mogą nieznacznie odbiegać od rzeczywistości. Lista sklepów Intermarket objętych ofertą specjalną dostępna na stronie www.intermarket.pl

Medalowa Julka nagrodzona

OŁAWA

Z sesji RM

Na wrześniowym spotkaniu olawskich radnych wręczono nagrodę Julii Piotrowskiej

Jedenastoletnią sportsmenkę, trenującą piłkę nożną w olawskiej „Akademii Talentu”, uhonorowano za zdobycie brązowego medalu w mistrzostwach Polski dziewczęcych drużyn regionalnych. Zawody rozgrywano wieloetapowo wiosną tego roku. Julia Piotrowska jest od marca 2013 reprezentantką Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej w kategorii U-13. Zagrała w drużynie regionalnej, jako napastnik w sześciu meczach mistrzostw Polski, w tym o trzecie miejsce, w którym reprezentantki Dolnego Śląska pokonały swoje

rówieśniczki z województwa kujawsko-pomorskiego 2:0. - Julia wyróżnia się zaangażowaniem w grę, walecznością i znakomitymi predyspozycjami ruchowymi, jest przy tym obunożna, a futbol to dla niej świetna zabawa - mówi jej trener klubowy Paweł Nabiałczyk.

Walory i osiągnięcia sportowe dziewczynki doceniły władze miasta. - Na początku przygody ze sportem życzymy Ci wytrwałości i szczęścia w pokonywaniu wszelkich przeszkód. Jesteśmy dumni, że godnie reprezentujesz nasze miasto - napisał w liście gratulacyjnym przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Mikoda, który wraz z burmistrzem Franciszkiem Październikiem na wrześniowej sesji Rady Miejskiej wręczył Julii Piotrowskiej dyplom i czek na 500 zł. (KAT)



Julia Piotrowska wraz z rodzicami dziękowała władzom miasta, a szczególnie radnemu Mieczysławowi Koprowskiemu, za docenienie jej wysiłku i rangi sukcesu



Zabawa po staremu

OŁAWA

Aktywnie

W Gimnazjum nr 1 odbędzie się akcja „Łączymy pokolenia” w ramach Europejskiego Tygodnia Ruchu

Jej celem jest zachęcenie do aktywności fizycznej, uprawianej w dzieciństwie. Uczestnicy pograją w klasy, palanta i dwa ognie. Odważniejsi będą mogli wspiąć się na ściankę wspinaczkową.

Organizatorem imprezy jest drużyna Kamila Gadżała, z Hufca ZHP Oława. Przyjść może każdy, najlepiej z całą rodziną.

(KT)

OKNA PCV

PRODUKCJA - MONTAŻ

RATY
PARAPETY * ROLETY

W standardzie:

- zaczep antywłamaniowy
- blokada klamki
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- mikrowentylacja
- blokada antyzatraskowa
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki

Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

Oława ul. Opolska 7, tel. 71 313 21 34, fax 71 318 76 93

www.budomet.pl

OKNA

BEZOŁOWIOWE
5 komorowe pcv
szyby dwukomorowe

U=0,7 W/m²

ALUMINIUM

- FASADY
- OGRODY ZIMOWE
- DRZWI
- wahadłowe
- automatyczne
- składane

KONSTRUKCJE NIETYPOWE

BRAMY

GARAŻOWE, PRZEMYSŁOWE
- segmentowe, uchylne
- automatyka

ROLETY, PARAPETY
MARKIZY, DRZWI

ogrodzenia

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA MIASTA OŁAWA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w osiedlu Nowy Otok w Oławie

Na podstawie art. 17 pkt. 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z dnia 12 czerwca 2012 r. poz. 647 z późn. zmianami) oraz uchwały Nr XIV/119/2011 Rady Miejskiej w Oławie z dnia 24 listopada 2011 r.

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w osiedlu Nowy Otok w Oławie, w zakresie obszaru obejmującego działki nr 2/1, 2/2, 2/3, 2/4, 2/5 AM-82 wraz z prognozą oddziaływania na środowisko,

w dniach od 18.10. do 08.11.2013 r.

w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15, pok. 21, I piętro. Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie wyżej wym. zmiany planu miejscowego odbędzie się w dniu 7.11.2013 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie o godz. 14:00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego lub prognozie oddziaływania na środowisko może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Oława z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 22.11.2013 r.

Franciszek Październik - Burmistrz Miasta Oława

Lokale biurowe w Oławie wynajem i sprzedaż

14 biur 23 miejsca parkingowe

71 303 40 11

www.europacific.pl



Debata ekspercka. Od lewej: Marian Sobczyk, Magda Wojciechowska, William Lindesay, Alicja Mickiewicz, Ben Lea, Jacek Pilawa, Aldona Wiktorska-Święcka i Paweł Dębek



Open space - w poszukiwaniu wniosków

OŁAWA

Aktywna młodzież

Mnóstwo pomysłów, interesujące wnioski i chęć działania. VIII Międzynarodowa Konferencja „Młodzi liderzy w społecznościach lokalnych” to już historia

W trwającym dwa dni spotkaniu, zorganizowanym przez Instytut Edukacji Społecznej, uczestniczyli przedstawiciele władz miasta, organizacji pozarządowych w angielskim Hereford, pracownicy naukowcy z wyższych uczelni i przede wszystkim młodzież - to ona była najważniejsza.

Open space, czyli otwarta przestrzeń

Konferencja rozpoczęła się 26 września, w Wydziale Profilaktyki Uzależnień Urzędu Miejskiego. Otworzył ją zastępca burmistrza Jerzy Hadryś: - *W internecie można było przeczytać, że to najważniejsza młodzieżowa debata na Dolnym Śląsku. Cieszę się, że po raz kolejny mogę tu być i że jest was tak dużo.*

Kinga Ekert z Instytutu Edukacji Społecznej wyjaśniła, na czym polega open space: - *To specyficzna forma debaty w podgrupach, gdzie każdy poruszony temat jest ważny, a każdy głos - brany pod uwagę, każdy wspólnie sformułowany wniosek - istotny.*

I faktycznie tak było. Ale nie od razu. Przed rozpo-

Jedyna taka okazja w roku?



Organizatorzy konferencji - Paweł Dębek i Kinga Ekert z Instytutu Edukacji Społecznej

częciem debaty przemawiali goście z zagranicy: William Lindesay - szef Herefordshire Voluntary Organisations Support Service, i Benjamin Lea - szef Close House. Opowiadali o organizacjach pozarządowych w Anglii. Szczególnie zainteresowanie wzbudził Close House. Centrum młodzieżowe w Hereford pomaga młodym ludziom - wykluczonym społecznie, bezdomnym, mającym problemy z prawem i z narkotykami, także tym, którzy chcą działać, ale nie wiedzą, jak się do tego zabrać. Close House realizuje projekty i warsztaty o różnorodnej tematyce. Jednym z nich jest program „I'm epic” (jestem epicki), dzięki któremu młodzi dostrzegają swoją wyjątkowość.

Po zagranicznych wystąpieniach rozpoczął się open space. Kilkudziesięcioro młodych mieszkańców powiatu oławskiego otrzymało 15 minut na wymyślenie szesnastu tematów, które chcą poruszyć. Nie mieli z tym

problemu. Na tablicy zapisywano jeden temat po drugim. Dotyczyły lokalnych imprez i koncertów, wolontariatu, organizacji pozarządowych, młodzieżowych projektów, a jeszcze inne braku skate parku. Najwięcej emocji wzbudziło jednak pytanie: - *Gdzie ci mężczyźni?*, sugerujące większą aktywność kobiet w wolontariatach i działaniach charytatywnych.

Dyskutowano w czterech podgrupach, na cztery tematy jednocześnie. Po zakończeniu dyskusji tematy podzielono na trzy kategorie: wolontariat, własne inicjatywy i kompetencje miękkie. Wyciągnięte wnioski przedstawiono na debacie eksperckiej w Ośrodku Kultury.

Dzieci i ryby głosu nie mają?

Goście z zagranicy spotkali się w piątek z uczniami Gimnazjum nr 1. Opowiadali

o swojej pracy i społeczeństwie obywatelskim.

Ostatnim i najważniejszym wydarzeniem konferencji była debata ekspercka w OK. Prowadził ją Paweł Dębek, szef Instytutu Edukacji Społecznej. Wzięli w niej udział: dr hab. Aldona Wiktorska-Święcka z Uniwersytetu Wrocławskiego, radny sejmiku dolnośląskiego Jacek Pilawa, Benjamin Lea, William Lindesay oraz przedstawiciele młodzieży - Magda Wojciechowska i Marian Sobczyk, którzy przedstawili wnioski z open space i zaprosili do wspólnej debaty. W trakcie refleksji z czwartkowego spotkania, zacytowali uczestniczkę open space, która stwierdziła: - *Cieszę się, że chociaż raz w roku mam okazję się wypowiedzieć i wiem, że zostanę wysłuchana. Szkoda, że takie sytuacje nie zdarzają się częściej.* Ta wypowiedź poruszyła wielu, m.in. Aldonę Wiktorską-Święcką: - *Przeobraźmy traktować młodzież jak zagrożenie. Pozwólmy jej mówić, wysłuchajmy. To dotyczy również polityków, jeśli zaczną słuchać, to ona odwdzięczy się głosami w wyborach.*

Słuchając wniosków, można było się dowiedzieć, że młodzież chętnie angażuje się w wolontariat, nie brakuje jej zapału i chęci do pracy. Na pewno wszystkim? - *Gdzie ci mężczyźni?* - pytano w czwartek. - *Każdy z nas posiada inne umiejętności* - odpowiadała Magda w pią-

tek. - *Kobiety i mężczyźni to dwa różne światy. Posiadają cechy, dzięki którym potrafią się uzupełniać. Warto znaleźć coś, w czym jesteśmy najlepsi i nauczyć się to wykorzystywać.*

Narzekano na niewielką liczbę imprez i koncertów. - *Musimy działać, działać i jeszcze raz działać* - mówił Marian. - *Żeby coś zrobić, potrzeba ludzi, mobilizacji i zapału - nie wielkich funduszy. Jako organizator Dni Informatyki wiem, co mówię. Zbierzmy grupę aktywnych i zorganizowanych osób, a wiele przedsięwzięć będzie mogło ujrzeć światło dzienne.*

Najważniejsze wnioski sformułowały się jednak same. Zgodnie zauważono, że w Oławie potrzebne jest miejsce podobne do herefordzkiego Close House. Do spotkań, dyskusji i nauki wiary w siebie. Dla młodego człowieka, który szuka swojego miejsca w życiu i chce działać.

Rozmowa to nie wszystko

Zawsze, gdy są pomysły, pojawia się pytanie, czy mają szansę realizacji? Starła się na to odpowiedzieć Kinga Ekert z IES: - *Oczywiście, że mają. Pamiętajmy tylko, po której stronie leży odpowiedzialność. My, jako Instytut Edukacji Społecznej, stwarzamy młodzieży przestrzeń do rozmowy. Organizujemy spotkania MoSuSu, chętnie pomagamy*



Benjamin Lea opowiadał o swoim Close House

i okazujemy wsparcie. Możemy pokazać i nauczyć pewnych rzeczy, ale nie zrobimy niczego za nią. Wszystko zależy od zaangażowania młodych.

W każdą sobotę o godz. 10.00, w Wydziale Profilaktyki Uzależnień Urzędu Miejskiego, odbywają się spotkania MoSuSu („Młodzi o Sobie i Siebie”). Chcesz działać, zmienić coś w społeczności lokalnej? Przyjdź i zmieniaj. Instytut Edukacji Społecznej zaprasza każdego.

VIII Międzynarodowa Konferencja „Młodzi liderzy w społecznościach lokalnych” to już historia. Teraz ciężkie zadanie czeka jej uczestników. Muszą sprawić, by rozmowa nie była tylko rozmową, a znalazła swoje przełożenie w czynach.

TEKST I FOT.:
KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Odpowiedni nastrój, można czytać

OŁAWA

Nietypowe spotkanie

Podąжали za zakapturzoną postacią, odzianą w czarny płaszcz. Trafili do podziemi. Ukryci w mroku, czekali tam pracownicy biblioteki. Mieli przygotowane fragmenty zakazanej literatury

archiwum PiMBP w Oławie

Niepoprawne czytanie

27 września odbył się Tydzień Zakazanej Książki. Tych, którzy przyszli do Oddziału Dziecięcego Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej, powitano w mrocznym nastroju. Ten klimat miał zapewnić odpowiednią oprawę do odbioru „zakazanych” treści. Świecący płomień, przekazywany przez przewodnika kolejnemu

lektorowi, był znakiem do odczytania następnego fragmentu.

Wśród „niepoprawnych” treści znalazły się fragmenty książek: „Buszujący w zbożu” J.D.Salingera, „Charlie i fabryka czekolady” R.Dahla, „Czerwony kapturek”, „Rok 1984” G.Orwella, „Harry Potter i kamień filozoficzny” J.K.Rowling oraz „Chata

Wuja Toma” H.B.Stowe`a. Uczestnicy obejrzeni również film „Harry Potter i kamień filozoficzny”.

- *Wspólne spotkanie w mrokach, zorganizowane z okazji Tygodnia Zakazanej Książki, uważamy za bardzo udane* - mówi Marta Możejko z PiMBP.

(KT)

CHRZĄSTAWA

Potrafia mówić „my”

Z Henrykiem Kaczmarkiem, prezesem Towarzystwa Miłośników Chrzęstawy, rozmawia Jerzy Smyk

- Jesteś jednym z liderów chrzęstawian. Byłeś też sołtysiem Chrzęstawy Małej.

- Stowarzyszenie, któremu prezesuję, działa od roku 2002, a sołtysiem byłem w latach 2007 - 2011. Kandydowałem na kolejną kadencję, ale mieszkańcy wybrali Stanisława Pawlika. Uważam, że to dobry wybór. Staszek ma 25 lat, zajmował się i zajmuje wieloma sprawami wsi. Udziela się w miejscowej OSP, w Towarzystwie Miłośników Chrzęstawy i wciąż jest czynnym piłkarzem „Czarnych” Chrzęstawy. Studiuję budowę maszyn na Wydziale Mechanicznym Politechniki Wrocławskiej, pracując we wrocławskiej firmie EKOM - na stanowisku głównego technologa. Przegraną nie przeżywałem traumatycznie.

- Jakie warunki musi spełniać kandydat na lidera?

- Przede wszystkim nie powinien zaczynać zdań od „ja”: *ja to załatwiłem albo załatwię, gdyby nie ja...* itd. Lider powinien dążyć do scalania indywidualności w zbiorowość społeczną, potrafiącą mówić „my”.

- Chodzi o integrację społeczną?

- Tak. Spotkania integracyjne to jeden ze sposobów na tworzenie i zacieśnianie relacji międzyludzkich. Chodzi o festyny i zabawy. Służą

temu też organizowane kolarskie kryteria uliczne. Jesteśmy dumni, że czołowi polscy kolarze - Łukasz i Maciej Bodnarowie - są mieszkańcami Chrzęstawy. Bardzo ważne, a może najważniejsze, jest integrowanie się społeczności wokół problemów i sposobów ich rozwiązywania, a także w zakresie formułowania pomysłów.

- Na przykład?

- Kilka miesięcy temu, w sali gimnastycznej Zespołu Szkół, oddano ścianki wspinaczkowe - ośmiometrową oraz dwuipółmetrową - łącznie 30 m kw. Inicjatorzy budowy, to Renata Paszkiewicz i Rafał Szkudlarek. TMCh zainteresowało się propozycją, zaakceptowała ją też dyrektor szkoły Monika Woźniak-Kanikuła. Skarbnik stowarzyszenia Aneta Fiskies i Joanna Ziębińska opracowały projekt wdrożenia pomysłu, zajmowały się tym przez półtora roku. Nie udało się bez porozumienia z władzami gminy, które na realizację założyły 34 tys. złotych. Unia Europejska zrefundowała 70 proc. tej kwoty. Wspinaczki są bezpieczne. Wspinających się na ośmiometrową ścianę

asekurują instruktorzy, a jest ich czworo, niższą zabezpieczają materace.

- Wspomniałeś o zaangażowaniu władz gminy.

- Są bardzo przychylnie podobnym inicjatywom. Każde zakończenie realizacji jest zauważane i doceniane. Ścianki oddano do użytku w obecności wójta Czernicy Stefana Dębskiego, przewodniczącego Rady Gminy Jarosława Jagielskiego, radnej Anny Andrusyn, a także sołtysów okolicznych miejscowości. Miejscowy proboszcz, ks. Wiesław Ciesielski, poświęcił nowe urządzenia, z których mogą korzystać nie tylko mieszkańcy wsi. Obecni też byli prezes Lokalnej Grupy Działania „Dobra Widawa” Mieczysław Skuza i jego zastępca Ryszard Mazur. Integracja z władzami gminy, księdzem proboszczem oraz instytucjami, sprzyjającymi rozwojowi samorządności, ma niebagatelne znaczenie.

- To pierwszy taki projekt?

- Tworzeniem projektów zajmujemy się od roku 2008. Stowarzyszenia mają duże możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych, więk-

sze niż gmina. Dotychczas zrealizowaliśmy m.in. kurs kucharsko-kelnerski, w ramach unijnego programu „Kapitał Ludzki”, zajmowaliśmy się rozbudową i wyposażeniem świetlicy. W sumie na realizację kilku projektów pozyskaliśmy z różnych źródeł ponad 1 mln złotych, w tym ok. 800 tys. unijnych. Teraz Aneta i Joanna zajmują się projektem wartości 300 tys. złotych, realizowanym w ramach programu „Kapitał Ludzki”, a także szkoleniem komputerowym ludzi po pięćdziesiątce, finansowanym w całości przez Lokalną Grupę Działania „Dobra Widawa”.

- Chrzęstawa to wyjątkowa wieś w gminie Czernica?

- Wiele dobrego dzieje się w innych sołectwach. Np. w ramach programu „Odnowa Wsi”, w Wojnowicach i Ratowicach wykonano kapitalne remonty świetlic. Współdziałając z władzami gminy, wojnowiczanie na swoim boisku postawili budynek klubowy. Gmina zapewniła materiały, a mieszkańcy Wojnowic robocizną. W Kamieńcu Wrocławskim uruchomiono



Przy ściance do wspinaczki. Od lewej: Monika Woźniak-Kanikuła, Aneta Fiskies i Henryk Kaczmarek

lokalną telewizję. We wszystkich wsiach odbywają się różne spotkania integracyjne. Ratowicze też mają swój wyścig kolarski. Chrzęstawa nie jest jakąś wyjątkową wsią. Nikt z nikim nie rywalizuje. Współpracując, tworzymy własne rozwiązania.

- Inne wieś mogłyby się wiele od was nauczyć.

- Zawsze możemy się podzielić swymi doświadczeniami. Dodam, że warunki korzystania ze ścianek wspinaczkowych podano na stronie internetowej www.chrzastawa.eu.

(CK)



Zajęcia z tworzenia kwiatów prowadziła Janina Biegus z Jankowic (na fot. pierwsza z lewej)

Kwiaty z rajstop

GMINA OŁAWA

Warsztaty rękodzielnicze

Jak z drutu i kolorowych rajstop zrobić ozdoby - to temat kolejnych zajęć, zorganizowanych przez Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Oławie

Warsztaty 27 września prowadziła Janina Biegus z Jankowic. Uczestniczyły w nich 25 mieszkanki gminy, które zgłębiły tajniki umiętnego skręcania i zawijania

drucików, tworząc różnorodne kształty. Przygotowane stelaże łączyły z kolorowymi rajstopami. Tak powstały między innymi bukiety kolorowych kwiatów i liści. - *Te warsztaty są odpowiedzią na potrzeby mieszkańców* - mówi Adriana Krakowska z GCKSiR. - *Przy różnych spotkaniach mieszkańcy mówią nam o swoich zainteresowaniach i na tej podstawie organizujemy zajęcia z danego tematu, udział w nich jest bezpłatny.*

Ku zaskoczeniu i ucieszeniu organizatorów, zajęcia cieszą się coraz większym zainteresowaniem nie tylko mieszkańców gminy Oława, ale i miasta. (WK)

Wójcik opowie o książce i swoim życiu

OŁAWA

Wkrótce

11 października, w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego, odbędzie się spotkanie z legendą polskiej koszykówki, oławianinem Adamem Wójcikiem oraz Jackiem Antczakiem, autorem jego biografii

Początek o godz. 19.00. „Adam Wójcik. Rzut bardzo osobisty” to książka, zawierająca mnóstwo znanych i nieznanych faktów z życia mistrza basketu oraz szczere wyznania o jego upadkach i sukcesach. Kibice koszykówki znajdą w niej opisy meczów oraz wszystko o grze w NBA i innych klubach. Organizatorami spotkania są Starostwo Powiatowe w Oławie i Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach.

- Adam Wójcik zasłużył na swoją biografię bardziej niż którykolwiek polski koszykarz - mówi Łukasz Dudkowski, organizator wydarzenia. - *Był pierwszym Polakiem, który mógł zagrać w NBA, a jako zawodowy koszykarz grał w trzynastu klubach w Polsce i za granicą. „Rzut bardzo osobisty” to jednak nie tylko opis wydarzeń z boisk i chronologiczna biografia zawodnika, ale przede wszystkim doskonały reportaż z koszykówką w tle. W czasie spotkania w opowie o swojej karierze sportowej, a także zdradzi, jak wyglądała praca nad jego biografią.*

(MON)

Opowieść o królu polskiej koszykówki

ADAM WÓJCİK
Rzut bardzo osobisty
Jacek Antczak

Spotkanie autorskie z Adamem Wójcikiem i Jackiem Antczakiem

Oława, 11 października 2013 godz. 19.00

sala Starostwa Powiatowego w Oławie

Organizatorzy: Starostwo Powiatowe w Oławie
Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach

Okaleczony Jezus to symbol losu przedwojennych cmentarzy

SIEDLCE

Niecodzienne wydarzenie

- Przed dwoma laty Piotr Zubowski zaczął żyć nadzieją, że zobaczy to miejsce w należytym poszanowaniu, dziś to marzenie stało się rzeczywistością - powiedział Volkmar Marschall, przedstawiciel byłych mieszkańców, podczas uroczystości poświęcenia pamiątkowej tablicy oraz krzyża na odnowionym cmentarzu ewangelickim

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem ekumenicznym w miejscowym kościele. Prowadzili je miejscowy ksiądz Wacław Strong i pastor ewangelicki Dawid Mendrok z Wrocławia, który oparł swoje

Cmentarz w Siedlcach

Ewangelicki cmentarz założono w roku 1831. Najpierw chowano umierających na cholera, a później parafian - mieszkańców Siedlec oraz Zakrzowa, Jankowic, Kotowic i Marcinkowic. Nekropolia funkcjonowała do roku 1946, kiedy wyjechali do Niemiec dawni mieszkańcy. Później cmentarz popadł w zapomnienie, stał się miejscem alkoholowych libacji i śmietnikiem zarośniętym krzakami.

W roku 2010, z inicjatywy Piotra Zubowskiego, mieszkańca Siedlec, podjęto prace porządkowe. Wyeksponowano zakopane i zniszczone płyty nagrobne. Równolegle Zubowski prowadził badania naukowe, których pokłosiem jest monografia cmentarza. Inicjatywę poparli obecni i dawni mieszkańcy, motywowani przez Volkmara Marschalla do pomocy finansowej. Po trzech latach ciężkiej pracy udało się doprowadzić do ponownego otwarcia i poświęcenia tego miejsca wiecznego spoczynku

kazanie na słowach św. Piotra: *- Bądźcie wszyscy jednomyślni, współczujący, pełni braterskiej miłości, miłosierni, pokorni. Nie oddawajcie złem za zło ani złorzeczeniem za złorzeczenie! Przeciwnie, błogosławcie! Do tego jesteście powołani, abyście odziedziczyli błogosławieństwo. Kto chce miłować życie i oglądać dni szczęśliwe, niech wstrzyma język od złego i wargi - aby nie mówić podstępnie. Niech zaś odstąpi od złego, a czyni dobrze, niech szuka pokoju i niech idzie za nim.*

Ponadczasowy gest

Pastor przypomniał, że czasy po II wojnie światowej nie były łatwe dla byłych i obecnych mieszkańców Siedlec. Takie gesty pojednania są więc ważne i potrzebne, aby kolejne pokolenia mogły brać z nich przykład. O symbolu pojednania - dawnej i obecnej społeczności Siedlec - jakim stał się odnowiony cmentarz ewangelicki, mówił radny powiatowy Robert Padula. Jego zdaniem, wykonując ten gest, Piotr Zubowski, jego przyjaciele, mieszkańcy Siedlec i Zakrzowa dokonali czynu ponadczasowego. Maria Bożena Polakowska, przedstawicielka Urzędu Gminy Olawa dodała, że każdy zasługuje na to, by pamięć o nim przetrwała: *- Renowacja tego cmentarza to swoisty akt odświeżenia znajomości i powinniśmy to pielęgnować przez kolejne lata. Wasz czyn stanowi wzorcowy przykład samorządności. Udowodniliście, że jesteście ludźmi wielkiego serca. Dziękuję wam za ten szlachetny gest, w imieniu władz gminy Olawa.*

Zanim uroczystość przeniosła się z kościoła na odnowiony cmentarz, jeden z byłych mieszkańców Siedlec podarował księdzu Strongowi obraz przedstawiający kościół ewangelicki, który przed wojną stał w miejscu obecnej świątyni. Poprosił, by powieszono go przy wejściu obok krzyża. *- Niech ci, którzy będą się tam modlić, wiedzą, że kiedyś był tu kościół ewangelicki, a byli mieszkańcy zabrali pamięć o nim ze sobą.*

Ze łzami w oczach

W promieniach jesiennego słońca ksiądz poświęcił krzyż i tablicę. Podziękowania autorowi projektu i mieszkańcom złożył Volkmar Marschall, który trzy lata temu podjął inicjatywę Zubowskiego. Poparło ją także środowisko dawnych mieszkańców Siedlec i okolic Olawy. Wielu z nich przyjechało z rodzinami na sobotnią uroczystość, by



Krzyż z okaleczonym Chrystusem i tablicę pamiątkową na cmentarzu poświęcił ks. Wacław Strong i pastor Dawid Mendrok



Na uroczystość otwarcia odnowionego cmentarza ewangelickiego przybyła grupa dawnych mieszkańców Siedlec i Zakrzowa oraz sąsiednich miejscowości



Volkmar Marschall i Piotr Zubowski



Jeden z dawnych mieszkańców Siedlec podarował parafianom obraz świątyni ewangelickiej, która kiedyś stała w miejscu obecnego kościoła. Przyjmuje ks. Wacław Strong

po latach jeszcze raz zobaczyć swoją dawną ojczyznę i pomodlić się nad grobami przodków. *- Po dziesięcioleciach możemy ponownie wejść na ten cmentarz, jako na miejsce wspomnień - mówił Marschall ze łzami w oczach. - Świadczy to o tym, że młode pokolenia potrafią już bez uprzedzeń radzić sobie z historią i zbliżać wzajemnie w duchu pojednania. Nasze miejsce pamięci ma przestrzegać. Krzywdy, których wielu z tutaj obecnych doznało osobiście, nie powinny się już nigdy powtórzyć. Te miliony ofiar napominają nas, z jaką dbałością powinniśmy traktować nasze wzajemne stosunki. Dziękujemy za współpracę i dobroć, jaką nam dziś okazaliście. Jesteśmy świadkami, że narody, które prowadziły ze sobą wojnę, tworzą nową pokojową Europę.*

Kraj lat dziecięcych

Zdaniem Piotra Zubowskiego, sprawdzianem tego

porozumienia będzie przyszły los tego ewangelickiego cmentarza. Przyznał, że bez pomocy byłych mieszkańców trudno go będzie zachować w tak dobrym stanie, jak w chwili obecnej. Przypomniał, jak wyglądało to miejsce trzy lata temu i dlaczego postanowił przywrócić je do porządku. Chociaż wielu Polakom kojarzy się z ogromem krzywd, jakich doznali z rąk okupanta, zdaniem Zubowskiego nie godzi się, by w wolnym kraju istniały miejsca, gdzie dewastowane są cmentarze, gdzie brak szacunku dla człowieka: *- Analogiczny sprzeciw budzi się we mnie do tego, co się stało z polskimi cmentarzami, obecnie na Białorusi i Ukrainie. Wyrazem tego jest figurka Chrystusa na krzyżu, który dziś został tu poświęcony. Chrystus bez rąk i stóp znaleziony przed laty przed dawnymi mieszkańcami - ma symbolizować los cmentarzy*

na dawnych i obecnych ziemiach Polski po roku 1945.

Zubowski z nieudawaną skromnością powiedział, że to, jak przez ostatnie lata zmienił się ewangelicki cmentarz w Siedlcach, jest tylko po części jego zasługą. Jeden człowiek nie byłby w stanie udźwignąć tak trudnego zadania. Nie udałoby się bez zaangażowania wielu ludzi, którzy z potrzeby serca porządkowali cmentarz. Budowanie wspólnych mostów, o których mówił Marschall, jest możliwe, ale musi być oparte na prawdzie i wzajemnej otwartości. Są one podstawą konstruktywnych rozmów na temat wspólnej przeszłości. Zwrócił się do dawnych mieszkańców: *- Zapraszamy was do Siedlec, waszej dawnej małej ojczyzny, kraju lat dziecięcych, którego dziś jesteśmy gospodarzami. Jesteście tu zawsze mile widziani.*

TEKST I FOT.:
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Wraz z gośćmi z Niemiec, w uroczystości licznie uczestniczyli mieszkańcy Siedlec i okolicy oraz przedstawiciele władz samorządowych

JELCZ- LASKOWICE

Nowy plan

Chociaż gospodarstwo Andrzeja Dziakowicza istnieje ponad 20 lat, urzędnicy nie ujęli go na mapach. Dziś dalszy byt rolnika i jego rodziny stoi pod znakiem zapytania

Przyjęty przez Radę Miejską plan zagospodarowania przestrzennego odcinka wschodniej obwodnicy aglomeracji wrocławskiej - etap I „MPZP - Laskowice - Obwodnica” obejmuje ulicę Tymienieckiego. Tam od 23 lat prowadzi 60-hektarowe gospodarstwo rolne Andrzej Dziakowicz z rodziną. Działalność opiera głównie na hodowli bydła opasowego, przeznaczonego na mięso. - *Gospodarstwo jest jedynym źródłem utrzymania mojej pięcioosobowej rodziny* - mówi ze łzami w oczach gospodarz. - *Gdy je tu zakładałem, wokół było szczerze pole. Teraz urzędnicy stworzyli plan, w którym moje gospodarstwo z bydłem hodowlanym jest przewidziane pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Byłem tu pierwszy, a teraz chcą mnie stąd wygonić, bo jakiś urzędnik o nas zapomniał i nie umieścił na mapie mojego gospodarstwa.*

Pozwolenie na budowę domu, chlewni, szopy i garażu Dziakowicz otrzymał w grudniu 1990 roku. Teren, na którym wybudował gospodarstwo, był działką siedliskową, niezabudowaną, ograniczoną pasmem drogi z jednej strony i polami uprawnymi z pozostałych. W promieniu kilkuset metrów nie było żadnych innych zabudowań, tylko grunty orne i pastwiska.

Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego tego tere-

Krowy muszą odejść, bo urzędnicy i sąsiedzi ich nie chcą



Gospodarz chce rozbudować gospodarstwo, bo bydła wkrótce przybędzie - *Jeżeli będzie trzeba pójdę walczyć o swoje w sądzie* - zapowiada

nu ówczesna Rada Miejska uchwaliła w roku 2005. Na podstawie studium tworzy się plany.

Burmistrz i radni nie pomogli

Pierwszy błąd popełnili urzędnicy przy tworzeniu studium. Nie uwzględnili gospodarstwa Andrzeja Dziakowicza. Dokument w takiej formie przyjęli radni w kadencji 2002-2006. Na tej podstawie przez siedem lat powstawał plan zagospodarowania przestrzennego. Przed uchwaleniem studium i planu mieszkańcy mogli składać swoje wnioski i uwagi. Rolnik nie złożył uwag do studium. Twierdzi, że nie miał czasu na czytanie lokalnych gazet i informacji

na tablicy ogłoszeń w urzędzie. O pracach nad planem dowiedział się także po terminie, w którym można było składać wnioski. Postanowił więc szukać pomocy u burmistrza Kazimierza Putyry. Opowiedział mu o swojej sytuacji, ale nie otrzymał żadnej pomocy. - *Burmistrz poinformował mnie jedynie „że gmina poniosła duże koszty, związane z planem i zmian nie będzie”* - pisze rolnik w liście do komisji stałych Rady Miejskiej, prosząc o pomoc, gdy rozmowy z szefem miasta i gminy nie przyniosły rezultatu.

W sprawę zaangażował się radny Ireneusz Stachnio. Na lipcowej sesji złożył wniosek o zdjęcie z obrad punktu, dotyczącego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Przypomniał, że on i Andrzej Dziakowicz zgłaszali planistom swoje uwagi przy trzecim wyłożeniu planu. Nie zostały uwzględnione. Dlatego chcą, aby radni dogłębnie zainteresowali się tematem, zanim podejmą decyzję o przyjęciu lub odrzuceniu planu. Argumenty radnego nie przyniosły oczekiwanego rezultatu. Większość radnych - (jedenastu) - głosowała za odrzuceniem wniosku Ireneusza Stachnio.

Nie chcą gospodarstwa, bo śmierdzi i muchy paskudzą

Kolejną próbę zablokowania uchwały w sprawie planu radny podjął przed głosowaniem nad jej podjęciem. Tłumaczył, że wprowadzenie go w życie skrzywdzi nie tylko rolnika, ale też właścicieli ośmiu innych działek. Z powodu braku odpowiedniego dojazdu do posesji, albo dlatego, że ewentualne drogi mogą przechodzić przez ich posesję. Do swoich racji przekonywał, podpierając się wyrokami Sądu Najwyższego i przestrzegając: - *Zarówno właściciele działek, jak i pan Dziakowicz, po przyjęciu tego projektu odwołają się od tej decyzji. Jeżeli to nie przyniesie skutku, zwrócą się o odszkodowania. Mogą one być bardzo wysokie. To nie burmistrz będzie je płacił i nie my, lecz podatnicy.*

Głos na sesji zabrał też Andrzej Dziakowicz. Przypomniał, że dla dobra sąsiadów, żeby im nie utrudniać

życia, już raz przynosił gospodarstwo z ulicy Folwarcznej na Tymienieckiego. Tam miał spokojnie gospodarzyć, bo wydano mu na to stosowne pozwolenia i dokumenty. - *Tymczasem dzisiaj okazuje się, że na mapach moje gospodarstwo nie istnieje, bo urzędnicy go nie uwzględnili. Burmistrz mówi mi, że przy powstawaniu studium powinienem zgłosić, że tu jestem. Pytam dlaczego? Przecież pozwolenie na budowę wydano mi, zanim powstało studium, urzędnicy powinni więc wiedzieć, że tu jest gospodarstwo. Jeżeli przyjmiecie ten plan, zrobię wszystko, żeby go zniesiono, odwołam się do wojewody, sądu i gdzie będzie trzeba, bo tak być nie może!*

Na sesję przyszli też zwolennicy planu, sąsiedzi Dziakowicza. Nie chcą, żeby jedyne na osiedlu gospodarstwo dalej się rozwijało. Przeszkadzają im dokuczliwy smród i muchy.

Burmistrz Kazimierz Putyra przypomniał, że problem powstał w dniu uchwalenia studium uwarunkowań. Oczywiście, można by je zmienić, jest jednak pewne ale: - *Wtedy pan Dziakowicz był sam na tym terenie, dzisiaj jest tam osiedle domków jednorodzinnych, bez funkcji rolnej. Powracając do korzeni sprawy, narazimy się kilkudziesięciu mieszkańcom naszej gminy, którzy na podstawie prawa, zagwarantowanego im przez ten samorząd, wybudowali tam domy. Możemy spróbować zmienić studium, ale w praktyce jest to skazane na ten stan rzeczy, co dzisiaj.*

Uchwalenie planu, oceniane dzisiaj przez pana Dziakowicza za zło, czy krzywdę, daje mu pewne możliwości. Prowadził tam działalność rolniczą, prowadzi i będzie prowadził, dopóki będzie chciał. Po przyjęciu planu nie będzie mógł tylko jej rozszerzać. Nie rugujemy jego działalności, więc nie mamy pewnych obowiązków, związanych z zadośćuczynieniem za to.

Radni przyjęli projekt uchwały i tym samym uchwalili plan zagospodarowania przestrzennego.

Krów będzie więcej

Osiem osób, w tym Andrzej Dziakowicz, wezwało Radę Miejską do usunięcia naruszenia prawa, którego ich zdaniem radni dopuścili się, przyjmując plan zagospodarowania przestrzennego. Nad uchwałami w tej sprawie radni głosowali na wrześniejszej sesji, uznając je za bezzasadne. Wcześniej taką samą opinię wydała Komisja Samorządu i Prawa Rady Miejskiej.

Dziakowicz nie zamierza poddać się w walce o to, co mu się należy. Ma nadzieję, że uda mu się coś zrobić w tej sprawie, do wiosny przyszłego roku. Wtedy liczące dziś 30 sztuk krowie stado ma się powiększyć. - *Jeżeli nie będę mógł postawić chociaż wiaty, krowy będą musiały stać pod chmurką. Tego nie mogą mi zabronić.*

Gospodarz jest skłonny przenieść swoje gospodarstwo. Czeką na propozycję władz gminy, ale wskazane miejsce musi być w pobliżu Jelcza-Laskowic i nie może to być gołe pole, tylko gospodarstwo. Chce też, aby to gmina poniosła koszty przenosin w nowe miejsce.

Wiceburmistrz Piotr Stajszczyk wyjaśnia, że samorząd nie może kupić rolnikowi gospodarstwa. Byłoby to niezgodne z prawem, ponieważ nikt go nie wywłaszczył. Plan ograniczył mu tylko możliwość rozwoju. Przyznaje, że powstała sytuacja jest kłopotliwa dla wszystkich i w tej chwili trudno ją rozwiązać. W przyszłości można by zmienić studium zagospodarowania dla pozostałej części działki rolnika, która teraz ma przeznaczenie przemysłowe i przekształcić to na ziemię rolną. To jednak kwestia co najmniej kilku lat, o ile studium w ogóle będzie zmieniane.

TEKST I FOT.:
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Andrzej Dziakowicz gospodarstwo rolne przy ul. Tymienieckiego prowadzi od 23 lat. To jedyny dochód jego rodziny

III FESTIWAL KOBIECOŚCI PROGRAM

18.10.2013 godz. 13.00
"Marsz Różowej Wstążki"
 Plac Zamkowy
 obok Liceum Ogólnokształcącego

18.10.2013 godz. 14.00
Dolnośląskie Forum Aktywnych Kobiet
 Sala Rajców Ratusza Miejskiego
 w Oławie

19.10.2013 godz. 11.00
Dolnośląski Bieg Po Zdrowie dla Chorych na Raka
 Oławski Rynek obok Ratusza

www.zawszekobieta.pl

5 rocznica Stowarzyszenia "Zawsze Kobieta" 2008-2013



DOLNOŚLĄSKI BIEG PO ZDROWIE DLA CHORYCH NA RAKA

OŁAWSKI RYNEK

DNIA: 19.10.2013

GODZ. 11:00



zapisy na bieg - online.datasport.pl/zapisy/portals/zawody

WROCŁAWSKIE POTKANIA EATROW EDNEGO KTORA



„Oczami mojej żony. Bohumil Hrabal”
 Katarzyna Flader

17 października 2013
 godz. 18:00

Bilety: 10 zł

OŁAWA
 Kultura

Sama na scenie

Katarzyna Flader z Teatru Jednego Aktora zaprezentuje monodram „Oczami mojej żony. Bohumil Hrabal”

To historia związku Eliski i Bohumila Hrabala, widziana oczami żony pisarza. Aktorka stara się ją przedstawić w jak najprostszym sposobie. Na scenę wychodzi z walizką, w której mieści się cała metamorfoza bohaterki. Od

zagubionej szarej myszki, do pewnej siebie eleganckiej damy.

Spektakl odbędzie się 17 października. Bilety można nabyć w Ośrodku Kultury. Cena - 10 zł.

(KT)

Katarzyna Flader - doktor nauk humanistycznych. Wykładowca akademicki Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Warszawskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej im. Bolesława Prusa. Zastępca redaktora naczelnego kwartalnika Kultura Media Teologia. Wielokrotna laureatka ogólnopolskich konkursów recytatorskich

Spotkanie w bibliotece

OŁAWA
 Dla najmłodszych

Urszula Kozłowska odwiedzi Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną

Autorka wielu książeczek dla dzieci spotkała się z uczniami Szkoły Podstawowej nr 1, z klas 0-III.

Dzieci ćwiczyły rymowanie, głośne czytanie wierszy i słuchanie. Przygotowały również niespodziankę dla gościa. Adaś z zerówki wyrecytował wiersz Urszuli Kozłowskiej. Po spotkaniu wszyscy otrzymali wierszyk z osobistą dedykacją.

Książki, których fragmenty czytała autorka, można wypożyczyć w Oddziale Dziecięcym PiMBP.

(KT)



Urszula Kozłowska podpisuje dedykacje

Purchawka gigant!



Jest co dzwigać!

Oto Kuba i Basia z Godzikowic, z gigantyczną purchawką, znaną w Jaczkowicach. - *Grzyb miał 123 centymetry obwodu* - relacjonuje tata i autor zdjęcia, Marcin Lipowiecki.

(CK)

Zapisz się i biegaj!

OŁAWA
 Festiwal
 Kobiecości

19 października odbędzie się Dolnośląski Bieg po Zdrowie dla Chorych na Raka

Organizatorem jest stowarzyszenie „Zawsze Kobieta”, które w tym roku obchodzi piątą rocznicę powstania. Jego członkinie chcą poprzez bieg uświetnić jubileusz i pomóc chorym na nowotwory. Współorganizatorami biegu są Dolnośląskie Centrum Onkologii i Oławski Klub Biegacza.

Bieg rozpocznie się o godz. 11.00, w Rynku. Tam wyznaczono start i metę. Zawodnicy będą mieli do pokonania dystans 10 km - kilka okrążeń Krótką, przez plac

(MON)

*Dbam o siebie
 Zadbaj i Ty*

Marsz Różowej Wstążki
 18 października 2013, godzina 13.00

Zabierz Najbliższych i Przyjaciół na Marsz!

START Marszu:

Plac Zamkowy obok Liceum Ogólnokształcącego

Organizatorzy



Mieszkanca naszego powiatu wydaje niezwykłą książkę

POWIAT

Polecamy

Reportaż Jolanty Krysowatej „Skrzydło Anioła” - już od 9 października w księgarniach. Spotkanie z autorką w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Oławie - 28 października, godz. 18.00

„Skrzydło Anioła” to reportaż literacki, przedstawiający niezwykle wydarzenia sprzed pół wieku. Autorka przeprowadziła dziennikar-

skie śledztwo, zainspirowane odnalezieniem zadziwiającego grobu na jednym z wrocławskich cmentarzy. To grób trzynastoletniej Koreanki, pochowanej w 1955 roku. Ten trop doprowadził ją do odkrycia sensacyjnej, a skrywanej przez dziesięciolecia, wielowątkowej historii.

W „tajnym” ośrodku wychowawczym dla koreańskich dzieci, zorganizowanym w 1953 roku, w Plakowicach koło Lwówka Śląskiego, mieszkało i uczyło się 1270 dzieci, pod opieką koreańskich i polskich wychowawców. Polski personel, młodzi nauczyciele często bez doświadczenia, ale pełni zapału do pracy, dali dzieciom

obciążonym ciężką traumą wojenną, wychowywanym dotąd w atmosferze surowości i dyscyplinie wojskowej to, co najcenniejsze - serce i rozumienie. Kiedy po kilku latach przyszła decyzja o likwidacji ośrodka i okazało się, że dzieci muszą wrócić do zapomnianej ojczyzny, po obu stronach popłynęło wiele łez.

W tej wielowątkowej opowieści szczególnie porusza historia niezwykle więzi, jaka wytworzyła się między polskim lekarzem a śmiertelnie chorą koreańską dziewczynką. Jest tu też oczywiście miłość - związki szczęśliwe i dramatyczne, bo niedozwolone.

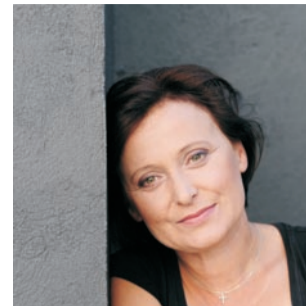
(JK)

Fragment książki

- W tym czasie w Ośrodku trwało zebranie podstawowej komórki Koreańskiej Partii Pracy. Komisarz zebrał wszystkich nauczycieli. Nauczycielki koreańskie tradycyjnie nie wychodziły wtedy ze swoich pokoi. Kim Te Kuon krzychał. Wszystko, ale to dokładnie wszystko, szło źle. Dzieci podśpiewywały po kątach „Szła dziewczeczka”, a to nie jest koreańska piosenka. Jun spotyka się sam na sam z polską wychowawczynią, a sam na sam nie wolno. Inni Polacy zaczynają rozumieć koreański, chociaż nie powinni nas podstuchiwać. Fryzjerka i kilku innych Polaków dotykają dzieci. Głaszczą po głowie. Kupują cukierki. Rozpieszczają. A ten przeklęty palacz robi zdjęcia. Ma własny aparat i w kanciapie przy kotłowni urządził sobie ciemnię. Kto wie, czy to nie szpieg. Nauczyciel gimnastyki i śpiewu zamyka się z grupą w osobnej sali i nikogo nie wypuszcza. Mówi, że to będzie niespodzianka na Nowy Rok, ale tego tak nie można zostawiać bez kontroli. Kierownicy zamykają bloki na noc, i nawet on, Komisarz, nie może sprawdzić, co się tam dzieje. I najgorsze dziś. Grupowe wyjście do miasta. Raport w tej sprawie musi trafić do ambasady. I co wtedy? Odwołają ich wszystkich za to, że sobie nie radzą. I on, Komisarz, nie będzie ich bronił! Znajdą się lepsi na ich miejsce. Wielu dobrych, oddanych oficerów politycznych, świadomych powagi sytuacji, wróciło już z frontu!



Historia tajnego ośrodka dla koreańskich sierot



archiwum Jolanty Krysowatej

Jolanta Krysowata - mieszkanka podoławskiego Miłonowa, dziennikarka radiowa i telewizyjna. Autorka wywiadów i reportaży, audycji i filmów dokumentalnych. Zdobywczyni pierwszej dla Polski nagrody na Europejskim Festiwalu Mediów Elektronicznych w Berlinie, Prix Europa 2003 oraz Grand Press 2003 za audycję dokumentalną „Osieroceni”. Była współautorką oraz przez 5 lat prowadzącą talk show „Nasze Dzieci” w telewizji Polsat i „Ostatnia Instancja” w stacji Polsat News. Najdłużej związana była z Polskim Radiem Wrocław

Jak piszą recenzenci:

- Od książki Krysowatej nie można się oderwać z kilku powodów. Po pierwsze: opisywana historia jest naprawdę niezwykła, wbrew wszystkim i wszystkiemu połączyła kompletnie różnych ludzi i nieprzystawalne do siebie kultury. Po drugie: to trapiąca rzecz o życiu w czasach, w których już samo oddychanie było polityczne, nie mówiąc o miłości. I po trzecie: wielokrotnie nagradzana dziennikarka napisała reportaż fabularzowany, który szybko zmienia się w przejmującą powieść sensacyjno-obyczajową na szerokim tle społecznym, pełną zdarzeń, nieoczekiwanych zwrotów akcji i sugestywnie przedstawionych emocji...

- „Skrzydło anioła” to książka o wielkiej potrzebie serca, z którą zakazy, nakazy, wojskowy dryl i bezдушna polityka mogą wygrać tylko doraźnie. Te dzieci, wyrwane z dramatycznego pejzażu koreańskiej wojny i obłędnej, socjalistycznej, azjatyckiej dyscypliny, dzieci, którym dano do ręki zakazane w Korei zabawki. Dzieci, które poczuły prawdziwe, ludzkie ciepło i troskę, musiały do swojej rzeczywistości powrócić. To oczywiście ich dramat. Lecz w nieludzkich defiladach na cześć swych przywódców, bo trudno nie przypomnieć sobie kadrów ze słynnego filmu Andrzeja Fidyka, szły z pewnością już nie takie same...

Listy, opinie, polemiki

OPINIE PREZENTOWANE W TEJ RUBRYCE NIE ZAWSZE SĄ ZGODNE Z POGŁADAMI REDAKCJI

Burmistrz kreuje swój wizerunek, a mieszkańcy toną w błocie

Jak zapewne wie większość mieszkańców Jelcza-Laskowic, jakiś czas temu w naszym mieście rozpoczęła się budowa hali widowiskowo-sportowej. I bardzo dobrze - obecne władze zaczęły robić to, co od dawna obiecywały. Hala sportowa jest w naszym mieście potrzebna. Jednak ciężko nie zauważyć, że są w Jelczu-Laskowicach także rzeczy niezbędne, bardziej potrzebne od hali sportowej, takie jak drogi, kanalizacja (w niektórych obszarach jej nie ma), oświetlenie, niższe ceny w publicznym przedszkolu

Szczególnie bulwersujący jest fakt, że nowa hala powstaje właśnie nieopodal nowego osiedla, którego mieszkańcy najsilniej odczuwają brak przeprowadzania w naszym mieście właściwych inwestycji. Na tym osiedlu nie ma ani dróg, ani oświetlenia, ani (na niektórych ulicach) podłączonej sieci kanalizacyjno-wodociągowej. Nie tyczy się to zresztą jedynie osiedla Europejskiego - jest także sporo innych miejsc w Jelczu-Laskowicach, gdzie mieszkańcy są zmuszeni wracać do domu po ciemku oraz tonąć w błocie przy

deszczowej pogodzie. Ten problem powinno się rozwiązać na długo przed budową obiektu sportowego i można go rozwiązać o wiele szybciej i mniejszym kosztem.

Zastanawiający jest jednak fakt, dlaczego władze Jelcza-Laskowic, z burmistrzem Kazimierzem Putyrą na czele, na rok przed wyborami rozpoczynają tak dużą inwestycję. Odpowiedź wydaje się oczywista - po to, aby móc się czymkolwiek pochwalić na ulotkach wyborczych, krótko mówiąc - dla własnej korzyści. Działania takie są na tyle nielogiczne, że nie można w nich dostrzec jakiegokolwiek troski o mieszkańców. Władze miasta nie powinny realizować inwestycji mającej na celu powstanie pięknego obiektu sportowego, jeśli nie są zaspokojone podstawowe potrzeby obywateli.

Podsumowując: hala widowiskowo-sportowa - TAK, ale najpierw drogi, chodniki, oświetlenie, kanalizacja i inne podstawowe potrzeby mieszkańców Jelcza-Laskowic!

**KAROLINA PIECH
PRZEWODNICZĄCA FORUM MŁODYCH PIS
W POWIECIE OŁAWSKIM**

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna
w Oławie

zaprasza na spotkanie autorskie

Z

Robertem Maciagiem

- pasjonatem podróży, fotografem z zamiłowania,
pedagogiem, pisarzem i (czasami) dziennikarzem

Tysiąc
Spotkanie odbędzie się

11 października (piątek) o godz. 18

w Czytelni w Ratuszu - II piętro

Podróż do Serca Azji to podróż w czasie. Podróż do miejsc gdzie ten czas się zatrzymał i miejsc gdzie się cofnął. Podróż do ludzi, którzy po upadku ZSRR musieli wygrzebać się z ruin starego świata na powierzchnię nowego. Odnaleźć nowe zajęcia, powrócić do starych, zapomnianych zawodów, nauczyć się żyć bez prądu, bez autobusów, bez lekarzy. A przy tym wszystkim nie utracić ducha, serca i gorącego uśmiechu, którym obdarują każdego kto ma chwilę na rozmowę. Spotkajmy się przy herbacie na rozmowie o ludziach z krańców świata. Ich gościnności, wierze w sąsiada, marzeniach, obawach i codziennych radościach. Zabierzemy Was w podróż do Turkmenistanu, Uzbekistanu i Tadżykistanu. W góry Pamiru.



Spojrzenie na powiat z góry.
Jest na co popatrzeć



Marcinkowice widziane z lotu ptaka, u dołu wszystkim znane skrzyżowanie na trasie Oława-Wrocław

Odlotowe Marcinkowice



Pierwsze budynki w Marcinkowicach, od strony Oławy

Marcinkowice to wieś w gminie Oława, na trasie łączącej Oławę z Wrocławiem. Sołtysem jest Jan Sawicki. Zajmują obszar 777,84 ha, a zamieszkuje tam ponad 1750 osób. Od strony wschodniej, z dala od centrum, rzucają się w oczy hale zakładów przemysłowych. Charakterystyczne jest główne skrzyżowanie. Z góry łatwo dostrzec Szkołę Podstawową im. Kawalerów Orderu Uśmiechu oraz kościół świętego Marcina. Łatwo odnaleźć również oczko wodne w centrum miejscowości.

W następnym numerze pokażemy, jak prezentują się z góry Jankowice.

TEKST I FOT.:
PIOTR TUREK
redakcja@gazeta.olawa.pl



Szkoła Podstawowa im. Kawalerów Orderu Uśmiechu, za nią kościół św. Marcina

**BARAN****(21.03-20.04)**

Nie licz na żadne specjalne doznania, czy przeżycia. Cisza i spokój towarzyszyć będą ci przez cały czas. Odpoczniesz, wyciszysz się i uspokoisz. Bez problemów zawodowych i rodzinnych. Zapomnij o dawnych urazach. Gwiazdy będą sprzyjać w grach losowych. Spróbuj szczęścia.

**BYK****(21.04-21.05)**

Radość w miłości i przyjaźni oraz niepowodzenia w interesach i finansach. Powody do radości nie zdołają przyćmić kłopotów w pracy i z gotówką, ale nie załamuj się. Poprawa nastąpi, ale niezbyt szybko. Zdrowie dopisze.

**BLIŹNIĘTA****(22.05-21.06)**

Przed tobą dużo pracy. Zaplanuj dobrze czas, bo możesz mieć kłopoty z pogodzeniem wszystkiego. Otrzymasz gorszą wiadomość. Uważaj na drodze, pilnuj portfela. Stosunki z najbliższymi będą serdeczne i szczere, poprawią nadwątlony nastrój.

**RAK****(22.06-22.07)**

Masz szansę na ekscytujące przeżycia. Przed tobą szczęśliwe dni. W niedzielę pojawi się melancholia, ale gorszy nastrój poprawi ktoś życzliwy. Niezbyt korzystnie ułoży się w finansach, ale mogłeś się tego spodziewać po swojej niefortunnej decyzji.

**LEW****(23.07-22.08)**

Przypomnij sobie smak sukcesu. Nie zabraknie nowych obowiązków. Rodzina i przyjaciele uaktywnią się w weekend, przedstawią interesujące propozycje. W miłości - oczekiwanie na coś nowego, co niebawem nadejdzie. Zdrowie raczej dobre.

**PANNA****(23.08-22.09)**

Trzeba będzie rozwiązywać różne problemy, nie tylko swoje. Uda się poradzić pewnym osobom, wszyscy będą wdzięczni i zadowoleni. W życiu uczuciowym - sukces, radość i wiele przyjemnych chwil. Masz szansę na przeżycie ekscytującej przygody. Finanse raczej się nie zmienią, dojdą niespodziewane wydatki.



Witamy wśród nas

MARTA SZYMAŃSKA
redakcja@gazeta.olawa.pl

Rubrykę „Witamy wśród nas” publikujemy dzięki pomocy pracowników Oddziału Noworodków i Oddziału Położniczego Szpitala w Oławie oraz oławskiego Urzędu Stanu Cywilnego

Urodzili się

Zuzanna Chołuj
Lena Dorc
Dawid Fiediów
Szymon Gajewski
Michalina Galant
Julia Grzęda
Liwia Jędrzejczak
Aleksander Kościelski
Jan Kramek
Amelia Krystek
Bianka Magda
Martyna Rynkiewicz
Szymon Słomka
Dominik Szczęsny
Kacper Warowy
Aleksandra Wróblewska
Lena Zbroińska
Kalina Żywiec

Powiedzieli: TAK

Monika Kaniuka
- Paweł Leniak
Paulina Ostrowska
- Wojciech Polanowski
Ewelina Wosiek
- Mariusz Kubiak



To ja, Lena Zbroińska. Urodziłam się 19 września. Ważę 3600 g i mierzę 56 cm. Moimi rodzicami są Urszula i Przemysław. Mam siostrę Iłę (6). Mieszkamy w Podkobierzycach



Jestem Maciek Majszak. Przychodziłem na świat 20 września. Ważę 4 kg i mierzę 54 cm. Moimi rodzicami są Kasia i Piotr. Mam siostrę Maję (3). Mieszkamy w Jelczu-Laskowicach



Cześć, nazywam się Adam Nowak. Mama Ania urodziła mnie 20 września. Ważę 3950 g i mierzę 55 cm. W domu w Grodkowie czekają tata Wojtek i siostra Lena (3)



Jestem Michalina Galant. Przychodziłam na świat 20 września. Ważę 3600 g i mierzę 53 cm. Moimi rodzicami są Alina i Grzegorz. Mieszkamy w Brzegu



To ja, Czarek Kędzia. Mama Kasia urodziła mnie 20 września. Ważę 3550 g i mierzę 53 cm. W domu w Bolesławcu czekają tata Kamil i brat Adrian (15)



To ja, Kubuś Suluk. Przychodziłem na świat 21 września. Ważę 3450 g i mierzę 54 cm. Moimi rodzicami są Grażyna i Piotr. Mieszkamy w Grodkowie



Nazywam się Zuzia Chołuj. Mama Aneta urodziła mnie 22 września. Ważę 3900 g i mierzę 55 cm. W domu w Wiązowie czekają tata Przemek i brat Dawid (5)



To ja, Amelia Krystek. Urodziłam się 21 września. Ważę 3200 g i mierzę 56 cm. Moimi rodzicami są Paulina i Michał. Mam siostrę Wiktorię. Mieszkamy w Zabardowicach



Witajcie, nazywam się Kacper Pawlik. Urodziłem się 21 września. Ważę 3100 g i mierzę 54 cm. Mieszkam w Łosiowie z rodzicami Martą i Piotrem



Cześć, nazywam się Julia Grzęda. Urodziłam się 26 września. Moje wymiary to 3200 g i 53 cm. Razem z mamą Martyną i tatą Waldemarem mieszkam w Jelczu-Laskowicach.



Jestem Kacper Warowy. Przychodziłem na świat 26 września. Ważę 3850 g i mierzę 59 cm. Moi rodzice to Kamila i Czesław. Mieszkamy w Brzegu



Nazywam się Anna Liżewska. Mama Anna urodziła mnie 26 września. Ważę 3100 g i mierzę 52 cm. Razem z tatą Maciejem i siostrą Nataszą (11) mieszkam we Wrocławiu



Cześć, jestem Miłosz Major. Mama Agata urodziła mnie 25 września. Moje wymiary to 3500 g i 54 cm. Razem z tatą Piotrem i bratem Tobiaszem (3) mieszkam we Wrocławiu

BABY LAND
sklep dziecięcy
ul. Kościuszki 8/2u

Dla Twojego maluszka oferujemy:

- kolorowe łóżeczka
- pościel niemowlęcą
- odzież dziecięcą
- wyprawki
- butelki, inne akcesoria

Zapraszamy

**WAGA****(23.09-23.10)**

Możesz się rozglądać za inną pracę lub dodatkowym zajęciem. Tydzień dobry na poszukiwania takich szans. Wykorzystaj je odważnie i z podniesioną głową. Bliscy i przyjaciele także dostarczą ciekawe propozycje do przemyślenia. Na coś się zdecyduj. Dzięki temu poprawi się sytuacja finansowa. Zwróć większą uwagę na zdrowie.

**SKORPION****(24.10-22.11)**

Tydzień upłynie spokojnie pod znakiem odpoczynku i niewielkich prac domowych. Sprawy domowe zaprzątną uwagę aż do niedzieli. Okazja do poprawy finansów nadarzy się w piątek. W sobotę - niespodziewany gość z daleka. Nowe wieści poprawią humor i pozwolą zapomnieć o kłopotach, które ostatnio dawały się we znaki.

**STRZELEC****(23.11-21.12)**

Czym prędzej zabierz się do spraw związanych z weekendowym spotkaniem. Obowiązki zawodowe i domowe nie sprawią większych trudności. Możesz pozwolić sobie na małe szaleństwo finansowe, ale bez większej przesady. Zdrowie i samopoczucie - świetne.

**KOZIOROŻEC****(22.12-20.01)**

Uporasz się z kłopotami finansowymi. Rozpocznij porządkowanie dokumentów i spraw urzędowych. Nie odkładaj pilnych spraw do załatwienia. Pomogą ci bliscy, zwłaszcza członkowie rodziny. W miłości nadejdzie czas próby.

**WODNIK****(21.01-20.02)**

Przytłoczy cię nawał pracy, ale stać cię na wywiązanie się z obowiązków. Zabierz się do tego zdecydowanie. To szansa na awans, pochwałę lub poprawę finansów, ale wszystko zależy od ciebie. Dobry czas na podjęcie ważnej decyzji. W miłości - spokój, bez niespodzianek.

**RYBY****(21.02-20.03)**

Przed tobą pozytywny okres. Poznasz wiele nowych osób i poprawi się twoja kondycja finansowa. W pracy nie narażaj się przełożonym. Weekend spędzisz w gronie najbliższych znajomych. Lekkie problemy ze zdrowiem.



Mocno naaaaciągane...

...czyli strona dla ludzi z powiatowym poczuciem humoru

Wybrał i opracował:
Krzysztof A. Trybulski

Tygodniowy remanent powiatowy

Tomek kulki toczył...

Nasi Czytelnicy już dawno zauważyli, że niejaki Tomasz K., młody, jelczańsko-powiatowy, od początku źle zapowiadający się polityk, co to niedawno prawicowe koło zatoczył, by po pewnym czasie na łono partii prezesa Jarosława wrócić, bo wskaźniki wyborcze mocno drgnęły, ze wszystkimi w powiecie w kulki leci. Najpierw z burmistrzem Kaziem w cymbargaja pogrywał, jelczańsko-laskowickie remizy strażackie modernizując tak, żeby ciągle były niewyremontowane. Potem koło starostwa plac zamiatał, tumany kurzu wznosząc, by Marka Szponara ze stolka starosty wykurzyć. I to mu się akurat i poniekąd udało! Chociaż nie do końca. Te miotły bowiem nowy porządek w Starostwie Powiatowym zwiastować miały. I on, owszem, był, ale do czasu. Do czasu, jak pan Tomasz się w LGD na bardzo fest rozhułał i manka tam narobił. Też bardzo fest! No i nie dziwimy



się, że teraz trochę nerwowo się zrobił...

Uważni widzowie naszej oławskiej lokalnej telewizji, nieprzypadkowo nazywaną „kablującą”, co niedawną sesję powiatową za jej pośrednictwem śledzili, ową nerwowość pana Tomka mogli dostrzec. Co prawda on wtedy na pierwszym, lekko rozmazanym planie był, ale może to i dobrze, bo ktoś bardziej wrażliwy mógł pawia puścić. Otóż gdy na drugim, ale lepiej wyostrzonym planie piękna radna Krystyna, do Heleny Trojańskiej porównywana, bo też wojnę wywołała (tą naszą między burmistrzem i starostą), dzieci w średniogimnazjalnej szkole jelczańskiej z pedagogicznym trudem liczyła, na tym pierwszym pan Tomek w nosie sobie gila świdrował, a potem co jakiś czas kulki toczył. Z przyczyn obyczajowych i innych, już trochę wyżej zapodanych, nie piszemy, co dalej z nimi robił...

(PIEPRZ)

Smakowite kąski, czyli toksycznej władzy chrupanie...



Jerzy Kamiński

Na ciekawy pomysł wpadli oławscy licealiści, przygotowujący otrzęsinowe śniadanie dla pierwszaków. By lepiej ich wdrożyć i uodpornić na szkolne stresi i depresje, zastosowali metodę „klina klinem”. Przygotowali mianowicie ciastka z sylwetkami najwyższych rangą oławskich dostojników - starosty Zdzisława Brezdenia (ten na talerzu z lewej) oraz burmistrza Franciszka Października.

Nie od dziś wiadomo, że największą zmorą dla władz szkoły są jej „świeckie” władze, czyli tzw. organ prowadzący. Dlatego przypuszczamy, że to kucharki ze Szkoły Specjalnej podpowiedziały licealistom, że najlepszą metodą zdobycia przychylności tegoż organu jest żołądek. Normalnie tam powinna się rozpocząć droga do serca, ale naszym zdaniem w tym przypadku chodziło raczej o skuteczne działanie soków żołądkowych, które miały szybko i sprawnie zniszczyć wzajemną toksyczność pana starosty i pana burmistrza, która szczególnie silnie objawiła się przy sporze o Szkołę Specjalną właśnie...

(KAT)



Cytaty tygodnia

- Do całkowitej stabilizacji nawierzchni potrzebna jest jeszcze trzykrotna sekwencja - „deszcz - słońce - deszcz” - Tadeusz Kulakowski, naczelnik Wydziału Inwestycji oławskiego UM, na wyjazdowym posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska, badającej budowę ścieżki przyrodniczej w oławskim parku.

- Założmy, że ja mam psa, którego akurat nie mam... - Andrzej Grzeszczak, radny PiS, na wrześniowej sesji oławskiej Rady Miejskiej, podczas dyskusji o podatkach i opłatach lokalnych.

Subiektywna kronika Jelcza-Laskowic

* Dyrektor naszego Zespołu Szkół czuje się urażony, zażenowany i niesłusznie atakowany sugestiami, jakoby był odpowiedzialny za niewielkie zainteresowanie potencjalnych uczniów swoją placówką. Słowa krytyki usłyszał z ust byłego starosty a nie pozostając dłużnym, posumował oponenta, jako... „porażkę pedagogiczną”. Po dżentelmeńskiej wymianie poglądów możemy doradzić szefowi placówki, żeby nadmiar energii przeznaczył na obmyślenie nowych kierunków kształcenia. Bardziej chodliwych niż technik-teleinformatyk. Na brak zainteresowania z pewnością nie będzie narzekać klasa o profilu kierowniczym, bądź dyrektorskim...

* Ubiegły miesiąc nie rozpieszczał mieszkańców naszego miasta pod względem dostaw prądu. Zwolennicy teorii spiskowych posądzili nawet lokalne władze o uknuć podstęp, mającego na celu podniesienie przyrostu naturalnego. Przyczyna była jednak prozaiczna - podłączenie budowy hali sportowej do linii wysokiego napięcia spowodowało wielogodzinne deficyty prądu na kilku pobliskich osiedlach. Oby w przyszłości, podczas imprez w obecnie budowanej hali, laskowiczanie nie byli zmuszeni spędzać wieczorów przy świecach...

(SÓL)

Kreską...



Grzegorz Pepas

Humorek nie tylko powiatowy

Szkoła w Jelczu-Laskowicach. Nauczycielka matematyki oznajmia dzieciom:

- *Od dziś będziemy liczyli na komputerach!*

- *Wspaniale! Znakomicie!* - ucieszyli się uczniowie.

- *No to kto mi powie, ile będzie pięć komputerów dodać dwadzieścia jeden komputerów?...*

*

Szpital w Oławie. Oddział noworodków. Tuż po porodzie nauczycielka języka polskiego dzwoni do męża:

- *Kochany, jestem taka szczęśliwa! Wyobraź sobie: rodząj męski, liczba mnoga!*

*

Gmina Domaniów. Młoda nauczycielka języka polskiego obściskuje się ze swoim narzeczonym. Po chwili on szepcze jej do ucha:

- *Kocham!*

- *Pełnym zdaniem proszę, pełnym zdaniem!*

*

Oławski ogólniak. Nauczyciel chemii narysował coś na tablicy i pyta:

- *Małgosiu, co to za wzór?*

- *To jest, uhhmm, wiem, wiem, mam to na końcu języka...*

- *Dziecko, wypluj to szybko! To kwas siarkowy!*

*

Matematyk z ZSP nr 1 spotyka się na kolacji przy świecach z matematyczką z ZSP nr 2. Oboje patrzą gdzieś w sufit, nagle on pyta:

- *Myslisz o tym samym co ja?*

- *Taaaaak!*

- *I ile ci wyszło?*

*

Oławskie gimnazjum. Nauczyciel napisał w dzienniczku uczennicy:

- *Pańska córka Zosia jest nieznośną gadułą!*

Nazajutrz dziewczyna przyniosła dzienniczek z adnotacją ojca:

- *To pestka - gdyby pan słyszał jej matkę!!!*

*

Oława. Przedszkole „Bajka”. Wychowawczyni mówi do dziewczynki:

- *Kasiu, czym cię mama karmi, że tak ładnie wyglądasz?*

- *Łyzeczką, proszę pani!*

OPR.: (KAT)

AD SERWIS
Mechanika Pojazdowa i Blacharstwo - Wiesław Guz
KOMPLEKSOWA NAPRAWA POJAZDÓW
Assistance
tel. 713028544, 500110300

MOTORYZACYJNE
SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI
- ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ,
TRANSPORT SAMOCHODU
GRATIS, WYSTAWIAMY
ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO
WYREJESTROWANIA
W WYDZIALE KOMUNIKACJI
I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA UL. ZWIERYZYŃSKA 11
TEL/FAX 7131-33-024, 509-582-251,
505-045-414 (24)

AKUMULATORY
ROWERY AKCESORIA SERWIS
BAGAŻNIKI DACHOWE
Pn-Pt 9-17 So 9-14 Oława, ul. Lipowa 13
501 775 746 (obok sklepu ogrodniczego)
www.rowerylipowa.pl

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93
www.akuolawa.pl

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne.
Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2
(Nowy Otok), tel. 71-303-80-21, 508-
287-203 (2d)

► Serwis i sprzedaż opon, prostowa-
nie felg, Tadeusz Fudała ul. 3 Maja 24,
tel. 888-531-263 (5)

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
TEL. 504-004-956 (4)

► Sprzedam Busa rok 2012 w bardzo
dobrym stanie, lub zamienię na dział-
kę budowlaną, tel. 697-778-698 (5)

► Dorabianie części blacharskich do
samochodów zabytkowych, niety-
powych i współczesnych, Oława, tel.
607-893-852 (1)

► Sprzedam różne felgi i opony,
501-955-042 (3)

► Autolaweta - usługi, 501-955-042

► Rejestracja sprowadzanych pojaz-
dów, 501-955-042 (3)

► Sprowadzę auto! Sprzedam Opel
Astra Kombi 99 r, Renault Clio 99 r, VW
Polo 2000 r TDI, Audi A4 99 r, 1,9 TDI
tel. 71-303-84-09, 501-955-042 (1)

► Opel Mowano 2000 r, 11,5 tys., 2,5l,
przeszkolony, 665-094-050 (2)

► Sprzedam volkswagen golf, 1998 r.,
1,4, benzyna, tel. 665-094-050 (2)

► Kupię auto do 5 tys, zł, 889-747-
799 (2)

► Skup, sprzedaż samochodów,
auto laweta Tel. 794 285 804 (3)

► Renault megane - 695 - 567 - 167

Podziękowania

Zarząd Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom „Tęcza” w Oławie składa serdeczne podziękowania Ryszardowi Żurawowi prezesowi Banku Spółdzielczego w Oławie, za przekazanie darowizny rzeczowej. Pana bezinteresowna pomoc i zaangażowanie dla nas nie do przecenienia. Dziękujemy za wspaniały dar niesienia pomocy

**

Zarząd i zawodnicy LKS Last Pub Owczary dziękują właścicielowi „Last Pubu” w Oławie, panom Piotrowi Mijałowi oraz Jarosławowi Czarnickiemu i Kołu Gospodyń Wiejskich w Owczarach, za wsparcie finansowe

DANE TELEADRESOWE
„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,
Jelcz-Laskowice, ul. Partyzantów 2,
tel./fax 71-318 39 88

BIURA OGŁOSZEN
Biuro ogłoszeń w Oławie, Małgorzata Najgebaur, ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl, czynne: poniedziałek, wtorek, środa 9-17, czwartek 9-15, piątek 9-17, sobota nieczynne.
Biuro ogłoszeń w Jelczu-Laskowicach, ul. Partyzantów 2, tel./fax 71-318-39-88, ogloszenia@gazeta.olawa.pl, czynne: poniedziałek i wtorek 10.00-12.00, środa, czwartek i piątek - nieczynne.
Biuro ogłoszeń w Oławie, sklep FOTOKER (market JAKUB, os. Sobieskiego) (market TESCO, ul. 3 Maja)

REDAGUJA
Jerzy Kamiński (red. naczelny), Krzysztof Andrzej Trybulski, Zbigniew Bachul, Edward Bykowski, Monika Galuszka-Sucharska, Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba, Mateusz Czajka i Jacek Polasz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiacji materiałów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.
(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM
tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

WYDAWCA
RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: Polskapsresse,
Bielany Wrocławskie Nakład:
9050 egz.

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY
REDAKCJA

NOWA RUDA/J-L Zawody finałowe

Jak co roku we wrześniu modelarze samochodów zdalnie sterowanych z napędem elektrycznym i spalinowym startowali w mistrzostwach Polski. Impreza, kończąca całoroczne zmagania, odbyła się w Rudzie Śląskiej 14 i 15 września. Duży sukces odnieśli zawodnicy z klubu „Mikrus Jelcz”, zdobywając dwa tytuły mistrzowskie

Podczas apelu rozpoczynającego imprezę, minutą ciszy uczczono pamięć zmarłego kilka dni wcześniej jelczanina Artura Dzierżęckiego, który był liderem po tegorocznych startach w eliminacjach do mistrzostw Polski w klasie IC-10.

W rudzkich zawodach startowali modelarze z całe-



Łukasz Oleńczak (na pierwszym planie z prawej), wicemistrz Polski w klasie IC8

go kraju, m. in. z Warszawy, Sosnowca, Tarnowa i Dzierżonowa. Jedną z liczniejszych była drużyna z Jelcza-Laskowice, w skład której weszli: Monika Frankiewicz, Krzysztof Ruman, Jan Ruman oraz Wojciech Bukryj - w klasach modeli elektrycznych, oraz Łukasz Oleńczak i Wojciech Bukryj - w klasie modeli spalinowych.

O tytuły mistrza Polski rywalizowano w dziewięciu klasach. W sobotnich eliminacjach w klasie E-10 (modele elektryczne z napędem na

tylną oś) jako pierwszy wszedł do finału Wojciech Bukryj, przed klubowym kolegą Janem Rumanem. W klasie 540 (modele elektryczne z napędem na 4 koła, silnik max 17.5T) Monika Frankiewicz zajęła dopiero 11. miejsce i na skutek problemów z modelem, nie zakwalifikowała się do finału. W klasie 1-10 Modified (modele elektryczne z napędem na 4 koła, najszybsza klasa, bez ograniczeń silnikowych) jako trzeci wszedł do finału Krzysztof Ruman. Natomiast w klasie modeli



Po dekoracji zawodników w klasie promocyjnej E10. Pierwszy z lewej to wicemistrz Wojciech Bukryj, a w środku mistrz Polski Jan Ruman

spalinowych IC-8 Łukasz Oleńczak uplasował się na 2. pozycji. W klasie IC-8 +40 pierwsze miejsce wywalczył Wojciech Bukryj.

W klasie modeli spalinowych IC-8 istnieje podział na dwie kategorie wiekowe. Łukasz Oleńczak rywalizował

w grupie do 40 lat (IC-8), zaś Wojciech Bukryj walczył wśród zawodników w wieku powyżej 40 lat, nazwanej IC-8 +40.

Niedzielne biegi finałowe obfitowały w emocje, ogromną nerwowość oraz bardzo napięty rozkład startów. 5-minutowe finały modeli elektrycznych odbywały się bez większych problemów. Co do modeli spalinowych, których finał trwa 45 minut (odbywa się tylko jeden wyścig, który wyłania zwycięzcę), opady deszczu pokrzyżowały plany zawodnikom w klasie IC-8. Pogorszyła się przyczepność, więc mechanicy odegrali ważną rolę, zmieniając opony w modelach biorących udział w wyścigu. Podobnie jak w wyścigach formuły 1, podczas finału modeli spalinowych konieczne jest uzupełnianie paliwa oraz częste usuwanie usterek, występujących podczas biegu.

W niedzielnych finałach pierwsze miejsce w klasie E-10 zajął Jan Ruman, wyprzedzając klubowego kolegę Wojciecha Bukryja. W klasie 1-10 Modified drugie miejsce zajął Krzysztof Ruman. W klasie modeli spalinowych IC-8 40+ bezkonkurencyjny okazał się Wojciech Bukryj, którego przewaga nad drugim zawodnikiem wyniosła 7 okrążeń. W klasie IC-8 trzecie miejsce zajął Łukasz Oleńczak.

Tytuły mistrza Polski uzyskali zawodnicy, którzy zdobyli najwięcej punktów w eliminacjach (suma punktów z trzech wybranych eliminacji, spośród pięciu, rozegranych w Nowym Sączu, 2 razy w Pacanowie, w Rudzie Śląskiej i w Jelczu-Laskowicach) plus finał mistrzostw.

Z zawodników klubu „Jelcz Mikrus” tytuł mistrza Polski w klasie IC-10 (modele spalinowych) przyznano pośmiertnie Arturowi Dzierżęckiemu, który w rankingu zdecydowanie wyprzedził rywali, choć nie startował w finale mistrzostw Polski. W imieniu Artura medal odebrał jego mechanik.

Tytuł mistrza Polski w klasie IC-8 +40 wywalczył Wojtek Bukryj. Wicemistrzami zostali: Krzysztof Ruman w klasie E-10 Modified, Monika Frankiewicz w klasie E-10 540, oraz Łukasz Oleńczak w klasie IC-8. W klasie promocyjnej E-10 pierwsze miejsce zajął Janek Ruman, przed Wojtkiem Bukryjem.

(KAT, EB)

Opracowano na podstawie materiału, przygotowanego przez Dawida Głowackiego

Fot.: archiwum „Mikrus Jelcz”



W wyścigu modeli spalinowych opady deszczu pokrzyżowały plany zawodnikom w klasie IC-8



Czas na DKF

OŁAWA
W Ośrodku Kultury

Wznawia działalność
Dyskusyjny Klub Filmowy
„Róża”. Pierwsza projekcja -
15 października

Dzięki „Róży” miłośnicy
kina mogą zobaczyć filmy,

która rzadko goszczą na ekranach kin. Dobór repertuaru jest trudny, ponieważ niekomercyjne kino nie wzbudza dużego zainteresowania.

Przez najbliższe trzy miesiące, będą emitowane filmy pod hasłem „Muzyczne ilustracje”. Pierwszy - „Miłość” - 18 października o godz. 18.00. (KT)

„Miłość” - film Filipa Dzierżawskiego. Głównymi bohaterami są Mikołaj Trzaska, Tymon Tzymański, Leszek Możdżer, Maciej Sikala i nieżyjący już Jacek Olter. 10 lat po rozpadzie zespołu, muzycy „Miłości” spotykają się ponownie. Wspominając stare czasy i dramatyczną historię, próbują stworzyć nową muzykę i rozpocząć kolejny etap w swoim życiu.

CZERNICA/OŁAWA
Łowcy okazów

Marcin Płotek dołączył z rekordowym okoniem do grona łowców okazów Koła Miejskiego PZW nr 16

Złowił go na zwirowni w Czernicy, 29 października, ok. godziny 7.30. Wędkował z pontonu, na wędkę Mikado Ultraлик, kołowrotek Shimano Stradic 1000, żyłkę 0.16 mm i główkę 3 g. Okoń skusił się na seledynowego twisterka.

Po zważeniu i zmierzeniu w sklepie wędkarskim „Sumik”, odnotowano rybę w tabeli rekordów koła: długość 45 cm i waga 1,26 kg. Kwalifikuje się na brązowy medal „Wiadomości Wędkarskich”.

Okoń na „brąz”



Marcin Płotek ze złowionym okazem

Marcin ma 36 lat, w tym 20 jest wędkarzem. Pierwsze kroki stawiał pod nadzorem

ojca. Taka rekordowa ryba trafiła mu się po raz pierwszy. (GRARO)

Szukają domu



Śliczne, wesole, 9-tygodniowe kotki, korzystające z kuwety, tel. 692-877-636



Młodziutka, wysterylizowana kotka z jednym okiem, tel. 71-313-40-53, 503-599-424



Urodziwy, wykastrowany, duży pilnujący pies, tel. 504-211-752



Czarny, podpalany, młody łagodny piesek, tel. 504-211-752



Jamnikowata, młodziutka, wysterylizowana brązowa suczka, tel. 504-211-752



Trójkolorowy, kudłaty, spokojny piesek, tel. 504-211-752



Młoda, łagodna, nieduża, wysterylizowana suczka tel. 504-211-752



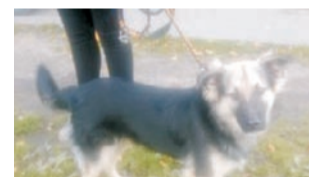
Kudłaty, biało-szary, mały pilnujący piesek, tel. 504-211-752



Grzywacz chiński, tel. 504-211-752



Duży owczarkowaty pies, znaleziony w Oławie, tel. 504-211-752



Młody, czarny, podpalany piesek, tel. 504-211-752



Koty różnej maści i płci, tel. 504-211-752



Czarna szarpeika, znaleziona w Oławie, tel. 504-211-752



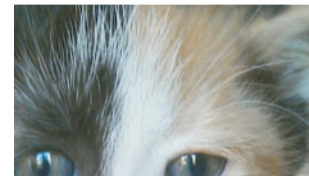
Młody, wykastrowany stróżujący pies, tel. 504-211-752



Trzymiesięczna kotka, wychowana w domu, szczepiona. Kocha ludzi, lubi psy i koty, tel. 693-154-864



Znaleziona w Chwałowicach, młoda, łagodna dla dzieci, owczarkowata suczka, tel. 600-750-090



Małe kotki, tel. 71-318-60-35



Znaleziono w Bystrzycy parę młodych labradorów, suka czarna, pies biszkoptowy. Tęsknią za właścicielem, tel. 667-735-988



Znaleziono w Stanowicach parę młodych psów, suka biała w brązowe łaty, pies wilczasty z obrozą przeciwchelną. Tęsknią za właścicielem, tel. 667-735-988



Duży, beżowy mieszaniec teriera, dobry do pilnowania, tel. 667-735-988



Młody mieszaniec, dobry do pilnowania, tel. 667-735-988



Rudy, młody mieszaniec, dobry do pilnowania, tel. 667-735-988



Młody łagodny, czarny podpalany piesek, tel. 667-735-988



Dwie porzucone 6-tygodniowe suczki, tel. 667-735-988



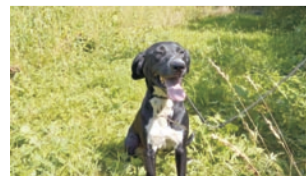
Młoda, łagodna, wysterylizowana suczka, tel. 667-735-988



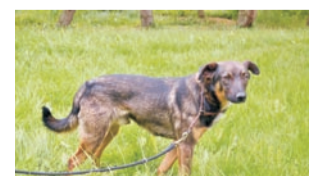
Młody czarny podpalany mieszaniec husky, tel. 667-735-988



Młody, rudy, łagodny piesek, tel. 667-735-988



Wysterylizowana, młoda, czarna suczka z białą krawatką tel. 667-735-988



Młody łagodny, czarny podpalany piesek, tel. 667-735-988



Duży, zrównoważony pilnujący mieszaniec dobermana, tel. 667-735-988

sport

Szef działu: Krzysztof A. Trybulski kat@gazeta.olawa.pl

Pokonali niepokonanych

s.34



Hokejowe granie i sobociskowe strzelanie

s.37



Finaliści memoriału Jaremięgo Korzenia

Biela wygrał memoriał Korzenia

TENIS

W Oławie

Na kortach przy ulicy Sienkiewicza odbyły się dwa turnieje - deblowy i singlowy

Siódmą edycję turnieju deblowego „Kwak Cup” rozgrywano 28 i 29 września. Jego organizatorem i głównym sponsorem nagród był oławski biznesmen Zdzisław Kwak, a wsparła go firma „Kuchnia Profi”.

Wszystkie miejsca na podium zajęli wrocławianie. Zwyciężyli bracia Jakub i Dariusz Krygerowie. Drugie

miejsce zajął debel Paweł Horoszczak i Piotr Krywiak. Na trzecim miejscu uplasowali się Wojciech Iwaniec i Leszek Pawlik.

*

5 i 6 października zawodnicy rywalizowali w ramach XII memoriału Jaremięgo Korzenia. Startowało 32 tenisistów, w tym ośmiu w grupie powyżej 45. roku życia.

Wśród młodszych zwyciężył oławianin Andrzej Bie-

la. W finale pokonał Pawła Horoszczaka z Wrocławia. Trzecie miejsce zajął Jarosław Pająk z Jelcza-Laskowic.

W grupie +45 najlepszy był Tadeusz Biecz, mieszkaniec Jelcza-Laskowic, który w finale pokonał Jacka Falkiewicza z Oławy. Na najniższym stopniu podium stanął oławianin Piotr Berezowski.

(MECZ)

OKT zaprasza...

Więcej informacji o działalności Oławskiego Klubu Tenisowego i organizowanych turniejach - na stronie internetowej www.okt.eko.org.pl. Są tam również instrukcje dla zainteresowanych nauką gry w tenisa.

Konkurs dla czytelników

CIEŻARY

Zaproszenie

Już za kilkanaście dni, w niedzielę 20 października, w stolicy Dolnego Śląska rozpoczną się mistrzostwa świata kobiet i mężczyzn w podnoszeniu ciężarów

Na pomoście w Hali Stulecia wystąpią reprezentanci ponad 60 krajów, a wśród nich oławianka Katarzyna Ostapska z klubu MAKS Tytan Autoliv, która powalczy

w kategorii do 63 kg. W tej samej grupie zawodniczką rezerwową jest inna oławianka, koleżanka klubowa Kasi - Marieta Gotfryd. Status rezerwowego ma także pochodzący z podoławskiego Wierzba Sylwester Kołecki. Zawodnik Górnika Polkowice występuje w kategorii do 105 kg. Jest młodszym bratem Szymona Kołeckiego, który - jako prezes PZPC - w dużym stopniu przyczynił się do przeniesienia mistrzostw świata w Warszawie do Wrocławia.

Szymon Kołecki zainspirował także konkurs dla naszych Czytelników, w którym nagrodą jest karnet dla dwóch osób, uprawniający do wstępu

na wrocławskie zawody, od poniedziałku do czwartku włącznie.

Aby ten karnet zdobyć, trzeba do nas zadzwonić w piątek 11 października. Otrzyma go osoba, która dozwolni się najszybciej, między godziną 10.15 a 10.30, i poprawnie odpowie na dwa pytania:

1. W jakim mieście odbywać się będą tegoroczne mistrzostwa świata kobiet i mężczyzn w podnoszeniu ciężarów?

2. Kto jest trenerem sekcji podnoszenia ciężarów w LKS Polwica Wierzbno?

(KAT)



SZACHY

Zawody w sieci

Miejska Biblioteka Publiczna w Jelczu-Laskowicach zaprasza na internetowy turniej szachowy

Jak już informowaliśmy, zawody rozpoczną się w piątek

Internetowe pojedynki

11 października, o godzinie 16.00. Potrwać one będą do 31 marca przyszłego roku. Odbywać się będą zawsze w piątki, od 16.00 do 19.00, za pośrednictwem znanego portalu szachowego „Kurnik”. Wskazane jest wcześniejsze zalogowanie się do tego portalu. W jednym dniu możliwe będzie rozegra-

nie sześć partii, na trzech stanowiskach komputerowych, dostępnych w jeliczańsko-laskowickiej bibliotece. Nasi szachiści będą zawsze grali białymi, na dystansie 30 minut na partię dla jednego zawodnika.

Więcej szczegółów w bibliotece oraz pod numerem telefonu: 697-142-801. (KAT)

PLYWANIE

Seria rekordów

Udziałem w zawodach rozgrywanych 29 września, na pływalni Kornera w Zielonej Górze, pod hasłem „Nie tylko koniec jest ważny”, młodzi pływacy z jeliczańskiego klubu udanie rozpoczęli nowy sezon

Do stolicy Ziemi Lubuskiej przyjechało 327 zawodników z 21 polskich klubów, w tym medaliści mistrzostw świata i Europy - Radosław Kawęcki oraz Klaudia Naziębło. Pływacy „Manty” potwierdzili dobre przygotowanie do całorocz-

Dobry początek „Manty”

nej rywalizacji. Zajęli miejsca w czołówce i ustanowili kilka rekordów życiowych. Najpierw zrobiła to najmłodsza z ośmioosobowej ekipy jeliczańskiej - Martyna Szamburska. Walcząc z zawodniczkami o dwa lata starszymi, w wyścigu na 50 m stylem grzbietowym poprawiła swój rekord życiowy o ponad 4 sekundy (44,88).

Nowe rekordy ustanowiły także dwie jedenastolatki. Zosia Raszczuk na dystansie 50 m motylkiem poprawiła się prawie o 2 sekundy (35,70), zaś na 50 m stylem klasycznym urwała z poprzedniego rezultatu ponad sekundę (42,35). Jeszcze większy postęp odnotowała Joanna Zoglowek - na 100 m zmiennym poprawiła swój najlepszy

wynik o 7 sekund i z czasem 1:22,31 zajęła w finale drugie miejsce, a na 50 m dowolnym, z czasem 33,13 uplasowała się na pierwszym miejscu. Obie dziewczyny wyróżniono wśród zawodniczek z rocznika 2002 i stanęły obok siebie na podium, za najlepszy jeden start, według punktacji FINA. Zosia zajęła pierwsze miejsce, a Asia drugie.

Najstarsza pływaczka „Manty”, Aleksandra Bartyzel, w wyścigu na 200 m grzbietem startowała w serii z wicemistrzynią Europy juniorów, Klaudią Naziębło. Ola uzyskała czas 2:34,97, prawie o 10 sekund lepszy od dotychczasowego najlepszego wyniku. Poprawiła też rezultat życiowy na 200 m stylem dowolnym (2:18,96).

W klasyfikacji ogólnej zajęła czwarte miejsce.

Życiówki ustanowili także Szymon Gilżyński oraz Arkadiusz Kwapisz, odpowiednio w wyścigach na 50 m grzbietowym (43,73) oraz na 100 m zmiennym (1:23,90). W klasyfikacji ogólnej Szymon zajął 12., a Arek 14. miejsce.

Nieco lepiej spisał się Cezary Szamburski, który w ostatecznej klasyfikacji zajął 8 miejsce, a ustanowił życiówki na 50 m motylkiem (36,68) i na 200 m dowolnym (2:45,59).

Najstarszy z pływaków „Manty”, Michał Raszczuk, poprawił swoje najlepsze rezultaty na 50 m klasycznym (33,02), na 50 m motylkiem (30,0) oraz na 100 m zmiennym. W tej ostatniej konku-



Pływacy UKP „Manta” ustanowili w Zielonej Górze kilka rekordów życiowych. Do pamiątkowej fotografii z aktualnym wicemistrzem świata w Barcelonie Radosławem Kawęckim (w środku) ustawili się, od lewej: Szymon Gilżyński i Arkadiusz Kwapisz oraz Joanna Zoglowek i Zofia Raszczuk

rencji został jednak zdyskwalifikowany - za niewłaściwy nawrót, więc ten wynik nie będzie się liczył w rankingach PZP i DZP.

- Zielonogórskie zawody potwierdziły to, co widziałem na pierwszych powakacyjnych treningach - że moi podopiecz-

ni są pełni zapału i siły, gotowi do dalszej ciężkiej pracy w wodzie, a także do skutecznego kształtowania własnych charakterów - tak skomentował występy pływaków „Manty” w stolicy Ziemi Lubuskiej ich trener Roman Żerek.

(KAT)

PIŁKA RĘCZNA

II liga

Oławianie podejmowali w Siechnicach jednego z faworytów, który jeszcze w tym sezonie nie zaznał goryczy porażki. Gospodarze zagrali fenomenalnie, pokonując wyżej notowanego rywala

Już przed spotkaniem trener oławian Krzysztof Mistak był w dobrym nastroju. Z problemami zdrowotnymi poradził sobie Paweł Brzeziński i mógł wystąpić w tym spotkaniu. Znacznie dłużej będą musieli sobie radzić oławianie bez Przemysława Nicińskiego, który zmaga się z poważną kontuzją kręgosłupa.

Wynik spotkania otworzył zawodnik gości Daniel Skowroński, ale do 22 minuty żadna drużyna nie potrafiła sobie wypracować nawet dwubramkowej przewagi. Przez całą pierwszą połowę gra toczyła się gol za gol. Pięć minut przed przerwą Moto-Jelcz objął jednobramkowe prowadzenie, po trafieniu Macieja Rozmusa, po chwili podwyższył Paweł Brzeziński i dzięki

Moto-Jelcz Oława Handball Team - ASPR Zawadzkie 25:22

Pokonali niepokonanych



Sobotnie spotkanie, rozegrane w siechnickiej hali, zakończyło się zwycięstwem Moto-Jelcza Oława. Z lewej Jakub Olejniczak, strzelec pięciu goli dla gospodarzy

temu podopieczni Mistaka schodzili na przerwę z przewagą dwóch goli. Bardzo skuteczny w pierwszej odsłonie był Brzeziński, strzelec 4 goli. Rzuciła się w oczy słaba postawa Marcina Młoczyńskiego przy wykonywaniu rzutów karnych. W pierwszej połowie dwukrotnie nie trafił. Można mu to jednak wybaczyć, bo w bramce po raz kolejny sprawiał cuda.

Po zmianie stron oławianie systematycznie powiększali przewagę i w 41 minucie było 18:12. Na prawym skrzy-

dle szalał Mariusz Hubal, trafiając do siatki rywala prawie z każdej pozycji. Na rozegraniu przebudzili się Piotr Kijek i Jakub Olejniczak, którzy strzelili wspólnie w drugiej połowie 6 goli.

W końcówce spotkania było nerwowo. Piłkarze Moto-Jelcza popełnili kilka prostych błędów w ataku i obronie, a rywale skrzętnie to wykorzystali. Dziesięć minut przed zakończeniem było tylko 22:20, ale dwie bramki z rzędu strzelili oławianie, konkretnie Łukasz Kubera-

ki i Młoczyński z karnego. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 25:22, bo na trafienie Hubala goście odpowiedzieli dwoma golami.

MOTO-JELCZ HT

JAKUB JARZĄBEK, MARCIN MŁOCZYŃSKI - 3 GOLE - DANIEL PIŁAT, MACIEJ ROZMUS - 1 GOL, MARIUSZ HUBAL - 4, PAWEŁ BRZEZIŃSKI - 4, PIOTR KIJEK - 5, MICHAŁ ZARYCH, DARIUSZ MYŚLIŃSKI - 1, JAKUB JARZĄBEK, ŁUKASZ KUBERACKI - 1, BARTOSZ PADULA, JAKUB BĄK - 1, JAKUB OLEJNICZAK - 5, ADRIAN MARCINIAK, BARTOSZ MARKIEWICZ.

ASPR ZAWADZKIE

DAWID SKWARA, MATEUSZ ALBINGER, KRZYSZTOF KUBILLAS - MATEUSZ KACZKA - 2, DENIS HERTEL - 2, ŁUKASZ CAŁWEK - 2, KAMIL KULEJ - 2, ŁUKASZ KRYGOWSKI - 5, PAWEŁ ZAGOROWICZ - 3, ŁUKASZ PAWLAK - 3, PATRYK SZLENSOG - 1, PIOTR PUSZKAR, DANIEL SKOWROŃSKI - 2.

TEKST I FOT.:
MATEUSZ E. CZAJKA
meczajka@gazeta.olawa.pl

Tabela II ligi

Wyniki IV kolejki, rozegranej 5 i 6 października:
MOTO-JELCZ OŁAWA HANDBALL TEAM - ASPR ZAWADZKIE 25:22
KS KOMPRACHCICE - SKF KPR SPARTA OBORNIKI 32:27
UKS LIDER SWARZEDZ - SKS ORLIK BRZEG 30:30
SSRIR START KONIN - MKS ZAGŁĘBIE II LUBIN 25:35
SPR BÓR OBORNIKI ŚLĄSKIE - MKS TĘCZA KOŚCIAN 30:27
KS AZS POLITECHNIKA WROCŁAWSKA - UKS DZIEWIĄTKA LEGNICA 32:21
KU AZS UZ ZIELONA GÓRA - MKS ŻAGIEW DZIERŻONIÓW 26:26

MIJESCE	DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	BRAMKI
					PUNKTY
1.	KU AZS UZ ZIELONA GÓRA	3	1	0	7 127:89
2.	ASPR ZAWADZKIE	3	0	1	6 124:100
3.	SPR BÓR OBORNIKI ŚLĄSKIE	3	0	1	6 110:105
4.	MKS TĘCZA KOŚCIAN	6	0	1	6 127:98
5.	MKS ZAGŁĘBIE II LUBIN	2	1	1	5 113:104
6.	MOTO-JELCZ OŁAWA HANDBALL TEAM	2	0	2	2 89:96
7.	SKF KPR SPARTA OBORNIKI WLKP.	2	0	2	4 109:105
8.	LKS OSIR KOMPRACHCICE	2	0	2	4 110:122
9.	SKS ORLIK BRZEG	1	2	1	4 102:114
10.	UKS LIDER SWARZEDZ	1	1	2	3 101:110
11.	MKS ŻAGIEW DZIERŻONIÓW	1	1	2	3 105:116
12.	AZS POLITECHNIKA WROCŁAWSKA	1	0	3	2 119:124
13.	EUZO UKS DZIEWIĄTKA LEGNICA	1	0	3	2 89:95
14.	SSRIR START KONIN	0	0	4	0 82:129

W V kolejce, w niedzielę 13 października, Moto-Jelcz HT Oława zagra w Legnicy z Dziewiątką. Początek meczu o godz. 17.00.

W pozostałych spotkaniach zmierzą się: Sparta Oborniki Wlkp. - KU AZS Zielona Góra, ASPR Zawadzkie - OSiR Komprachcice, Tęcza Kościan - Politechnika Wrocławska, Zagłębie II Lubin - Bór Oborniki Śl., Orlik Brzeg - Start Konin, Żagiew Dzierżoniów - Lider Swarzędz. **(MECZ)**

Robert Padula - prezes Moto-Jelcz Oława Handball Team

- Dzisiejsze spotkanie pokazało, że nie musimy się bać nikogo w tej lidze. Goście przecież w tym roku chcą się bić o powrót do I ligi. Po raz kolejny znakomicie zaprezentowali się Piotr Kijek i Marcin Młoczyński. Mam nadzieję, że utrzymają tę formę do końca rozgrywek. Przy okazji kieruję po raz kolejny oficjalną prośbę do pana Franciszka Października: - **Panie burmistrzu, ciągle liczymy na zmianę uchwały o stypendiach sportowych, tak aby szczypiorniści mogli z nich też korzystać. Będziemy o to apelować aż do skutku!**



Uczestnicy zawodów wraz z opiekunami i działaczami jelczańskiego koła LOK

WĘDKARSTWO

Zawody spławikowe

Członkowie Koła PZW nr 6 w Jelczu-Laskowicach rywalizowali 29 września, na rozlewisku Łacha Jelecka

38 wędkarzy, w tym 9 juniorów, złowiło w ciągu czterech godzin ponad 24 kg ryb, głównie leszczy, które po zważeniu wróciły do wody. W kategorii juniorów wygrał Marcin Telążka - złowił 2112 g. Wyprzedził Sebastiana Bielawskiego - 1250 g, Konrada Świerzkę - 610 g, Weronikę Sokal - 414 g i Kamila Bo-

Udanie zakończyli sezon

ryckiego - 300 g. W grupie seniorów zwyciężył Waldemar Koprowski - 5470 g. Na drugim miejscu uplasował się Leszek Banaszek - 4752 g, a na trzecim Dariusz Skaliński - 1910 g. Kolejne miejsca: Mieczysław Cupiał - 1546 g, Antoni Bereźnicki - 1340 g, Andrzej Zgud - 1264 g, Stanisław Olszewski - 908 g, Wiesław Górczyński - 886 g i Tadeusz Filipiak - 876 g. Nagrody rzeczowe (sprzęt wędkarski) wręczał prezes koła Krzysztof Brąś.

Zarząd Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik” zaprasza na zawody spławikowe, które

odbędą się 13 października, na dolnym kanale Odry w Oławie, naprzeciw „Ergisu”. Zbiórka i zapisy do godziny 7.30.

Zarząd Koła PZW nr 6 w Jelczu-Laskowicach zaprasza na zawody spinningowe, które odbędą się 13 października, na Odrze i jej kanale w Ratowicach. Zbiórka obok jazu, o godzinie 8.00.

Wszyscy wędkarze mogą współtworzyć tę rubrykę, kontaktując się telefonicznie: 600-378-240.

(GRARO)

STRZELECTWO

Zawody szkolne

Na strzelnicy sportowej w Jelczu-Laskowicach przeprowadzono 23 września mistrzostwa Publicznego Gimnazjum nr 2, w strzelaniu z karabinka sportowego

Rywalizowało 26 uczniów - 12 dziewcząt i 14 chłopców. Dla wielu z nich był to pierwszy kontakt z tą dyscypliną sportową.

Przed przystąpieniem do strzelania, które zorganizowa-

Strzelcy wyborowi z PG nr 2

li i sprawnie przeprowadzili działacze Miejsko-Gminnego Zarządu Ligi Obrony Kraju z Jelcza-Laskowic, poinstruowano uczniów o zasadach bezpieczeństwa. Każdy oddał trzy strzały próbne, a następnie dziesięć ocenianych.

W konkurencji dziewcząt zwyciężyła Marta Ziąja, uzyskując 72 punkty, a kolejne miejsca zajęły: Emilia Bodak, Julia Jeżyk, Magda Iskra, Wiktoria Sokal i Klaudia Korona.

Wśród chłopców najcelniej strzelał Dawid Boroń, który zdo-

był 87 punktów, drugie miejsce zajął Dawid Mazurek, trzecie Mateusz Karwacki, a kolejne: Maciej Lechowicz, Kacper Nowacki i Gabriel Cybulski.

Opiekunami uczniów i inicjatorami zorganizowania zawodów byli nauczyciele wychowania fizycznego w PG nr 2: Monika Kielbusiewicz, Małgorzata Więch oraz Krzysztof Kaucki, którzy wraz z uczniami dzięki działaczom jelczańskiego koła LOK za przygotowanie i przeprowadzenie pierwszych strzeleckich mistrzostw szkoły. **(KAT)**



Najlepsi w zawodach koła PZW nr 6 w J-L, kończących tegoroczny sezon

PIŁKA NOŻNA

III liga

To nie był szczęśliwy dzień podopiecznych Krystiana Pikausa. Chwila dekoncentracji kosztowała ich stratę dwóch goli. Po kontuzji Pawła Przytuły gacianie kończyli mecz w osłabieniu

1:0 - KAMIL ŚMIAŁKOWSKI (W 60 MIN.)
2:0 - PAWEŁ OCHOTA (63)

DZIERŻONIÓW

5 PAŹDZIERNIKA 2013. WIDZÓW OK. 100.

SĘDZIOWALI

ANDRZEJ URBAN JAKO GŁÓWNY, ORAZ ASYSTENCI MARCIN KOCUŁA I ŁUKASZ NALEPA (OKS JELENIA-GÓRA).

ŻÓLTE KARTKI

ŁUKASZ MACIEJEWSKI (W 45 MIN.) - ZA FAUL, ŁUKASZ KUCYNIAK (49) - ZA ODKOPNIĘCIE PIŁKI PO GWIZDKU ORAZ MARCIN MAZUR (60) - ZA ZŁAPANIE PIŁKI W RĘCE POZA POLEM KARNYM.

LECHIA

MALEC - PASZKOWSKI, TOBIASZ, GÓRSKI, KORKUŚ - SMĘT, KRET, ŚMIAŁKOWSKI, MACIEJEWSKI (89 TYC), OCHOTA - NIEDOJAD (88 KURIATA).

FOTO-HIGIENA

M. MAZUR - KUCYNIAK (70 PŁOMIŃSKI), POŻARYCKI, P. PRZYTUŁA, STRÓJWAŚ - SORBIAŃ, SYNOWIEC - DOMAGALSKI (70 SKORŁUTOWSKI), BOCZARSKI, BUDNY (70 M. PRZYTUŁA) - PAŁYS (70 ŻARSKI).

Od początku źle się układało przyjeźdnym. W grze gacian razila niedokładność podań i straty piłki. O ile defensywa spisywała się przy zwoicie, to konstruowanie akcji ofensywnych przebiegało z ogromnymi problemami. Poniżej swoich możliwości grali zwłaszcza Marek Budny i Paweł Boczarski - bohater spotkania z MKS Oława. W efekcie Foto-Higiena nie stworzyła w pierwszej połowie żadnej klarownej sytuacji pod bramką Łukasza Malca.

Gospodarze nie forsowali tempa, ale cierpliwa gra w ata-

Lechia Dzierżoniów - Foto-Higiena Gać 2:0

Trzy minuty słabości



Arkadiusz Okoń

Tego dnia piłka nie słuchała się ani Pawła Boczarskiego (pierwszy z lewej w żółtej koszulce), ani Jacka Sorbiana (drugi z lewej)

ku przyniosła im kilka okazji strzeleckich. Akcją Sylwestra Kreta lewą stroną wykończył bardzo aktywny Łukasz Maciejewski, ale jego kąśliwy strzał obronił Marcin Mazur. Lechia zwiertzyła swoją szansę i atakowała skrzydłami. Paweł Ochota podał do Maciejewskiego, ten wyprzedził obrońcę Foto-Higieny i dośrodkował na pole karne. Tor lotu piłki przeciął Jacek Sorbian, ale futbolówka trafiła prosto pod nogi Damiana Niedojada, który na szczęście dla gości spudłował z kilku metrów. W końcowych minutach pierwszej połowy uderzył z dystansu Paweł Tobiasz, ale bez efektu, więc wynik nie uległ zmianie.

Po przerwie obie drużyny zagrały w wyjściowym zestawieniu. Nie zmienił się także obraz gry. Większą aktywność przejawiali gospodarze, chociaż na początku w dobrej

sytuacji był Marek Budny, ale sędzia asystent zasygnalizował pozycję spaloną skrzydłowego Foto-Higieny. Przełom nastąpił w 60 minucie. Po wymianie podań z Pawłem Ochotą, na polu karnym gości znalazł się Kamil Śmiałowski i przy biernej postawie defensorów Foto-Higieny strzelił z 10 metrów obok bezradnego Mazura. Nim gacianie zdążyli się otrząsnąć, otrzymali kolejny cios. W roli głównej znów wystąpił Śmiałowski, który po akcji prawą stroną strzelił silnie z ostrego kąta. Mazur zdołał obronić, ale odbita piłka trafiła do Pawła Ochoty, a ten nie miał problemu z umieszczeniem jej w siatce.

Po tym, jak stuprocentowej sytuacji nie wykorzystał Arkadiusz Smęt, trener Krystian Pikaus zastosował pokerowe

zagranie. W tym samym czasie wprowadził na boisko czterech zawodników, wykorzystując limit zmian. Nowi gracze wnieśli sporo ożywienia, zwłaszcza Bartłomiej Płomiński i Maciej Żarski. Szybko jednak odważna decyzja trenera obróciła się przeciw niemu. W akcji ofensywnej przypadkowo nadeptnięty został Paweł Przytuła i długo nie podnosił się z boiska. Nie pomogła interwencja masażystki i obrońca Foto-Higieny z szybko puchnącą stopą został odwieziony do szpitala. Goście musieli więc kończyć mecz w dziesiątkę. Mimo ambitnej gry, osłabiona Foto-Higiena nie była już w stanie odwrócić losów spotkania i poniosła drugą wyjazdową porażkę w tym sezonie.

ARKADIUSZ OKOŃ
sport@gazeta.olawa.pl

Powiedzieli po meczu

notował: (AO)

Zbigniew Soczewski - trener Lechii Dzierżoniów

- W szatni mojego zespołu było i jest spokojnie. Wiemy bowiem, iż jesteśmy ostatnio w dołku, co było widać zwłaszcza w spotkaniach z Prochowiczką i Iłanką, w których zbyt łatwo daliśmy sobie wydrzeć zwycięstwo. W wielu innych meczach także stwarzaliśmy sobie sytuacje, ale nie potrafiliśmy ich wykorzystywać. Mamy bardzo wąską kadre, brakuje możliwości zmiany w ustawieniu, czy zaskoczenia przeciwnika. Gramy więc na tyle, na ile pozwalają umiejętności. Dziś także daleko było nam do ideału. Pierwsza połowa była w naszym wykonaniu nieco niemrawa, druga znacznie lepsza. Wyróżniającym się zawodnikiem na pewno był w Lechii Paweł Ochota, co udokumentował ważnym golem. Dzięki dużej ambicji udało się w końcu odnieść zwycięstwo, co może podniesie nasze morale przed kolejnymi spotkaniami, w których - mam nadzieję - nasza gra będzie wyglądała zdecydowanie lepiej.



Krystian Pikaus - trener Foto-Higieny Gać

- Nie można wygrać meczu przy tak biernej postawie obrońców w obrębie szesnastki, jak to się zdarzyło w 60 minucie. Gramy do tego momentu równy mecz z Lechią na jej terenie, co nigdy nie jest łatwe, i w prostej sytuacji nie potrafimy wybić piłki z pola karnego. Kołtuje się tam przez kilkadziesiąt sekund i w efekcie tracimy przełomowego gola. Mam żal i pretensje do swoich zawodników o tę sytuację. Gdybyśmy stracili bramkę po złym ustawieniu obrony, po jakimś błędzie, czy po pięknej akcji gospodarzy, to inaczej bym do tego podszedł. A tak nie wybijamy piłki, akcja w sumie przypadkowa, strzał koło Marcina Mazura. Bramka nas załamuje, za chwilę pada kolejna i jesteśmy całkowicie rozbitci. Robię cztery zmiany, za chwilę pech Pawła, gramy w dziesiątkę przez ostatnich 15 minut. Załamał mnie trochę ten mecz, mam nadzieję, że szybko się podniosę, a razem ze mną także zespół.



PIŁKA NOŻNA

Puchar Polski

Efektowną grą i wysokim zwycięstwem podopieczni Zbigniewa Smółki przypieczętowali awans do kolejnej rundy PP w okręgu wrocławskim

0:1 - MATEUSZ PEROŃSKI (W 35 MIN.)
0:2 - DAWID LIPIŃSKI (43)
1:2 - RADOŚLAW KARASEK (46)
1:3 - RADOŚLAW KRZYŚKÓW (51)
1:4 - MATEUSZ DOBKOWSKI (59)
1:5 - KRZYSZTOF GANCARCZYK (65)
1:6 - KRZYSZTOF GANCARCZYK (70)

WROCLAW

2 PAŹDZIERNIKA 2013. WIDZÓW OK. 50

SĘDZIOWALI

SEBASTIAN TARNOWSKI JAKO GŁÓWNY, ORAZ ASYSTENCI MARCIN FOREMNY I PIOTR PIEJKO (WROCLAW)

ORZEŁ PAWŁOWICE

M. SIKORA - A. KUBICZEK, OSTROWSKI (71 SROKA), SIEKIERZYCKI (46 SZOTA), ZBOROWSKI - G. KUBICZEK, KARASEK, LINEVYCH

Orzeł Pawłowice - MKS SCA Oława 1:6

Lekko, łatwo i przyjemnie

(85 SŁOMIŃSKI), SKAWSKI (46 KRZAN), ANTCZAK (53 AUGUSTYNIAN) - MASALSKI.

MKS SCA OŁAWA

WICHMAN - DOŁGANA, KRZYŚKÓW, KALINOWSKI, MAZUR - PEROŃSKI, ZAPAŁ - WEJEROWSKI (46 OKOŃ), PIERZGA, KIEBASA (46 K. GANCARCZYK) - LIPIŃSKI (46 DOBKOWSKI).

Początek spotkania nie zapowiadał wysokiego zwycięstwa gości. Wśród gospodarzy bardzo aktywny był Radosław Karasek - jego indywidualne akcje sprawiały trudności obronie MKS. Gospodarze dwukrotnie dochodzili do pozycji strzeleckich, ale zarówno Karasek jak i Dominik Ostrowski nie potrafili pokonać Filipa Wichmana.

Dopiero w 15 minucie strzelił pierwszy raz na bramkę Orła Dawid Lipiński, ale niecelnie. Jednak od tego

momentu oławianie przejęli kontrolę nad grą. Bliski otwarcia wyniku był Mateusz Peroński, po dośrodkowaniu Dominika Wejerowskiego, ale piłkę z linii bramkowej wybili obrońcy Orła. Trener MKS Zbigniew Smółka zachęcał swoich zawodni-

ków do wysokiego pressingu i okazało się, że to dobra metoda. Źle podaną piłkę przechwycił Marcin Mazur, przymierzył w okienko bramki, ale chybił o centymetry. Lepszą celnością wykazał się Lipiński, ale Marcin Sikora nie dał się zaskoczyć. Powodzenie przyniosły dopiero dwie bliźniacze akcje gości. Jakub Kalinowski z daleka podawał na skrzydło do Kamila Dołgana, ten dośrodkowywał na pole karne, a akcje celnymi strzałami kończyli

Mateusz Peroński i Dawid Lipiński.

Dwubramkowe prowadzenie po pierwszej połowie nieco uspiło czujność oławian, którzy tuż po przerwie stracili kuriozalnego gola - Karasek z ponad 40 metrów przelobował Wichmana, który zbyt daleko wyszedł z bramki. Po chwili jednak wszystko wróciło do normy, bo po dośrodkowaniu Norberta Pierzgi, gola strzelił Radosław Krzyśków, debiutujący w drużynie seniorów.

Podopieczni trenera Smółki podkręcili tempo i w 59 minucie akcją Krzysztofa Gancarczyka oraz Macieja Zapała, celnym trafieniem wykończył Mateusz Dobkowski.

Dzieła zniszczenia Orła dokończył Krzysztof Gancarczyk. Najpierw wykorzystał sytuację sam na sam po prostopadym podaniu od Zapała. Na 20 minut przed końcem popisał się indywidualną akcją, zakończoną strzałem z 16 metrów. Piłka odbiła się od słupka i wpadła do siatki.

Ostatni kwadrans spotkania goście grali w osłabieniu. Po drobnym urazie boisko opuścił Norbert Pierzga, a Zbigniew Smółka nie mógł go zastąpić rezerwowym. W myśl regulaminu rozgrywek trzecioliigowych (MKS gra w PP według zasad obowiązujących w tej właśnie lidze), jako czwartego można wymienić tylko młodzieżowca i na gracza o tym samym statusie.

(AO)



Arkadiusz Okoń

Za chwilę Mateusz Dobkowski strzelił czwartą bramkę dla MKS

DACHY Z BLACHY

Marcinkowice, ul. Jankowicka 5
tel. 71/789-16-59, 71/781-63-13, 500-051-121, 604-253-544
Poniedziałek-Piątek: 8.00-16.00 - Sobota: 8.00-12.00



DACHÓWKA CERAMICZNA ANGOBA
26,00/m² brutto
DACHÓWKA CERAMICZNA GLAZURA
28,90/m² brutto



CREATON
DACHY DLA POLSKI

**kompetencja
w dziedzinie
ceramicznych
pokryć dachowych**

50 LAT GWARANCJI



Kolekcje „NOBLESSE” i „NUANCE”

„MANUFAKTUR”

BLACHY TRAPEZOWE OD 17,50/m² BRUTTO
BLACHODACHÓWKA OD 19,90/m² BRUTTO

www.dachyzblachy.com